



ROBOTNICZY W WATYKANIE przy zakładaniu kółek na ciężkich drzwiach prowadzących do bazyliki św. Piotra podczas prac przygotowawczych na uroczystości z okazji Świętego Roku. Podczas wigilii Papież Pius XII trzy razy pukał w te drzwi srebrnym młotkiem z rączką z kości słoniowej. Robotnicy chcą być pewni, że za trzecim stuknięciem święte Drzwi same się otworzą.



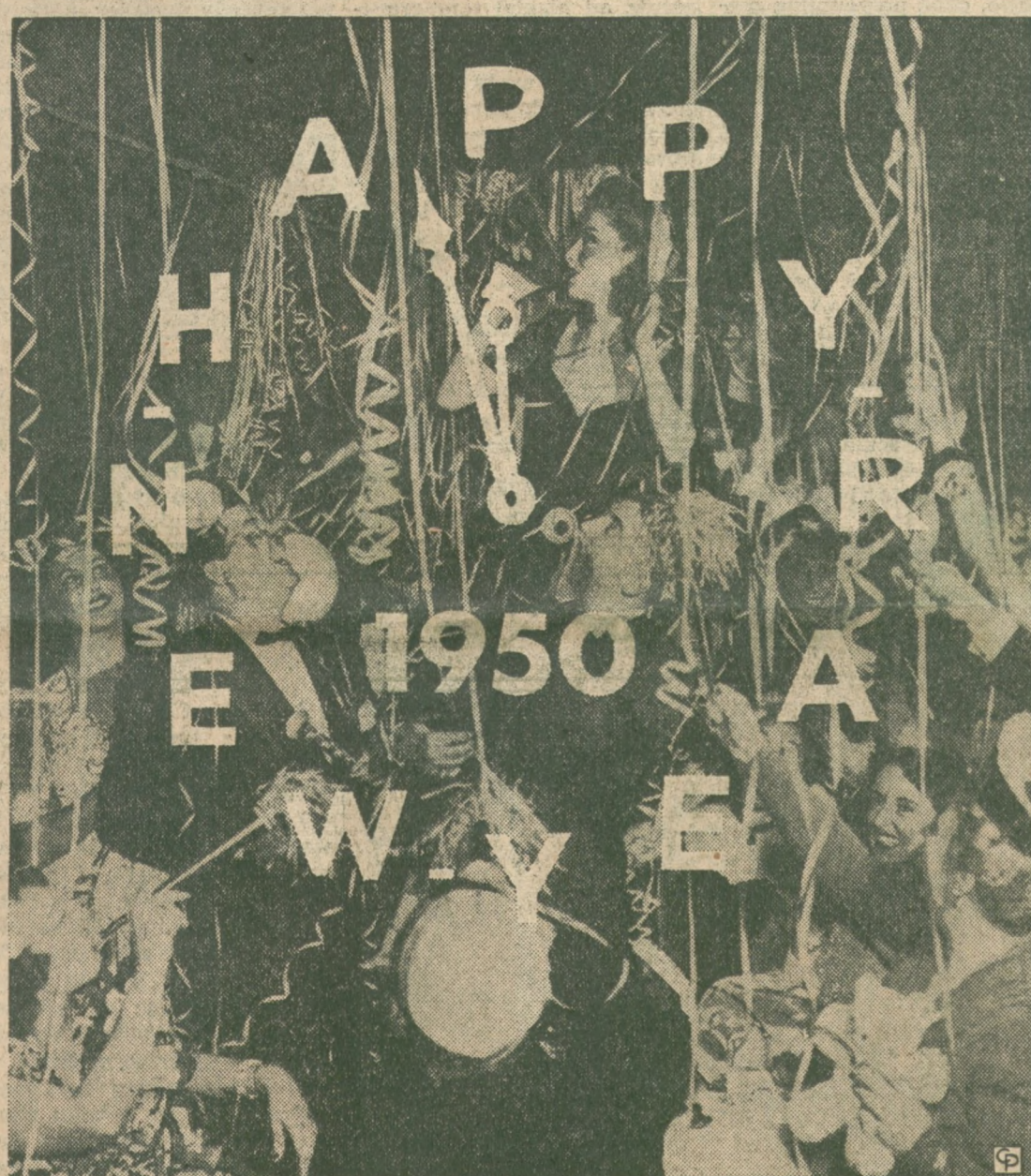
BOBBY LOVELL, lat 11, kłeczy przed nagrobkiem swojej matki w Montourville, Pa., który został postawiony na grobie przez do-
brodusznego fabrykanta. Chłopak, który mieszka wraz z ojcem, obecnie bez zajęcia, w trailerze, znalazł grób matki przy pomocy policji po wielu latach opuszczenia tej miejscowości.



PREZYDENT TRUMAN POWIEDZIAŁ PRZEDSTAWICIELOM PRASY podczas spędzania wakacji w Key West, Fla., że prosił będzie Kongres, aby podniósł podatki od 4 do 5 bilionów dolarów dla zbalansowania budżetu na rok 1950.



PODZAS SPECJALNEJ CEREMONII Papież Pius XII w Watykanie mianował Franciszkanina, Alberto Gori Patriarchą Jerozolimy.



ZYCZENIA NOWEGO ROKU



WSPOMINANYM w kołach washingtonskich jako następcą Davida E. Lilienthal'a, przewodniczącego Komisji dla energii atomowej, jest Wilson Wyatt (u góry), były krajowy szef w sprawach budowlanych.



NOWY ROK — NOWA GWIAZDA. — Vera Ellen, nowa gwiazda filmowa, przypomina że zaledwie kilka godzin pozostaje do powitania nowego roku.



WICEPREZYDENT ALBEN W. BARKLEY i jego młoda małżonka wracają szczęśliwie z podróży poślubnej, spędzonej w Miami, Fla., na yachcie. Wiceprezydent ma na głowie czapkę marynarską, co ogromnie bawi jego małżonkę.



KONSUL GENERALNY ST. J. ANGUS WARD, którego wzięli chińscy komuniści w Mukdenie, otrzymuje pierwsze postrzyżyny włosów i brody od r. 1948 na ratowniczym statku Lakeland Victory, w drodze z Tientsin, Chiny, do Yokohama, Japonii.



PELEN NADZIEI, ALGER HISS i jego żona opuszczają sąd federalny w New Yorku, po zaprzeczeniu po raz drugi, że kiedykolwiek wydawali tajne dokumenty departamentu stanu Whitakerowi Chambers. Wraz z nimi jest Doris Sewell (po prawej), która zeznawała na ich korzyść.



NAJBARDZIEJ ROMANTYCZNYM słuchaczem na uniwersytecie California wybrany został w ogólnym głosowaniu Bob Precht, lat 19. Za nagrodę naznaczoną miał randkę z gwiazdą filmową, Elizabeth Taylor, na zabawie uniwersyteckiej.



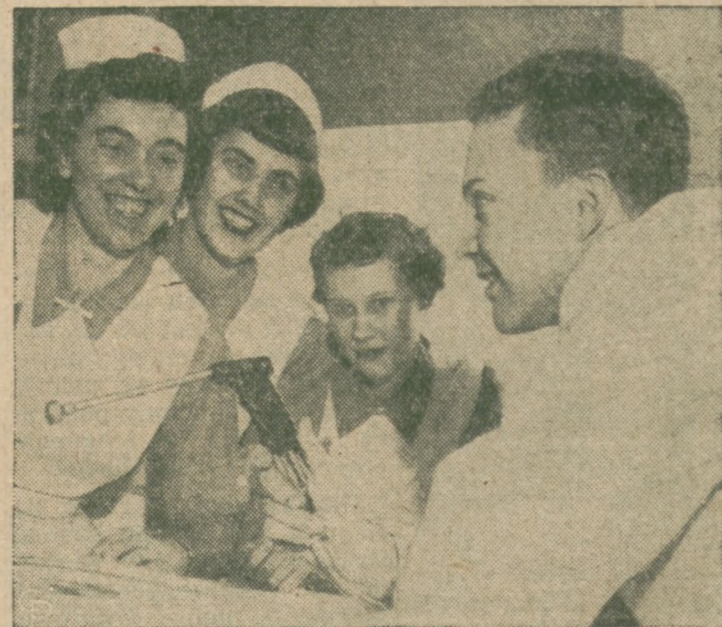
PANDORA, Z OGRODU ZOOLOGICZNEGO we Philadelphii, z łatwością bije dżankami w bęben podczas próby orkiestry na koncert dla dzieci szkolnych. Pomaga matpie Leonard Schulman, znany bębniarz.



PO CIĘŻKIEJ OPERACJI, w której żona dała sobie wyciąć kawałek kości - nosi dla przetrzepienia jej do zdeformowanego na skutek paraliżu dziecięcego stępu pacierzowego męża, Mario Leopardo podaje rękę żonie, dziękując jej za tak wielkie poświęcenie. Operacja dokonana została w Massachusetts General Hospital w Bostonie.



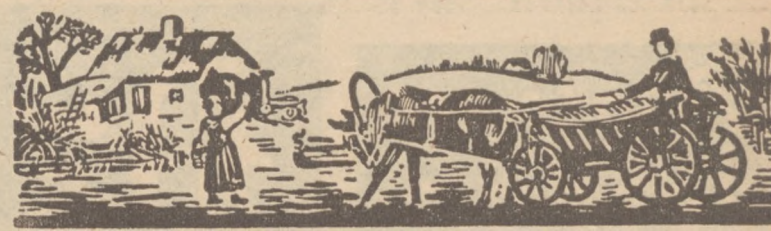
ELISA MARINO, LAT 10, (z prawej) po przebyciu 5,000 mil z Włoch do Chicago dla poddania się poważnej operacji, otrzymuje w prezencie lalkę od swoich kuzynów — Joe'a i Virginii Passanante. Elisa poparzoną została na twarzy w wypadku, jaki wydarzył się sześć lat temu.



DR. JACK BERGER POKAZUJE PIELEGNIARKOM (od strony lewej) Estelli Boggs, Pat Crowe i Betty Trimm w szpitalu Presbyterian w Chicago instrument, który używany jest jako nowy środek do leczenia obrażeń mózgu i serca. Eksperymenty wykazały, że jedna osoba z czterech, umierających dawniej na skutek krwotoku mózgu, przy użyciu tego instrumentu utrzymana jest przy życiu.



Aktualności i Rozmaitości z Całego Świata



Człowiek Żywią Fabryką Chemiczną

Jeśli byśmy szukali określenia dla najistotniejszej cechy organizmu ludzkiego, nazwalibyśmy to prawdopodobnie plastycznością, t. j. umiejętnością przystosowywania się do różnorodnych warunków zewnętrznych. Najbardziej wyrafinowane mechanizmy, konstruowane przez ludzi, przewyższające nieraz człowieka pod względem sprawności, siły i szybkości, wymagają jednak dla swego działania ściśle określonych warunków. Gdy warunki te zawiodą, mechanizm odmawia posłuszeństwa i maszynowa zamiana się w matrycę kupu metalu i szkła. Natomiast ustrój ludzki potrafi funkcjonować mimo zmienności otoczenia, w warunkach najrozmaitszych, posiada zaskakującą zdolność improwizacji, niewyczerpaną rezerwę t. zw. żywotności.

Wytłumaczmy to na kilku przykładach.

Człowiek oddycha przeciętnie 16 razy na minutę i przy zwykłym wdechu wciąga w płuca nie więcej niż pół litra powietrza. Gdy jednak zapotrzebowanie na tlen rośnie w związku z wykonywaną pracą fizyczną np. przy szybkim biegu, aparat oddechowy płuca automatycznie zwiększa swą wydajność i to w granicach bardzo szerokich. Przy głębokim wdechu i wydechu ilość powietrza wciąganej w płuca wzrasta może ośmiokrotnie. Niezależnie od tego wzrasta częstość oddechu do 60 na minutę.

Leżąc człowiek dorosły zużywa 250 cm. sześć. tlenu na minutę. W pozycji siedzącej zapotrzebowanie tlenu wzrasta nieznacznie do 300 cm. sześć. Przy marszu z szybkością 5 km. do godzinę do-

chodzi ono do tysiąca, a w biegu lub podczas pracy tak intensywnie, jak rąbanie drzewa, sięga kilku a nawet kilkunastu litrów na minutę.

Ale nawet i w tym wypadku płuca nie oddechowe płuca dalekie są od pełnego wykorzystania. Powierzchnia wewnętrzna naszych płuca jest bowiem tak ogromna, że nawet najintensywniejsza praca jaką je obarczamy wykonują one z łatwością. Tłanka płucna składa się z ogromnej liczby rozgałęzionych kanałików, zakończonych mikroskopijnymi pęcherzykami. Pęcherzyków tych jest nie mniej niż 300 milionów. Ich ogólna powierzchnia sięga 150 m. kw. jest więc 75 razy większą od ciała ludzkiego. W świetle danych staje się bardziej zrozumiałą zdolność kompensacyjna tej tkanki. Płuca mogą zaspokoić wszystkie potrzeby oddechowe człowieka nawet wtedy, gdy są w części uszkodzone lub unieruchomione.

Z tej wielkiej zdolności kompensacyjnej korzysta ustrój bardzo często a czyni o niej również użytek i medycyna. Wiadomo ogólnie że jednym z najbardziej skutecznych i najczęstszych sposobów leczenia gruźlicy płuca jest unieruchomienie jednego a niekiedy nawet i obydwu płuca przy pomocy odmy.

Niewyczerpane rezerwy, wielka ilość linii obrony i łatwość powstawania funkcji zastępczych jest, rzeczywiście, myślną przewadzą budowy anatomicznej ustroju. Człowiek posiada 639 mięśni, z których wiele w wypadku uszkodzenia może się wzajemnie zastępować.

Kości, a w szczególności kości cylindryczne rąk i nóg wytrzymują dzięki swej specjalnej budowie i ustawieniu ciężary wielokrotnie większe od tych, którymi je zwykle obciążamy. Obliczono, że kości uda nie załamują się pod ciężarem 1.650 kg.

Posiadamy dwie nerki, ale wiele jest ludzi, którzy żyją i odżywają się normalnie z jedną tylko działającą nerką.

Podobnie i z ośmiu metrów jelit, jakie posiadamy, możemy bez żadnego uszczerbku dla trawienia pozbyc się jednego a nawet dwóch metrów. Istnieje pogląd, że nie dość uzasadniony, że tego rodzaju operacja wychodzi nawet na dobre.

Doświadczenie wykazało, że wycięcie przeszło dwie piąte wątroby nie odbija się poważnie na funkcjach, które pełni ten ważny organ.

Najdziwniejszy jednak jest bodaj fakt, stwierdzany już wielokrotnie na operowanych zwierzętach a również na ludziach w czasie wojny, że uszkodzenie części mózgu — chodzi o ściśle określone obszary — zostaje w jakiś tajemniczy sposób skompensowane i nie pociąga za sobą poważnych zakłóceń w czynnościach ustroju i życiu psychicznym.

Z tych właśnie powodów nierazko się zdarza, że braki i uszkodzenia w najważniejszych organach kryje się dopiero po śmierci, podczas sekcji zwłok. Bywa niekiedy, że człowiek, który posiada jedną trzecią płuca zniszczonego przez gruźlicę, niedomykalność z a s t a w e s e r o c y w i c h i z y w o d n i a ł w p o l o w i e t k a n k e w a t r o b y c z u j e s i ę d o b r z e, u w a ż a s i ę (m o ż e i



"SZCZĘŚLIWEGO I POMYSŁNEGO NOWEGO ROKU."

Nowoczesna Łódź Ratunkowa

Egzamin praktyczny zdała pomyślnie nowa łódź ratunkowa o dość niezwykłym wyglądzie, choć przypomina nieco używaną już w lotnictwie ostatniej doby "składane" łódki ratunkowe z kauczuku.

Gumowe koło nadymane jest automatycznie. Przez pociągnięcie linki zostaje otwarta butla, napelniąca dwu centymetrową gumową podłogę i nakryta namiotem.

— Ach to straszne, jak świat jest obecnie materialistycznie nastrojony — wszędzie obecnie słyszy się tylko jedno słowo: "pieniędzy!"

Dłute poduszki, na których siedzą rozbitkowie, zapewniają im suche siedzenia, a które izolują od niskiej temperatury wód morza.

Łódź wyposażona jest w wiatrak, ręczny wózek i żywność, radar, wodoszczelne światła pływające, sygnały alarmowe, zapasowe baterie, składany maszt oraz miech do nadpompowania.

— Co pan mówi? Ja wszędzie słyszę dwa słowa: "nie-ma pieniędzy."

WIECH

HUMOR WARSZAWSKI

Humorystyczne opowiadania Wiecha, pisane gwara uliczną Warszawy wzięte prosto z życia

Koń By Się Uśmieł

że Polacy kochają się w koniach to nie nowina. Prawdziwy sarmata od ust sobie podobno odejme ostatnią wiązkę siana i nakarmi wiernego wierzchowca.

To jednak co zrobił niejaki pan Saturnin Bajerski, dla obcego prawie bo zapoznanego przed kilku minutami dorózkarskiego konia, świadczy już nie o staropolskich cnotach ale stanowi dowód wielkiej płomiennej miłości od pierwszego wejrzenia.

Zaczęło się od tego, że wytworny dorózkarz warszawski p. Alojzy Rogal zaangażowany został na rogu ulicy Grzybowskiej i żelaznej przez lekko zwanego pasażera celem odbycia kursu na Pragę. Umówiono się że należność wyniesie 100 złotych.

Jak wiadomo z ulicy żelaznej na drugi brzeg Wisły droga prowadzi obok kilku pierwszorzędnych zakładów restauracyjnych z flakami w dni bezmięsne. Była właśnie środa.

To też dorózkarz nie zdziwił się, gdy pasażer poleciłszy zatrzymać się przed jednym z tych zakładów, przedstawił się najformalniej i zaprosił do wnętrza. Skromna przekąska nie trwała długo i obaj panowie siedzieli obok siebie w głębi dorózki, skąd pan Rogal kierował koniem, co nadawoło pojazdowi wygląd eleganckiego przedwojennego koczobryku podczas towarzyskiej przejażdżki.

Na tem też poziomie utrzymana była rozmowa obracająca się dokoła teatru i muzyki Szopena ze specjalnym uwzględnieniem słynnych preludjów w 24 tonacjach.

W pewnym momencie niespodziewanie w świecie pasażer, jak się potem okaza-

ło p. Zenobi Potyrałko oświadczył:

— Rachunczek wypadł górala, w taki sposób za kurs jest zapłacone.

— Jakim prawem?

— Takim prawem, że zgodzone było właśnie, ponieważ tyle.

Faktycznie, ale ja nie posiłem na jednego, tylko pan szanowny.

— To ty dzieliworku za kan-tar szarpamy myślesz, że jak pasażer robi ci zaszczyt, że wódki się z tobą napije to jeszcze będzie za to płacił?

— Kto wołał, ten płaci a skoro jeżeli nie chce, to się konia wypręga, orczyk od-czepia i grzeje łobuza łeb nie łeb. Taki jest dorózkarski zwyczaj.

— Rzeczywiście słyszałem o tym, ale tylko w tym wypadku, o wiele się ma racje.

— A ja rację mam.

— Nie masz.

— Mam!

— Salata, nie kłócić się z pasażerem! Jeżeli ja mówię, że salata nie ma racji to nie ma!

— Przepraszam, a może ja tę sprawę rozbię? — rozległ z z dorózką jakiś lekki zachrypnięty głos. Należał on do wymienionego p. Bajerskiego, który dziwnym zbiegiem okoliczności również był lekko zalany.

Przeciwnicy zgodził się od razu na arbitraż pana Saturnina który wysłuchawszy o co idzie, zapytał rzeczowo:

— Co miał dorózkarz?

— Jeden na noże, pół porcji flaków, angielska jasnego.

— W porządku, jest załatwiony. A co miał koń? Nie? W taki sposób należy mu się najmniej 500 złotych na o-wies. Proszę płacić.

— A ja nie chce. Bo cholera mnie do tego konia. Dla mnie może zdechnąć.

— Co ty mówisz, lachudro? Należności za pracę nie chcesz stworzyć zwrócić i jeszcze publicznie słowem go znieważasz. Ale ja się na tobie odegram.

Tu p. Bajerski podszedł do konia, uścił go serdecznie, zapewnił solennie, że będzie krwawo pomśczone, oddał kapelusza do potrzymania dorózkowi i zwrócił się do pasażera z dorózką.

Pan Potyrałko zakreślił łuk w powietrzu i legł na środku jezdni, przy tej okazji rozsypany mu się pieniądze w ilości 100 złotych.

O kradzież tej sumy oskarżył dorózkę, który jednak dowiódł swej niewinności.

Gdy pan Potyrałko opuścił sąd, stojący przed gmachem kości oskarżonego powtórzył go głośnym rżeniem, które bardzo wyglądało na ironiczny śmiech.

Książki

Londonijska firma wydawnicza Hutchinson reklamowała się dawniej jako "największy wydawca na świecie". Obecnie obciąża ona słowo "świat" i zadawania się skromniejszym tytułem "największy z wydawców".

Skąd ta nagła zmiana? Oto Hutchinson zaczął wydawać książki sowieckie tłumaczone na angielski. Otrzymał upomnienie:

— Przecie Sowiety są największymi wydawcami na świecie!

Hutchinson się ugiął. Nie przyszło mu przedtem nigdy do głowy, że jakiś rząd może być zarazem firmą wydawniczą.

Avignon-Miasto Niewoli Papieży

Świat zmienił swe oblicze. Ponad Europą przeszło wiele dziejowych burz, a cichy powolny Rodan płynię w swym dawnym korycie zupełnie tak samo, jak za czasów wielkiego Cesarza. W jego ciemnej falli przegładają się dostojne, wysokie wieżycie zamku papieskiego, zupełnie tak jak ongiś, w czasach świetności potęgi królów francuskich i "niewoli babilońskiej" papieży.

Avignon — stolica departamentu Vaucluse, należy do tych miast, w których zmurzała, romantyczna przeszłość styka się bezpośrednio z życiem współczesności. Miasto, będące świadkiem wielu przemian dziejowych, leży u stóp wapiennej skały, na szczycie której stoi potężny pałac-twierdza, siedziba papieży awignońskich. Pod naciśnięciem dumnego króla Francji, Filipa Pięknego, papież Klemens V w roku 1307 przeniósł swą rezydencję ze Stoli-

cy Piotrowej — Rzymu do Avignonu. Nastąpiły czasy "niewoli papieży", w czasie której wszechwładni królowie francuscy w k o r z y s t y w a l i s w e w p l y w y na Stolicę Apostolską. Kolegium Kardynałów składało się przeważnie z Francuzów. Ten stan rzeczy trwał około 70 lat, po których jak wiadomo nastąpiła tak zw. "wielka schizma zachodnia", polegająca na równoczesnym panowaniu dwóch papieży, jednego w Rzymie — drugiego w Avignonie. Buntujący się kardynałowie obu papieży zwołali w Pizie w roku 1409 sobór, na którym wybrano trzeciego papieża... Dawne to dzieje...

Oblężeni palcem papieskim w Avignonie zamieniono w muzeum i archiwum. Po przeprowadzeniu, pełnych tajemnic, komnatach oprowadza się obecnie turystów, którym opowiada się historyjki budzące dreszczki podniecenia. — Prawdziwość ich zresztą nikt kontroliwać nie będzie.

Wielki plac przed pałacem jest często terenem zabaw publicznych, w których tylko lubują się Francuzi. Wzruci tam karuzelle, ryczą megafony, a zachrypnięte przekupki zachwalają swe gorące apetycznie pachnące kasztany. Brudna, zaniedbana gawiedź uliczna kręci się wokoło, kradnąc, żebrząc i żując popularną dziś we Francji gumę "made in USA". Na wytartych deskach można za "marne pięć franków" załatwić ognisty "swinga"... "tę est nostre plaisir". Muzyka, tumult, wszystko to odbywa się w cieniu groźnych murów pałacu.

W wąskich, krętych uliczkach, położonych niżej placu Republiki, nie jest już tak hucnie, ale nie mniej "wesole". W dzielnicy tej panują wszędzie domy publiczne. Jest ich w Avignonie przerażająco wielka liczba.

Główna ulica, ciągnąca się od placu Republiki do dworca, posiada charakter wielkomiejski. Bogate, nowoczesne magazyny, domy towarowe, kina, a przede wszystkim bary i kawiarnie panują tutaj wszędzie.

Doskonale zachowany mur obronny z XIV wieku, biegnący wokół całego miasta, sta-

nowi dziwny kontrast na tle nowoczesnego środowiska. — Zamiast niszczycielskich armii dumnych hrabiów Tuluzy czy heretyckich band Albignosów, otaczają je dzisiaj dzielnie wilowe i cieniste ogrody. — Wzdłuż tych murów i baszt biega piękne bulwary, na które latem, w cieple popołudnia i wieczory wylegają tłumnie mieszkańcy miasta. W licznych straganach można tutaj nabyć już nie kasztany czy migdały w lukrze. Na wielkich stołach rozłożone są inne "przebożące" towary i grzebielnie, lusterka (na odwrócenie oryginalne holenderskie miss) w niemniej oryginalnych pozach, pocztówki i pierwszorzędne perfumy, naprawdę paryskie. W licznych barach można wypocząć przy skłance aperitif lub "rodzimego burgunda".

Szereg pięknych gmachów, jak prefektura, teatr, muzeum Calveta nadają środowisku wygląd godny stolicy departamentu. Trochę przed kawiarniami zapelnione są stoikami sięgającymi po sam brzeg jezdn. Siedzą przy nich barwnie ubrane kobiety, miejscowi gentlemani, lub ci, "ostatni Mohikanie" — żołnierze amerykańscy, dumni a zarazem swobodni, zawsze nienagannie ubrani. Ci z pod "Tricolore" nie lubią ich. Nic zresztą w tym dziwnego. "Gości" trwa zbyt długo.

Okolice Avignonu przypominają swym krajobrazem Włochy, a szczególnie dolinę rzeki Po. Dużo tam winnic, fig, cyprysów i pini. W całym departamencie natknąć się można na starożytnie zabudowane pozostałości po panowaniu wszechwładnego Rzymu.

Nowe Lekarstwo Lepsze Od Morfiny

Dwaj uczeni angielscy, pracownicy laboratorium w Glasgow, odkryli środek znieczulający 6 razy silniejszy od morfiny. Środek ten oddany już został do wolnej sprzedaży pod nazwą heptalgin. Nowy środek posiada ponadto te zalety, że nie prowadzi do narkotyku przez częste użycie. Jest on również nieszkodliwy, jak aspiryna i nie pozostawia u chorego śladów fizycznych i psychicznych.



KROLOWA PIĘKNOŚCI I DAMY DWORU — Marion Brown, lat 19, (druga na prawo w pierwszym rzędzie) została wybrana "1949 Rose Bowl Queen" w Pasadena, Calif. Widzimy ją w towarzysztwie swych dam dworu.

SŁOWA SKRADZONE

Hej, kujawiaku smętny, mazurze ognisty, hej, rozkochana dusza jałowcami niejak tamten szep, co pierwszym przyszedł listem: o, tak bym chciała, żebyś znowu do mnie wrócił...

To natchnienie takie słowo rodzi najczęściej. Pocóż ja je kradłem, złodzieju niepoprawny, uparty, który nie ma prawa cudzym żyć szczęściem... Może złodziej nie wie, że pisałaś to żartem?

I choć tak jest naprawdę, ja w to nie wierzę, precz odrzucam wszystkie myśli złowieszcze i wciąż myślę, że pisałaś sercem najszerszej i że gdy mnie spotkasz na Podlasiu, Pokuciu, to powtórzysz tamte słowa raz jeszcze: takbym chciała, żebyś znowu, znowu powrócił...

JULIAN DOBROWOLSKI.

Niewidomi Mogą Czytać Teraz Zwykły Druk

Senzacyjny przyrząd zwany fotoelektrografem, wynaleziony został przez małżonków Thomasów z Paryża. — Umożliwił on niewidomym czytanie każdej książki, wydanej zwykłym drukiem.

Elektrograf montowany jest specjalnie w tym celu skonstruowane biurko, na którym mieści się ruchomy wózek derwniany, silnie oświetlony, padającym z góry światłem reflektora. W wózku tym mieści się tekst drukowany. W miarę odczytywania tekstu niewidomy przesuwa wózek, kręcąc lewą ręką wmontowaną tam specjalną korbkę.

I tak litera po literze, wiersz po wierszu defilują pod silnym światłem reflektorów. Obraz oświetlonych liter chwytają przyrząd optyczny, składający się z trzech obiektów i przy pomocy luster przesyła go w znacznym powiększeniu komórkom fotoelektrycznym, umieszczonym w liczbie 42 wewnątrz biurka.

Stamtąd specjalny mechanizm składający się z serii elektromagnesów wygłębionych półkolisto, nadaje obraz świetlny liter w formie wypukłej, dostępnej dla dotyku, na niewielkiej płycie, mieszczącej się po prawej stronie na wierzchu biurka.

Anatolija, Kraj "Długolatków"

Anatolia z dawien dawna słynęła z ludzi długowiecznych. Cieszyli się oni ogólną wieścią. Sultan Jurat IV (XVII w.), władca dziki i okrutny, otaczał starców wielkim szacunkiem, sympatią i zaufaniem. Co wtorek przyjmował sędziwych doświadczonych ludzi, liczących sobie ponad 70 lat i gawędził z nimi przyjaźnie, zasięgając ich rad. Zabrał też wiekowych doradców na wyprawy wojenne.

Podobnie sultan Salaiman wojował, mając u boku starców, których niesiono w pochodzie wojennym na noszach, i którzy zapytywani byli o radę we wszystkich ważniejszych kwestiach.

Dziś wiek sędziwy nie cieszy się takim poważaniem. Przeszło 10 lat temu sędziwy Anatolijczyk Zaro Agha był pokazywany, jako dziw natury w music-hallach Anglii i Ameryki.

W roku 1944 pewien Anglik Allen bawił jako gość szeika Alaettina we wsi Hala na granicy Persji i Iraku. Obserwując dwóch ludzi bardzo posuniętych w latach, zapytał szeika, w jakim są wieku: "To bracia — odpowiedział szeik — mają oni około dziewięćdziesiąt. Lecz powinien pan zobaczyć ich ojca. Ma 120 lat. Jeszcze dotąd bije synów od czasu do czasu".

Człowiek ten ukazał się wkrótce i przywitał się z szeikiem. Nie wyglądał wcale starszej od swych synów — czysty i krzepki o energicznym kroku. Okazało się, że chodzi jeszcze na wycieczki w góry. Był trzykrotnie żonaty, a w ubiegłym roku pragnał jeszcze raz wejść w związki małżeńskie — z 16-letnią dziewczyną. Jednakże szeik odmówił zezwolenia na ten związek oświadczając starcowi, że w jego wieku czas myśleć nie o małżeństwie, lecz o pojednaniu się z Bogiem.

Allen zwrócił się do sędziwego człowieka z zapytaniem, w jakich wojnach brał udział. Z odpowiedzi jego wynikało, że jest on ostatnim pozostałym przy życiu uczestnikiem Wojny Krymskiej (1853-56).

We wschodnim Karsie sędziwy wsi Subatan, który sędziwy uczestnik kampanii z roku 1877. Opisuje on, jak Mathar Pasza przelatywał obok niego na spienionym koniu i

wskrzesa obrazy, zasnute mgłą dalekiej przeszłości.

Lecz najbardziej imponującym i najwybitniejszym starcem w Turcji jest Sa'ip ogulu Veli z Erzeincan, urodzony w r. 1805, ostatni przedstawiciel ery napoleońskiej. Data jego urodzin zanotowana jest w meczecie. Widnieje też w jego "ezkire", staroświeckim dowodzie osobistym.

Sa'ip ogulu Veli wspomina bitwę z Arabami pod Nisip — działo się to w roku 1839, gdy Hafiz Pasza został pobity przez armię egipską Ibrahima Paszy. "Były to ciężkie dni — oddaje się wspomnieniom starzec — wszyscy mężczyźni zostali wygnani, a kobiety — zatrzymane".

Postać Sa'ip ogulu Veli przedstawia obraz, mogący stanowić wielką pokusę dla malarzy. Wyraziste rysy twarzy, asyryjski nos, wspaniała biała broda, powaga i godność — składają się na całość, wywierając silne wrażenie. Lecz wykląd niebieskie oczy starca są martwe — jest on ślepy.

Ale najbardziej zadziwia tryb życia Sa'ip ogulu Veli: mógłby się spodziewać, że jest on otaczany troskliwą opieką, że żyje wśród wygód i spokoju. Tak nie jest. Sa'ip ogulu Veli nie ma domu: jego chatę zniszczyło trzęsienie ziemi. Jego synowie nie żyją. Ma tylko córkę, u której czasem szuka schronienia zimą. Wiekowy Turek żebrze po ulicach. Czy skarży się na swój

los? Nie, Sa'ip ogulu Veli mówi, że lubi ułok, że lubi słońce, jak ułok niego toczy się życie. Jest szczęśliwy.

Niektórzy porównują go do sędziwego pisarza angielskiego Bernarda Shaw, z jego filozofią, inni zestawiają go z biblijnym Hioben, lecz Hioben pogodnym. Ten nowoczesny Diogenes wychodzi naprzeciw ziemie z łachmanem na grzbiecie i kosturem w ręku, nie dając się przygiąć ku ziemi brzemieniu lat. Siła, która budzi podziw i szacunek.

Lekarze Bez Dyplomu

Przed sądem okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko samowolnej "lekarce chorób płucnych" — Monice Kurzwilowej.

Kurzwilowa przedstawiła się jako lekarka na podstawie sfalszowanych dokumentów. Dokonała ona na terenie Pomorza wielu oszustw, wyłudzała poważne sumy pieniędzy.

Oszustka skazana została na 5 lat więzienia.



ZYCZENIA Z FLORYDY. — Pam Hamster z Cypress Gardens, Fl., zasiała życzenia noworoczne ze słodkiej Florydy.



ZABIŁA MEZA. — Pani Camilla Falla, z mężem swym Josephem Falla, lat 39, z New Yorku, podczas lepszych i szczęśliwszych dni. Pani Falla w przystępie szale zadrżała pożała swego męża nożem podczas świąt Bożego Narodzenia, gdy znalazła w jego marynarce dwa listy od innej kobiety.

Z Życia Towarzyskiego Polonii

Gwiazdka Gm. 79 Zw. Nar. Polskiego

Dorocznym zgrupowaniem Gminy 79 ZNP. urządza gwiazdkę dla swej działalności, biorącej regularnie udział w zbiorach drużyny gminnej. Gwiazdka odbędzie się we wtorek, dnia 3-go stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem w sali Jedność przy 23-ej i So. Whipple ul.

Komitet Młodzieży Gm. 79 ZNP. zaprasza do licznych udziału działaw Gminy, rodziców, oraz delegatów i delegatki. Poprząmy naszą młodzież i wykażmy, że interesujemy się jej poczynaniami. — Maria Jabłońska, przew.; Maria Jelen, sekr.

Posiedzenie Wydz. Kob. Okr. 13 ZNP.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 13-go ZNP. odbędzie się we czwartek, dnia 5-go stycznia w Lenarda, pnr. 1307 N. Milwaukee Ave. początek o godzinie 8-iej wieczorem.

Uprasza się delegatki z Gmin o łaskawe i punktualne przybycie, jak również o przyniesienie ze sobą małego podarunku do "grab-bag". Wiele ważnych spraw do załatwienia. — Anna Zdunek, prezeska; N. Niedziakowska, sekretarka.

Polak Służący Pragnie Korespond. w Legii w Indochinach

Sierżant Zygmunt Jatzak, żołnierz polski służący w Legii francuskiej w Indochinach, pragnie nawiązać korespondencję z rodakami zamieszkałymi w Stanach Zjednoczonych, ponieważ czuje

się on bardzo samotny. Również prosi o przysłanie polskich książek do czytania i gazet. Wymieniony jest absolwentem polskiego gimnazjum handlowego i pragnie przesyłać ciekawe informacje z Indochin. Polecając go względem rodaków, podajemy jego adres: Sg. Sygmunt Jatzak, 13 D.B.L.E., 3 c., S.P. 82335, Indo-China, Asia.

Osobiste

ZARĘCZONA

Panna Janina Stefania Pytko, córka, pp. Janostwa Pytko, z pnr. 4817 S. Justine St., w dniu Bożego Narodzenia zaręczyła się z p. Michałem Busse jr., synem pp. M. Busse.



JANINA S. PYTKO

Panna Pytko jest studentką wyższej szkoły Tuley i studentką pielęgniarstwa w Roseland Community szpitalu. Pan Busse jest studentem wyższej szkoły Washburne a obecnie zatrudniony jest jako "draftsman" w firmie radio-wej.

Data ślubu młodej pary nie została jeszcze ustalona.

Córka u pp. Jabłońskich

Pp. Janostwa Jabłoński z pnr. 9135 Burley Ave. cieszą się z narodzin pierworodnej córeczki, która przyszła na świat w szpitalu Mercy.

Panna Markowska Zaręczona

Panna Loretta Markowska, córka pp. G. Markowskich z pnr. 8600 Phillips Ave., zaręczyła się z p. Marcinem Zovko, synem p. Mari Zovko z pnr. 3457 East 106th ul. w dniu Bożego Narodzenia.

Elżbieta Kubiak Zaręczona

Panna Betty Kubiak córka pp. F. Kubiak z pnr. 3349 Essex Ave., we wtorek zaręczyła się z p. Edwardem Bojanowskim, synem pp. Bojanowskich z pnr. 8519 Exchange Ave.

Panna Kubiak jest studentką wyższej szkoły Matki Boskiej Dobroci Rady, a narzeczony studentem wyższej szkoły Bowen.

Bal Dzwonkowy Urzędu Tow. Pobudka

Rozpocznie się wkrótce sezon zabaw w roku 1950 i każdy czuje się lepiej gdy ma sposobność się zabawić, zapominając na chwilę o swoich troskach i kłopotach. Będzie okazja do zabawy i zapoznania się wzajemnie na balu dzwonkowym (Dance of the Bells), który urządza Towarzystwo Pobudka w sobotę, dnia 7-go stycznia, 1950 r., w Audytorium Z.P.R.K., 1012-24 N. Noble ul. Do tańca będzie przy-



Helena Fijałkowska

grywać wielce lubiana orkiestra A. Kawałkowskiego.

Na balu dzwonkowym będzie wiele niespodzianek i serdecznych

Klub Pińczowian

Nr. 1 na Połudn. Stronie Miasta

zasiła

Najserdeczniejsze Życzenia

SZCZĘŚLIWEGO

i

POMYŚLNEGO

NOWEGO ROKU

Wszystkim Członkom

Członkiniom, Sympatykom

i Przyjaciółom

Wojciech Sokoł, prezes

Stefania Czajka, wiceprezeska

Helena Kulaga, sekr. fin.

Maryja Deszcz, sekr. prot.

Franciszek Rasz, skarbnik

Jan Banach, marszałek

POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU 1950

zyczymy

Wszystkim Naszym

Odbiorcom i Przyjaciółom

WICKER PARK

STATIONERS

Kompletny Skład Przyborów

i Urządzeń Biurowych i Szkolnych

1534 Milwaukee Avenue

BRunswick 8-6765

Szczęśliwego

Nowego Roku

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

Na Ślubnym Kobiercu

Panna Teresa Kozioł, córka p. Piotra Kozioł, z S. Mojar Ave., wstąpiła w związek małżeński z Dr. Ernest Grochowskim, synem pp. Kazimierza Grochowskich, z S. Ashland Ave., dzisiaj rano w dniu 31-go grudnia. Ślub młodej i dobranej pary odbył się dzisiaj rano



Teresa Kozioł

o godz. 9:30 w kościele św. Kamila, 55-tej i S. Lockwood ul.

Państwu młodym družbowali:

Genowefa Wydra, Henryk Szadewicz, Maria Klis, Edward Machowski, Irena Dropliewska, Dr. Władysław Kawula i p. Wanda Grochowska, dama honorowa.

Panna Kozioł ukończyła kurs pielęgniarstwa i otrzymała dyplom jako "anesthesiologist" w szpitalu św. Marii z Nazaretu.

Dr. Grochowski jest weteranem z ostatniej wojny światowej, gdzie pełnił służbę jako kapitan w U.S. Armii.

Nauki pobierał na Uniwersytecie Loyola, a następnie internował w szpitalu Cook County. Ostatnie trzy lata przebywał w szpitalu św. Marii z Nazaretu gdzie studiował jako specjalista w chirurgii.

Pp. młodzi spędzą miodowe miesiące w Florydzie i Havanie, Cuba. Ad multos annos.

polska gościnność — tak zresztą bywa zawsze na zabawach Tow. Pobudka. Uczestnicy zabaw Tow. Pobudka zapewne dobrze pamiętają zeszłoroczny bal dzwonkowy i mamy nadzieję, że i tego roku zaszczepią nas swoją obecnością. Komitet dokłada wszelkich starań aby bal dzwonkowy wypadł jak najlepiej, a zatem, zaprasza do współudziału w tegorocznej zabawie całą Polonię.

W komitecie pracują następujące Panie i Panienki: — Helena Damsz, przewodnicząca; A. Barczyk, K. Bielska, J. Borończyk, A. Damsz, L. Borończyk, L. Dzierwa, H. Fijałkowska, J. Grygiel, S. Lykon, B. Ludwińska, L. Ordon, S. Rogozińska, L. Struś, K. Strzelecka, L. Witek i A. Zielińska.

Uczcie się Języka

Bezpłatne lekcje co piątek w gim. św. Trójcy, Cleaver & Division, w godz. 8-9 wieczorem.

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

(X)

W Niedzielę, 1 Stycz. PAAC Gra w Zbrojowni Chicago Ave.

W krytej zbrojowni przy Chicago ave. u wylotu Fairbanks nad jeziorem, poczyną od niedzieli, 1-go stycznia, przez 13 kolejnych niedziel po południu, od godz. 2-iej do 5-iej, rozgrywane będą turnieje siódmokowe, do którego zgłosiło się 12 drużyn.

W turnieju tym biorą udział następujące drużyny: PAAC-Eagles, dzierżąc mistrzostwo Chicago w tym roku, oraz Vikings, Sparta, Slovaks, Hanza, Schwaben, Maroons, Rangers, Norse Hakoah, Ne-caxa i Tigers. Co niedzieli po południu rozgrywane będzie po 6 meczy 30-minutowych i wszystkie te mecze będą nadawane na telewizji.

Ciekawy ten turniej ściąganie zapewne liczne grono zwolenników piłki nożnej do zbrojowni, aby obserwować to naprawdę emocjonujące widowisko. Ceny wstępów są popularne. Nadmieniamy, że automobiliści mogą wygodnie parkować samochody na parcie przy szpitalu Passavant, odległym zaledwie o pół bloku od zbrojowni.

Prosimy o jak najliczniejszą przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia oraz nastąpi wybór zarządu na rok 1950. T. Paczyński, prezes; S. Koszola, sekr. prot.

Z Gminy 123 ZNP

Zawiadamia się delegatów Gminy 123-ciej ZNP, iż posiedzenie roczne odbędzie się w drugi poniedziałek miesiąca, t. j. dnia 9-go stycznia, 1950 r., w sali ob. R. Draniczarka pod nr. 4841 So. Racine ave., punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. Zwraca się uwagę, iż każda grupa musi zaopatrzyć w mandaty swych delegatów.

Prosimy o jak najliczniejszą przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia oraz nastąpi wybór zarządu na rok 1950. T. Paczyński, prezes; S. Koszola, sekr. prot.

Z Gminy 39-ej Z.N.P.

Zawiadamia się delegatów Gm. 39 ZNP., iż posiedzenie Gm. 39 ZNP., odbędzie się we wtorek, dnia 3-go stycznia, 1950 r., punktualnie o godz. 7-iej wieczorem, w sali Kościuszej, przy 48-iej i So. Wood ul. Zwraca się uwagę, iż każda

Wszystkim Naszym Przyjaciółom i Kostumerom zyczymy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

zyczy

WIADOMOŚCI Z MILWAUKEE, WIS.

J. KOŚCIUK, Redaktor
Telefon: ORchard 4-1289 J.
1634 SO. 6th STREET

Widziałem Europę Powojenną...

Kongresman Klemens Zablocki wyjechał na kontynent europejski jako członek Komitetu Spraw Zagranicznych Kongresu Stanów Zjednoczonych w dniu 1-go listopada i po powrocie do Milwaukee udzielił następującego wywiadu naszemu przedstawicielowi.

— Jaki był cel podróży do Europy Komitetu Spraw Zagranicznych?

— Głównym celem Komitetu było zbadanie, w jaki sposób działa plan Marshalla i jakie są jego skutki w odbudowie powojennej państw europejskich. Drugim naszym celem było zorientowanie się, jakie są potrzeby pomocy w sprzęcie wojskowym członków Paktu Atlantycznego.

— Które kraje odwiedził pan Kongresman?

— Byłem w W. Brytanii, Francji, Niemczech, Austrii, Italii, Danii, Szwecji, Portugalii i Hiszpanii, oraz spędziłem jeden dzień w Budapeszcie (Węgry).

— Czy rozmawiał pan Kongresman z polskimi przedstawicielami w Anglii?

— Tak, widziałem się z gen. Bór-Komorowskim, z gen. Kopańskim i byłym ambasadorem Lipskim. Z tymi ostatnimi zwiędziłem również Instytut Historyczny im. Gen. Sikorskiego w Londynie. Gen. Bór-Komorowski ocenia sytuację w Polsce za wręcz tragiczną. Wiadomości napływające stale do Londynu z Polski donoszą o strasznej niedź ludności, oraz o stałym przesładowaniu. Ludzie w Polsce modlą się o wojnę, gdyż widzą w niej jedyne zbawienie od całkowitej śmierci. Położenie Polaków w W. Brytanii, w której jest jeszcze około 140 tysięcy byłych żołnierzy polskich, jest trudne. Są oni traktowani jako cudzoziemcy, a ponieważ duży procent stanowią inteligencję i wielu wojskowi w starszym wieku, więc nie mogą znaleźć dla siebie pracy. Wszyscy chętnie wyemigrowaliby z wyspy. Niestety, podwoje Ameryki są dla nich zamknięte, bo ich nie obejmują bil o DP's.

— Jak ocenia pan Kongresman położenie w Niemczech?

— W Niemczech zabawił się dłużej i między innymi zwiędziłem Berlin, Frankfurt, Bonn i Munich. Niemcy szybko stoją na nogi i odbudowują się. Ludzie wyglądają dobrze; nie robią wrażenia pokonanych wrogów. Wszystkiego mają dość; wystawy i sklepy pełne żywności i materiałów. W żadnym innym mieście nie widziałem tyle wszystkiego ile w Berlinie. Czują oni prawdopodobnie, że są potrzebni zarówno Zachodowi, jak i Rosji — i stąd ta ich pewność siebie.

— Czy Niemcy dają już do odbudowy swej armii?

— Sytuacja w Niemczech pod względem politycznym jest trudna, zwłaszcza dzięki naciskowi Rosjan, którzy obciążają wiele Niemcom. Po stronie okupacji sowieckiej policja jest zmiłiarzowana i Rosja posiada liczne zastępy żołnierzy, podczas gdy w zone państw zachodnich siły okupacyjne są małe, a policja niemiecka nie jest uzbrojona. Przedstawiciele ZSSR podczas uroczystości 31-jej rocznicy powstania Związku wyrażają podkreślenie fakt, iż w razie wypadku konfliktu zbrojnego — przemaszeraują przez Niemcy w ciągu 24-ch godzin. Jeśli więc miałyby dojść do zatargu zbrojnego, to musimy wybrać jedno z dwojga: albo wysłać więcej oddziałów okupacyjnych do Niemiec, albo pozwolić na utworzenie armii niemieckiej. Ja osobiście jestem za pierwszym rozwiązaniem, gdyż drugie mieści w sobie groźne niebezpieczeństwo.

— Jakie wrażenia wyniósł pan Kongresman z Watykanu?

— W Watykanie spotkałem ks. Beitsa, który był naszym ciceronem i oprowadzał nas po Wiecznym Mieście. Ojciec św. przyjął nas na półgodzinę i robił na nas potężne wrażenie. Jego świętobliwość mówi płynnie po angielsku i sam wypyttywał się o różne sprawy. Docenia wielce pomoc, jaką Ameryka niesie zrujnowanej Europie i doskonale orientuje się w niebezpieczeństwie, jakie grozi światu. Ojciec św. wiedział doskonale, że ja jestem z Milwaukee i wypyttywał się o naszego biskupa ks. Atkieskiego.

— Co pan Kongresman sądzi o Hiszpanii?

— Hiszpanie mają nadzieję, że w najbliższej przyszłości



K. Zablocki

zadecyduje się ich przyjęcie do Zjednoczonych Narodów. Jeśli jest miejsce dla komunistycznego ZSSR, a nawet są obecnie naciski na uznanie i przyjęcie czerwonych Chin — to tym bardziej powinna Hiszpania być dopuszczona. Nie będę Panu mówił o znaczeniu, jakie Hiszpania przedstawia pod względem militarnym na wypadek konfliktu zbrojnego Zachodu ze Wschodem, gdyż rozumie Pan doskonale jej strategiczne położenie. Hiszpania musi jednak zrobić pierwszy krok sama, następnie powinna być członkiem Zjednoczonych Narodów, a dopiero potem można mówić o objęciu jej planem Marshalla.

— Jak ocenia Pan Kongresman działania planu Marshalla?

— Plan Marshalla uratował miliony ludzi od niedzy i dał podstawy poszczególnym krajom, zrujnowanym wojną, do odbudowy. Tę odbudowę widok bardzo wyraźnie we wszystkich krajach objętych planem Marshalla. Ale nie wszystkie kraje, a raczej ich rząd, odpowiednio doceniają tę pomoc, i nie informują swego społeczeństwa o pomocy, jaką otrzymują od Stanów Zjednoczonych. Wyjątek stanowią kraje skandynawskie. — Państwa objęte planem Marshalla muszą zrobić wysiłek, by o własnych siłach stanąć na nogi, gdyż, jak zapowiedział p. Hoffman, w roku 1952-gim może się ta pomoc skończyć.

— Czy w tak krótkim czasie zdołał panowie omówić wszystkie sprawy?

— Tak — czasu było bardzo mało, ale mieliśmy doskonale zorganizowaną trasę i wszędzie program był szczegółowo przygotowany. We wszystkich państwach rozmawiał i m y przede wszystkim z ministrami spraw zagranicznych, a w niektórych również z przedstawicielami Sił Zbrojnych. — Nasze placówki zagraniczne doskonale nam przygotowały grunt do rozmów.

— Czy był pan Kongresman za żelazną kurtyną?

— Moim zamiarem było odwiedzić państwa za żelazną kurtyną — włączając w to również Polskę i Rosję. Starałem się poczyniłm jeszcze w Washingtonie, lecz dostatek przed wyjazdem jedynie wiede do Węgier. Inne miały czekać na mnie w Paryżu. Niestety, po przybyciu do Paryża nie zastałem tam wiz i udałem się do rosyjskiej zony Berlina, do polskiego konsulat. Tutaj natrafiłem na urzędniczkę wydającą wizy, niejaką p. Znamierowska, która zadała mi setki pytań: po co? w jakim celu jadę do Polski? czy mam tam krewnych itp. Proponowałem jej, by na mój koszt połączyła się z Warszawą i dowiedziała się, jak się przedstawia sprawa mojej wizy. Z odmowy przekonałem się, iż nie dostanę wizy i zdecydowałem przynajmniej wykorzystać możliwość udania się do Budapesztu. Początkowo miałem zamiar udać się samochodem z pp. Smith, lecz nie mogłem uzyskać wizy tranzytowej przez Czechosłowację.

— A jednak był pan w Budapeszcie?

— Dostałem się tam, bo miałem zamówione miejsce w amerykańskim samolocie z Wiednia do Pragi. W Pradzie trzymali mnie na lotnisku i dostaliśmy tam miejsce na samolocie czeskim bardzo łatwo, gdyż byłam jedynym pasażerem... W Budapeszcie mimo, iż miałem paszport dyplomatyczny, przechodziłem bardzo szczegółowe i dokładne rewizje bagażu. Budapeszt zrobił na mnie wrażenie obywatelskiego państwa, w którym wojny nie było. Widziałem więcej wojska na ulicach Budapesztu — niż w całej Europie. Wszystkie wystawy i gmachy udekorowane były czerwonymi flagami i olbrzymiej wielkości portretami Stalina i Lenina. Budapeszt został odbudowany poważnie, gdyż Rosjanie uważają go za swoje okno na Zachód. Na wystawach pełno rzeczy, lecz w sklepach pustki. Widać to olbrzymią propagandę rosyjską i jej system.

Kongresman Klemens Zablocki spędził święta w Milwaukee z rodziną i pozostaje w naszym mieście do 1-go stycznia, poczem udaje się do Washingtonu, gdyż dnia 3-go stycznia rozpoczyna się sesja 81-go Kongresu.

Pierwsze Święta Bożego Narodzenia Na Wolnej Ziemi

Liczne rodziny polskich wysiedleńców, które przybyły kilka miesięcy do Stanów Zjednoczonych, spędziły swoje pierwsze święta na wolnej ziemi amerykańskiej. Zapraszali oni swoich znajomych, by wspólnie spożyć kolację wigilijną i połaćmiac się tradycyjnym opłatkiem. Niektórzy wysiedleńcy, mieszkający u polskich rodzin, zostali zaproszeni na święta do domów rodzin polskich. Mała gromadka polskich, samotnych wysiedleńców została zaproszona do domu pp. Adama Kwasiemborskich, p. Cornelia Heise, pp. M. E. Pankiewicz i innych. Były to dla nich pierwsze święta po długiej tułaczce po świecie i po różnych smutnych doświadczeniach w obcych wysiedleńców. Od tej chwili będą oni rok rocznie spędzać święta wśród swoich rodaków i wśród własnych rodzin, które napewno założą w najbliższej przyszłości.

Wiemy też o wypadkach bardzo pocieszających, gdzie katolickie rodziny Amerykanów niepoloskiego pochodzenia zaprosiły kilku polskich wysiedleńców, gdyż chcieli spędzić święta Bożego Narodzenia "z kimś stamtąd". Do Instytutu Międzynarodowego oraz do Amerykańskiego Komitetu Osiedlenia Polskich DP's zgłaszali się przed świętami ludzie, którzy prosili o podanie im adresów polskich wysiedleńców, których mogliby zaprosić na święta do siebie.

Jest to bardzo pocieszający objaw tutejszego społeczeństwa, który świadczy o tym, iż jest ono czule na niedolę ludzką i że interesują się żywo nowymi przybyszami do Milwaukee. Są jeszcze na szczęście ludzie, którzy są zadowoleni z napływu wysiedleńców do Ameryki i chcą im okazać swoje serce przynajmniej raz do roku na radośnie święta Narodzin Zbawiciela.

Mamy nadzieję, że to zainteresowanie i chęć pomocy nie ograniczy się jedynie do świąt i że pomoc tutejszego społeczeństwa dla sprawy wysiedleńców będzie wzrastała stale.

Wybrali Nowe Zarządy Na Przyszłość. Posiedzeniach

Zeszłym tygodniom odbyły się przedroczne posiedzenia grup i towarzystw, na których zostały wybrane nowe zarządy na rok 1950.

— Tow. Hetmana Czarnieckiego, Gr. 2100 ZNP, wybrało następujący zarząd: Jan Ziolkowski, prezes; Kazimierz Zalewski, wiceprezes; Stefania Wojciechowska, wiceprezeska; Józefa Narlenga, sekr. prot.; Genowefa Brukwicka, sekr. fin.; Wincenty Korzeniowski, skarbnik; Józef Ziolkowski i Jan Osowski, radni.

— Ruchliwy i znany ze swej doskonałej działalności Klub Małopolan, na swym przedrocznym zebraniu zabrał przed sobą rok ubiegłego, z którego wynika, że Klub był cały rok bardzo czynny. Ze sprawozdań kasowych wynika, że Klub posiada w kasie \$1,186 i że poszczególnie imprezy dawały duży dochód na czysto. Z zabawy tanecznej wpłynęło \$112, a z budki na Festynie Międzynarodowym \$161. Postanowiono między innymi urządzić wspólną instalację urzędników w Domu Weteranów Placówki Nr. 3 SWAP, zaś 7-go stycznia urządzić Gwiazdkę w Sokolni na p.n. stronie miasta. Zebrania miesięczne odbywać się będą na p.n. stronie w sali Machosia, a na p.d. w Domu Weteranów. Wybory zarządu przeprowadzi Józef Karas. Do zarządu weszli: Jan Knapp, prezes; Kazimierz Bartosz, wiceprezes; Wiktor Kaspzak, wiceprezeska; Stanisław Czubernat sekr. prot.; Leon Kozub, sekr. fin.; Irena Skobel, kasjerka i Józ. Prentki, marszałek.

— Korpus Pomocniczy Nr. 1 przy Placówce Nr. 3 SWAP wybrał nowe zarządy, który przedstawia się następująco: Maria Parys, prezeska; Franciszka Dmoch, wiceprezeska; Władysława Feldman wiceprezeska; Stanisława Grabowska, sekr. prot.; Olga Spott, sekr. fin.; Kazimiera Pakulska, skarbniczka; Emi-

Uczniowie Valle High Przysłali Dary Dla Dzieci Polskich D.P.'s



Na powyższym zdjęciu uczniowie z Valle High pozują z zabawkami dla polskich DP's; pierwszy rząd: Joyce Rot i Rita Bauman; drugi rząd: John Karl, Keith Childers i Antony Jacobs.

Siostra Clara Joseph, 349 Merchant Str., Ste. Genevieve, Missouri będąc na studiach dziennikarskich na Uniwersytecie Marquette w Milwaukee, nawiązała kontakty z liderami Polonii tutejszej i zainteresowała się tak sprawami polskimi, iż jako temat swej pracy dyplomatycznej wybrała Polskę. Przeprowadziła ona liczne wywiady z nowoprzybyłymi Polakami do Milwaukee, oraz z Amerykańskim Komitetem Osiedlenia Polskich DP's i na tej podstawie napisała piękną pracę p.t. "Znalazłam Polskę w Milwaukee". Po powrocie do High School "Valle High" w Ste. Genevieve, gdzie jest nauczycielką zainteresowała swoich uczniów sprawą pomocy Polsce i po zebraniu odzieży przesyłała ją do Komitetu Ratunkowego.

W okresie świąt Bożego Narodzenia jej klasa zadecydowała zorganizować wyrób zabawek dla dzieci polskich DP's w Milwaukee. Jej klasa została zamieniona na pracownię, w której wykonywano zabawki, a równocześnie w gazetce szkolnej "The Spike" okazał się dłuższy artykuł na temat polskich wysiedleńców, w którym czytamy między innymi: "Polscy wysiedleńcy w Milwaukee przybyli z obozów w Niemczech, by zacząć tu nowe życie. Prawie wszyscy byli oni żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych walczących ramię przy ramieniu z żołnierzami amerykańskimi w II-iej wojnie światowej. Pozostali jednak

bez Ojczyzny i woleli wybrać tułaczkę, niż wracać do niewolnego kraju okupowanego przez komunistów. Tu w Ameryce ich dzieci będą mogły rosnąć i wychowywać się w atmosferze swobody i szczęścia. Wiele z tych dzieci nie miało jeszcze w swym życiu świąt Bożego Narodzenia. "Po otrzymaniu darów od nas uwierzą w istnienie "Santa Claus" a wy uczniowie drugiej klasy będziecie mieli zażyczenie, iż przyniesiecie radość tym chłopcom i dziewczętom polskim, którzy przybyli by żyć w naszym wspaniałym kraju Stanach Zjednoczonych".

Wszelkiego rodzaju lalki, zabawki mechaniczne i elektryczne zostały wykonane pod kierownictwem wielkiej przyjaciółki Polaków Siostry Clara Joseph przez następujące uczennice: Rita Bauman, Richard Klein, Barbara Okenfus, Agnes Neudeck, Natalie Eisenbeis i Joanne Roth. Całą kolekcję zabawek ofiarowały Joyce Roth i Jean Lalumondier, oraz Mildred Loida. Wielką pomocą w pakowaniu i przygotowaniu do wysyłki zabawek byli: Bob Schilli, Donald Bader i Anthony Jacob.

W ten sposób dzieci amerykańskie okazują swoje wspaniałe serce dzieciom polskim DP's w Milwaukee. Zabawki będą rozdane dzieciom, którzy nigdy nie zapomną swoich przyjaciół i tą drogą składają staropolskie "Bóg Zapłać".

Roczne Posiedzenie Gminy 8 ZNP

Gmina Nr. 8 Związku Nar. Polskiego zwołuje roczne zebranie na wtorek, dnia 4-go stycznia. Wszyscy delegaci Grup, wybrani na rok 1950, są proszeni o niezawodne przybycie na to tak ważne zebranie.

Na porządku dziennym będzie zdanie szczegółowych sprawozdań z rocznej działalności zarządu Gminy, przegląd prac i osiągnięć w roku ubiegłym, a następnie wybór władz Gminy na rok 1950.

Prezes Gminy Nr. 8, p. Stanisław Pierzchała uprasza wszystkich sekretarzy Grup o przysłanie na czas mandatów delegatów z poszczególnych Grup. Przy tej okazji przypomina, iż w roku tym wspólne w Milwaukee będą miały miejsce Gminy oraz poszczególnych grup ZNP odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go stycznia w godzinach popołudniowych w Domu Związkowym. Na tę uroczystość zostali zaproszeni z Chicago wybitni goście, oraz przedstawiciele Zarządu Centralnego ZNP.

Po instalacji odbędzie się poczęstunek oraz zabawa taneczna.

Orkiestra Zgubiła w Podróż Bęben

Znany "król polek" Romy Gosz powiadomił policję, iż w czasie podróży jego orkiestra z Francis Creek do Sheboygan zgubiła w tajemniczy sposób bęben. Jego orkiestra podróżuje autobusem po różnych miejscowościach Stanu Wisconsin i daje doskonale występy, które cieszą się wielkim powodzeniem. Niestety orkiestra bez bębna będzie miała trudności i jeśli się on nie znajdzie trzeba się będzie postarać o nowy bęben. Policja zarządziła dochodzenia i poszukiwania na trasie, którą jechała orkiestra z Francis Creek do Sheboygan.

Roczne Posiedzenie Tow. Mazowszan

Roczne posiedzenie Tow. Mazowszan odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go stycznia, o godz. 2:30 po południu w Domu Weteranów Polskich Placówki Nr. 3 SWAP pod nr. 1629 South 10th St.

Po posiedzeniu odbędzie się wspólna instalacja urzędników a następnie zabawa towarzyska dla członków i zaproszonych gości.

Wszyscy członkowie są proszeni o niezawodne przybycie i zające zabawę nowego roku 1950.

Znak Ofiarności Na Cele Relifowe

W ubiegłym tygodniu odbyło się miesięczne posiedzenie Komitetu Ratunkowego w Domu Weteranów Placówki Nr. 3 SWAP p.n. 1629 South 10th St. Str. Ze sprawozdań urzędników wynika, że ofiarność naszego społeczeństwa na cele relifowe maleje w zastraszającym tempie i jeśli ten stan się nie poprawi trzeba będzie zlikwidować Komitet Ratunkowy, w roku 1950.

Zarząd ostatnio zrobił wysiłki, aby pobudzić ludzi do ofiarności i między innymi rozesłano 400 listów do właścicieli sklepów z obuwem z których zaledwie 5-ciu odpowiedziało pozytywnie. Proszę pomyśleć na 400 odpowiedziało 5-ciu. Niezależnie od tego Komitet planuje urządzić jeszcze drajw odzieży i lekarstw po nowym roku i zobaczyć, jakie wyniki da ta akcja. Natomiast dla zdobycia odpowiednich funduszy ma być urządzony w maju bal i bankiet z okazji 10-cio lecia istnienia Komitetu Ratunkowego i przygotowania w tym kierunku są robione od kilku tygodni.

Jeżeli te wysiłki nie dadzą żadnych rezultatów i ograniczą się znów do tej samej bardzo nielicznej gromadki ludzi pracujących od samego początku na celu niesienia pomocy naszym rodakom w kraju to nie pozostanie nic innego jak zaprzestać pracę i zwinąć Komitet Ratunkowy. Wprawdzie 4-ry firmy z obuwem przysłały do Komitetu Ratunkowego na samą wigilię Bożego Narodzenia około 250 par różnego obuwia, ale na tym koniec. Nikt nie pomyślał o święta o naszych rodakach cierpiących nędzę w okupowanej przez komunistów Ojczyźnie.

Z okazji Nowego Roku

Ruch Towarzyski — Gdy Naród Się Mnoży, Rozwija, Weseli...

Z Nowym Rokiem

Na wstępie tej naszej Kroniki z Milwaukee, składamy wszystkim naszym Czytelnikom serdeczne życzenia "Szczęśliwego Nowego Roku".

Tak się szczęśliwie złożyło, że nie tylko na święta Bożego Narodzenia mieliśmy wolny poniedziałek, ale również i poniedziałek po Nowym Roku jest wolnym dniem od pracy.

Wierzymy więc, że wszyscy będą mieli dużo czasu, by zgodnie Mieli-Rok 1950 przywitać.

W tym roku po raz pierwszy Papież Pius XII wydał zezwolenie na odprawienie w kościołach mszy świętej o północy w dzień Sylwestra. Wierni więc w Milwaukee będą mieli okazję udania się do świątyni i podziękowania Bogu za otrzymane dary w roku ubiegłym, oraz prośnienia łask na rok 1950. Arcybiskup M. E. Kiley, odprawi o północy mszę świętą w katedrze św. Jana.

Zabawy Sylwestrowe

Prawie wszystkie organizacje i stowarzyszenia, które mają sale własne, urządzają dziś zabawy Sylwestrowe. To samo odnosi się do właścicieli lokali rozrywkowych i tawern, tak że Milwaukee będzie miało dużo okazji do zabawienia starego roku, oraz przywitania nowego. Zabawy sylwestrowe odbędą się w następujących miejscach: — w Domu Weteranów Placówki Nr. 3 SWAP, p.n. 1629 10th St., urządziła zabawy wspólnie Korpus Pomocniczy i Placówka Nr. 3. Początek o godzinie 8 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Bolesława Kundy. W Cleveland Ballroom, przy — 12th i W. Cleveland urządziła zabawy Osada Nr. 6 ZPRK. Zaangażowana została świetna orkiestra E. Jazwieckiego, znana jako Gene's Jolly Makers.

W Domu Posterunku Woodrow Wilson Post. Nr. 11 urządziła zabawę zarząd domu i zaprasza wszystkich do przybycia p.n. 977 W. Lincoln ul.

W sali Federacji przy S. 13 st., odbędzie się zabawa sylwestrowa, która potrwa do rana przy dźwiękach orkiestry Rajmunda Ostregi.

Prezes Gminy Nr. 8 ZNP, i właściciel znanej i popularnej gospody International, urządziła wielką zabawę sylwestrową we własnym lokalu przy narożniku S. 20 i W Grant ul.

Milwaukee Powiększyło Się

Patrząc na osiągnięcia w r. 1949 musimy stwierdzić, iż dla naszego miasta był to bardzo ważny rok. Miasto nasze powiększyło się przez anektowanie 300 akrowego obszaru Griefield wraz z 1,074 mieszkańcami. Jest to największy obszar oddany miastu i rozciąga się od W. Oklahoma do W. Arthur pomiędzy ulicami S. 54 i S. 71. W najbliższej przyszłości ma być przyłączone do Milwaukee Granville, obszar 250 akrowy z 393 rodzinami.

Przebudowa Ulic

Największym jednak osiągnięciem w roku ubiegłym była przebudowa ulic naszego miasta i zmodernizowania ruchu kołowego. Ulice 6 i Clyburn do 44 rozszerzono i stworzono możliwość większego ruchu. Ulica 44 stała się t. zw. expressway feeder. Dalszy plan przewiduje kontynuowanie tej pracy, która będzie kosztowała miliony dolarów.

Równocześnie po raz pierwszy w Milwaukee zainstalowano zegary w miejscach parkowania.

Drugim poważnym osiągnięciem jest rozpoczęcie budowy wspaniałej areny sportowej przy Auditorium miejskim. Zadecydowano również budowę olbrzymiego pomnika War Memorial w parku Juneau.

Wiecej Samochodów

Zestawienia wykazuje, iż w roku 1949 Milwaukee miało największą ilość samochodów

zwracamy się do wszystkich Amerykanów polskiego pochodzenia o złożenie odpowiedniej donacji, lub przysłania nie potrzebnych i bez użyczenia leżących rzeczy, które będą wielką pomocą w Polsce. Dary należy przysyłać do Komitetu Ratunkowego; 1629 South 10 Street, Tel. Mitohel 5-4813. Zaczynając ten Nowy Rok do brym uczynkiem i złożyć swój dar dla naszych rodaków w Polsce.

i ruchu kołowego w swej historii. Ilość samochodów wzrastała z roku na rok i osiągnęła liczbę 16,958. Ruch kołowy zwiększył się o 6 procent w stosunku do poprzedniego roku i osiągnął w miesiącu listopadzie liczbę 17,412. Równoległe do zwiększonego ruchu ilość nieszczęśliwych wypadków wzrosła i osiągnęła w powiecie milwauckim cyfrę 700. Oczywiście jest to tylko jedynie o śmiertelnych wypadkach nie licząc tysięcy pokaleczonych i tych którzy zostali kalekami na całe życie.

Zwiększona Transportacja

Władze miejskie podają do wiadomości, iż w sylwestra oraz w nocy z sobotę na niedzielę zwiększona będzie transportacja miejska zarówno autobusowa jak trolejbusowa. Będą dodane specjalne autobusy tak że co 7-15 minut na liniach istniejących każdy będzie mógł dostać połączenie. Zaleca się wszystkim pozostawienie swoich samochodów w garażach "niech też odpoczną", i używania po większej celebracji autobusów miejskich.

Prezent "wodny"

Mayor miasta Racine, Wis., John Gunther, słysząc o kłopotach wodnych New Yorku postanowił wysłać jako prezent noworoczny mayorowi Wm. O'Dwyer, wodę. W tym celu kazał przygotować Departamentu Wodnemu specjalną bankę 5 galonową i napemnić ją wodą z jeziora Michigan. Przy tej okazji skomponował wiersz, który podajemy w wolnym przekładzie:

"Mimo, iż kolei i kolejki podziemnej nie posiadamy, Lecz nie modlimy się o wodę jak wy tam,

Codziennie jednak się golimy i kąpieli zażywamy, Bo mamy nadmiar cieczy, której jest brak Wam.

Tu jest beczka wody prosto z jeziora Michigan. Niech użyją ludzie N. Yorku, a specjalnie Pan."

Naród Się Rozmnaża

Do Milwaukee szpitali zawiatł św. Mikołaj na święta i oprócz podarków dla chorych zastąpił również "bociana" i przyniósł w same święta, aż 33 niemowląt.

Szczęśliwymi tatusiami synków zostali: G. Stempniewski, H. Czerniński, E. Rakowski, K. Borkowski, H. Ignasiak, R. Zieliński, G. Pochliński, H. Sztukowski, G. Kurzyński, H. Wojciechowski i R. Glueck.

* Tatusiami córeczek zostały następujący panowie: F. Domina, J. Palubicki, R. Wronski, P. Makarewicz, L. Sobczak, R. Cybulka, F. Dudek, K. Zemlicka, S. Kłoskowski, E. Gronowski, E. Jankowski, W. Herman i A. Koperski.

Licencje Ślubne Wyciągnęli

Clarence Scroble, lat 21, 7720 W. Arthur ul., z p. Jennie Prokopowicz, lat 18, 5911 So. 6th ul.; Leonard Kendzierski, lat 26, 2548 S. 15 pl., z p. Mary Kenney, lat 21, 2471 N. 41 ul.; Ralph Kay, lat 33, 724 N. 14 ul., z p. Alicją Luzenska, lat 32, 5720 Clover Lane; Karol Cassidy, lat 24, 729 N. 11 ul., z p. Mary Ciszak, lat 20, 760 N. 29 ul.; Eugene Cramer, lat 26, 3037 N. 11 ul., z p. Eugenią Lewandowską, lat 26, 2446 S. 10 ul., i Ralph Tomczyk, lat 20, 2965 S. 11 ul., z p. Lorraine Jagmin, lat 18, 2150 S. 21 ul.

Odeszli Nawsze

W niedzielę, dn. 25 grudnia, zmarł znany Związkowiec śp. Bronisław Greymont przeżywszy lat 75. Był on wiceprezesem Tow. S. Batorego, Gr. 179 ZNP. Przez wiele lat prowadził własny zakład tapicerski East Side Upholstering and Refinishing Co. Pogrzeb odbył się we wtorek o godz. 2 po poł. z zakładu pogrzebowego Fassa, 3601 N. Oakland ave.

W Beaver Dam, Wis., zmarł w dniu wczorajszym Jan Czarnopala, liczący 103 lata. Przybył on do Ameryki w r. 1873 i osiedlił się początkowo w Peru, Ill., a następnie 30 lat temu przeniósł się do Stanu Wisconsin, i posiadał farmę w okolicy Pulaski. Pozostawił on w żałobie: córkę, 3 synów, oraz 41 wnuków i prawnuków.

Dwóch braci zmarło w przeciągu 12tu godzin. Walter Scullion, lat 66, zmarł w szpitalu w Dodgeville, we wtorek w nocy. Jego brat Owen, lat 79, w 12 godzin później zakończył życie na swej farmie w Highland, Wis.

Nowiny z Parafii Św. Jana Bożego

Życzenia Noworoczne Proboszcza. — Nabożeństwo z Okazji Zakończenia Starego Roku i Nowego Roku. — Posiedzenia i Zabawy

Z okazji Nowego Roku miejscowy ks. prob. H. Jagodziński wraz z księżmi asystentami życzą całej parafii jak najszczęśliwszego tego 1950 roku. Oby łaska Boża dopomagała do współpracy po nownie dla dobra parafii i trzymała nas wszystkich w jedności i w zgodzie ustawicznej.

Nieszpory na zakończenie Starego Roku

W sobotę wieczorem o godz. 7:30 będą odprowadzone solenne nieszpory z kazaniem i okazji zakończenia Starego Roku. Upraszają się o jak najliczniejsze wzięcie udziału w tym nabożeństwie dziękczynnym.

Na Nowy Rok msza o północy

Na rozpoczęcie Nowego Roku o północy o godz. 12-iej odprowadzane będzie solenna msza św., w której będzie śpiewał cały Chór św. Cecylii pod dyktando miejscowego organisty R. Sobolewskiego. Inne msze św. będą odprowadzane jak zwykle w każdą niedzielę o godz. 6-tej, 7-tej, 8-tej, 9-iej 10:30 i ostatnia w południe o godz. 12-iej.

Chór św. Cecylii śpiewał na Pasterce

Podczas Pasterki Chórowi św. Cecylii akompaniowała orkiestra składająca się: pierwsze skrzypce artystka pani Antonina Żebrowska, drugie skrzypce p. Lorraine Rybak, Viola p. Lucia Johnson, wiolonczela p. Paweł Liebezki i trąbka p. Józef Grzelak. Przed rozpoczęciem Pasterki miejscowy p. organista R. Sobolewski odegrał na organach preludium "Noel Polona-

ise" A. Guildmanta, a następnie Chór odśpiewał cztery koledy. Solo na skrzypcach "O Mira Nox" odegrała pani A. Żebrowska. Podczas Pasterki solo odśpiewała pani Olga Johnson "Gesu Bambino-Yon", a solo na trąbce "Alleluja" Hande'a odegrał p. Józef Grzelak. Cały program muzyczny i śpiew wypadł ku wielkiemu zadowoleniu i zbudowaniu duchowemu uczestników. Uznaniem wielkie należy się organistę R. Sobolewskiemu za tak piękne wywieszenie Chóru.

Spowiedź miesięczna

W przyszłym tygodniu z okazji pierwszego piątku miejscowi księża będą słuchać spowiedzi we czwartek po południu o godz. 3-iej i wieczorem o godz. 7-iej. Zaś w pierwszy piątek msze św. będą odprowadzane o godz. 6-iej, 6:30, 7-iej 7:30 i ostatnia z biogosiawieniem Przenajśw. Sakramentu o godz. 8-iej. Wieczorem nabożeństwo do Serca P. J. o godz. 7:30.

Chrzest u Czestawstwa Kosińskich

W uroczystość Bożego Narodzenia p. Czestaw i Helena Kosińscy 5430 S. Wood ul., wyprawili chrzest swojej nowonarodzonej córce, która otrzymała imiona Maria Agnieszka a chrzestnymi rodzicami byli p. Mateusz Ucho z p. Wandą Wróblewską. Goście w ścisłym kółku rodzinnym i najbliższych przyjaciół po smacznej kolacji spędzili czas na pogawędce do późna wieczór.

Pogrzeb 3-letniej dziewczynki

W środę z rana o godz. 9-iej odbył się pogrzeb trzyletniej Diane Waraner. Po odprawionych ceremoniach liturgicznych zwłoki przedwcześnie zmarłej dziewczynki złożono na parceli rodzinnej na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Spowiedź Dzieci Różańcowych

W sobotę do spowiedzi miejscowej przystąpią Dzieci Różańcowe a wspólna Komunia św.

podczas mszy św. w niedzielę o godz. 8-iej.

Chrzest u Zenostwa Lisowskich

Pp. Zenon i Zofia Lisowsky wyprawili chrzest we wtorek swemu nowonarodzonemu synkowi, któremu nadano imiona Filip Zenon a chrzestnymi rodzicami byli p. Franciszek Łukasza z p. Antoniną Kutkowską. W ścisłym kółku rodzinnym po kolacji, którą przygotowała babcia dziecięcia pani Sabina Lisowska z córką panną Helcia spędzono czas na pogawędce do późna wieczór. Wujek dziecięcia ks. Władysław Lisowski z Menasha, Wis. nadesłał telegram gratulacyjny dla rodziców i dziecięcia.

Dziewice Różańcowe będą mieć posiedzenie połączone z instalacją zamiast w niedzielę 2-go stycznia, w sobotę, dnia 7-go stycznia w sali parafialnej wieczorem. Po instalacji odbędzie się zabawa towarzyska z orkiestrą.

Pogrzeb s.p. Marty Łakomiak

W czwartek z rana o godz. 10-iej odbył się pogrzeb s.p. Marty Łakomiak. Po odprawionych ceremoniach liturgicznych zwłoki złożono na parceli rodzinnej na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Posiedzenie Tow. Serca P. J.

Tow. Serca P. J. będzie mieć posiedzenie w niedzielę, w sali parafialnej po południu o godz. 1-iej.

Gwiazdka dla dzieci

Osada Zjednoczenia urządza Gwiazdkę dla dzieci z oddziału małych dzieci w niedzielę, dnia 8-go stycznia po południu o godz. 2-iej w sali parafialnej.

Pogrzeb s.p. Katarzyny Zwarycz

W sobotę, z rana o godz. 10-iej odbył się pogrzeb s.p. Katarzyny Zwarycz długoletniej parafianki i założycielki świątyni Janowskiej, liczącej lat przy życiu 75. Po odprawionych ceremoniach liturgicznych zwłoki złożono na parceli rodzinnej na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Posiedzenie Tow. św. Walentego

Tow. św. Walentego będzie mieć posiedzenie w niedzielę w sali parafialnej po południu o godz. 1-iej.

Księża chodzą po koledzie

W poniedziałek, dnia 9-go stycznia miejscowi księża z wycieczką doroczną będą chodzili po koledzie, od ulic Justine, Lafin, Bishop itd. pomiędzy 47-mą a 54-tą. Będą śpiewać domy z okazji Trzech Króli. Niechaj każdy na świecąną wodę.

Święto Trzech Króli

W piątek przyszły przypada święto Trzech Króli. Poświęcenie kredy kadziła i miry odbędzie się przed mszą o godz. 8-iej. Pudełeczka zawierające kredę, kadziło i mirę można nabyć u Siostry Daniełi zakrystianki w zakrystii lub przy wejściu do kościoła w tym dniu.

Zabawa Gwiazdkowa Tow. Najsw. Imienia Jezus

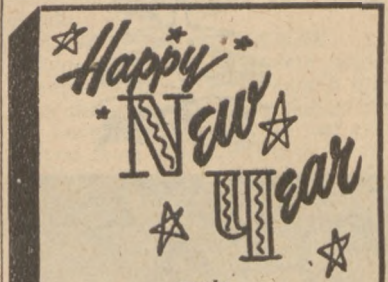
W przyszłą środę, dnia 4-go stycznia w sali parafialnej wieczorem o godz. 7-iej odbędzie się zabawa gwiazdkowa dla oddziału Małoletniego Najsw. Imienia Jezus. Będą różne niespodzianki to też wszyscy członkowie niech jak najliczniej wezmą udział w zabawie.

Posiedzenie Tow. św. Krzyża

Tow. św. Krzyża będzie mieć posiedzenie w niedzielę, w sali parafialnej po południu o godz. 1-iej.

Posiedzenie Klubu Pań

Klub Pań na Town of Lake będzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 2-go stycznia wieczorem.



— zasyła —
CAŁEJ POLONII
Stanisław J. Sacharski
POGRZEBOWY
1735 W. Wabansia Avenue
Telefon BRUNSWICK 8-2535



KOSZE GWIAZDKOWE DLA BIEDNYCH. — Przed świętami Bożego Narodzenia Stowarzyszenie Dobroczynności przy Z. N. P. wydało setki koszy gwiazdkowych dla biednych rodzin polskich. Pracą przy pakowaniu i wydawaniu koszy zajmowały się od lewej do prawej panie:—H. Michna, J. Kuźmińska, M. Bryniczka-Dul, M. Kula, J. Kieres, B. Hellkowska, M. Zuba, W. Majewska, prezeska Wyd. Kobiet Okr. 13-go Z. N. P. Anna Zdunek, dyrektorka Z. N. P. i wiceprezeska Stow. Dobroczynności p. Janina Migala, prezeska Wyd. Kobiet Okr. 12-go Z. N. P. M. Jabłońska, S. Kalisz, dyr. Z. N. P. i wiceprezeska Stow. Dobrocz. p. A. Wójcik, W. Gawel, A. Batko, W. Betlejewska, M. Lisowska, E. Rzeczek, A. Kmak, J. Zabińska, M. Madaj i inne. W drugim rzędzie za paniami znajdują się wśród innych—prezes Gm. 91ej Z.N.P. J. Krysiński, prezes Gm. 41ej i dyr. Z. N. P. A. Mazewski; M. Celmer, skarbnik Okręgu 13-go Z. N. P.; dr. S. Lisowski, wiceprezes Gm. 23-iej Z. N. P.; L. Witecki, prezes Gm. 23-iej Z. N. P. Kosze te uprzyjemniły święta biednym rodzinom polskim i wykazały że Polonia chicagowska ma serce i wspomaga swych rodaków.

Nowy Kanał Dla Odciągnięcia Wody Po Większych Opadach Deszczowych Zapobiegnie On Zalewom Piwnic Na Północno-Zachodniej Stronie Miasta

Spodziewana jest wreszcie pomoc dla mieszkańców z północno-zachodniej strony miasta, których piwnice zalewane były wodą przy każdym większym opadzie deszczu lub podczas burzy.

W lecnie ma być ukończony

w sali parkowej Sherman o godz. 7-iej.

Posiedzenie Tow. Serca Marii

W ochronce Anioła Stróża w niedzielę, odbędzie się posiedzenie Tow. Serca Marii.

Wanda Trembacziewicz

Panna Wanda Trembacziewicz, córka pp. Andrzeja i Heleny Trembaczewicz, 5152 S. Loomis zaręczyła się z p. Hugh Stelne. Ślub młodej pary odbędzie się w sobotę, dnia 21-go stycznia z rana podczas mszy św. o godz. 11-iej rano. Piękny brylant ozdabia paluszek panny Wandzi.

kanał wzdłuż Imlay ul., który zabierał będzie wodę deszczową podczas większych opadów. Prace mają być zaczęte, jak tylko podpisane zostaną papiery kontraktu w przyszłym tygodniu.

Właściciele 1,500 domów, położonych dalej na północno-zachodniej stronie miasta, korzystać będą bezpośrednio z tego kanału, jak oświadczył alld. Jos. P. Immel, Jr., który wszczął akcję za przeprowadzeniem nowego kanału w nadziei miejskiej jeszcze dwa lata temu.

Kanał będzie przeszedł milę długi i będzie piątym wylotem ściekowym do rzeki. Zacznie się przy Harlem i Schreiber aves., i skierowany będzie na wschód aż do rzeki, niedaleko Milwaukee i Imlay aves.

Budowę oddano firmie Santucci Construction Co., Skokie, ponieważ podała najniższą ofertę w sumie \$508,391.

Otrzymał Nagrodę Instytucji Sztuki

Dawid Kurka, zam. pod nr. 9231 Phillips ave., student architektury Uniwersytetu Illinois na Navy Pier, otrzymał nagrodę Instytutu Sztuk Pięknych w New Yorku.

Zażyła Za Dużo Proszków Nasennych

W szpitalu South Chicago udzielono pierwszej pomocy lekarskiej Róży Bojuk, lat 43, zam. pod nr. 10623 Avenue M, która zażyła większą ilość proszków nasennych, tak że omal się nie struliła.

YOUNG CHICAGOAN

SKŁAD

ODZIEŻY DLA DZIECI

— zyczy —

WSZYSTKIM SVOIM KLIENTOM I CAŁEJ POLONII
SZCZĘŚLIWEGO I POMYSŁNEGO
NOWEGO ROKU 1950

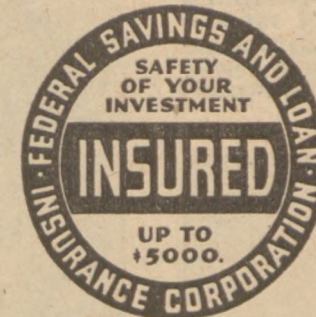


YOUNG CHICAGOAN

EXCLUSIVE CLOTHES FOR CHILDREN

2704 MILWAUKEE AVENUE

Telefon SPaulding 2-3388



OTWÓRZCIE WASZE KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE GDZIE WASZE PIENIĄDZE SĄ

1. Zaasekurowane Od Zguby Do \$5000
2. Do Użycia w Razie Potrzeby
3. Dobry Procentowy Zarobek Co 6 Miesięcy.

PEOPLES FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO

1700 W. 21st Str.

CAnal 6-5700

CHICAGO 8, ILL.

STANLEY W. ROPA, PREZES



SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

śle

Wszystkim Rodakom

STANLEY R. KOSIŃSKI

Posel do Legislatury
Stanowej z 25-go Dystryktu

Najserdeczniejsze Życzenia WESOŁEGO

— i —
SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU

— oraz —
Wiele Zdrowia, Szczęścia
i Dobrego Powodzenia
Tak Licznej Polonii
Nietylko w Chicago, Lecz
w Całych Stanach Zjedn.

— zasyła —

Henry Sonnenshein

CLERK OF THE SUPERIOR COURT
of Cook County of Illinois

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA WESOŁEGO I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Dla Przyjaciół, Znajomych i Kostumerów

— zasyła —

VETERAN'S TAVERN

FRANCISZEK i ANIELA LESZCZYŃSCY, właściciele
2532 W. Fullerton Ave. Tel. HUMBOLDT 6-0885

Doskonałe wina i napoje. Piękną obszerną salą
na posiedzenia klubów, towarzystw, wesela
i inne okazje.

— ZAPRASZAMY DO NAS NA SYLWESTRA —

Właściciele i Pracownicy P. W. BAKING CO.

Składają Tą Drogą

SERDECZNE ŻYCZENIA NAJPOMYŚLNIJSZEGO NOWEGO ROKU

Wszystkim Klientom i Całej Polonii

P. W. BAKING CO.

STANISŁAW GRZEGORCZYK i BOLESŁAW MIANOWSKI

Właściciele

2500 WEST CHICAGO AVENUE Telefon HUMBOLDT 6-7766

P. W. Baking Co. jedna z najnowocześniejszych Polskich Piekarni w Chicago, zdobywa z dnia na dzień większą klientelę. Świetnej jakości ciasta i inne pieczywo są do nabycia u Waszego Grocownika. Po specjalne zamówienia na zabawy lub wesela Telefonujcie: HUMBOLDT 6-7766

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Wszystkim Przyjaciółom i Kostumerom

zyczy

MIKE & SOPHIE LANTRIT

"MIKE'S TAVERN"

5128 West 32nd Place

Townhall 9152

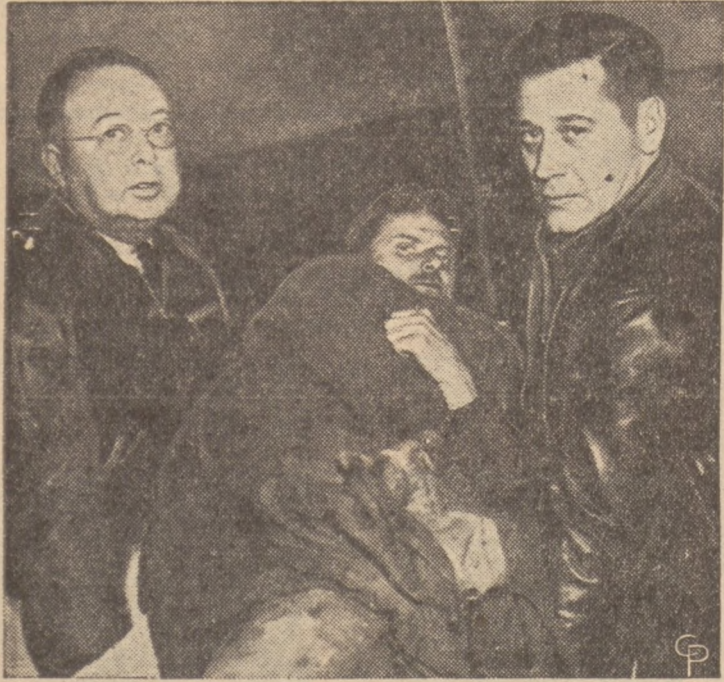
Chcecie się dobrze zabawić

na Sylwestra to przyjdźcie do

SOPHIE i MIKE

Muzyka, Jedzenie, Zabawa

ŚWIAT, LUDZIE I ZDARZENIA W OBRAZACH



BERT EDKINS WNOSZĄ DO SZPITALA W BODINES, PA.

W CASCADE, PA. SPŁONAŁ DWUPIĘTROWY DREWNIANY DOM w którym zamieszkiwał bezrobotny robotnik Bert Edkins z 12 osobową rodziną. Tylko on i jego żona oraz dwoje dzieci uratowało się a ośmioro dzieci zginęło w pożarze. Jedno z dzieci uratowało się ponieważ bawiło poza domem.



ZGLISZCZA DOMU KTÓRY SPŁONAŁ.



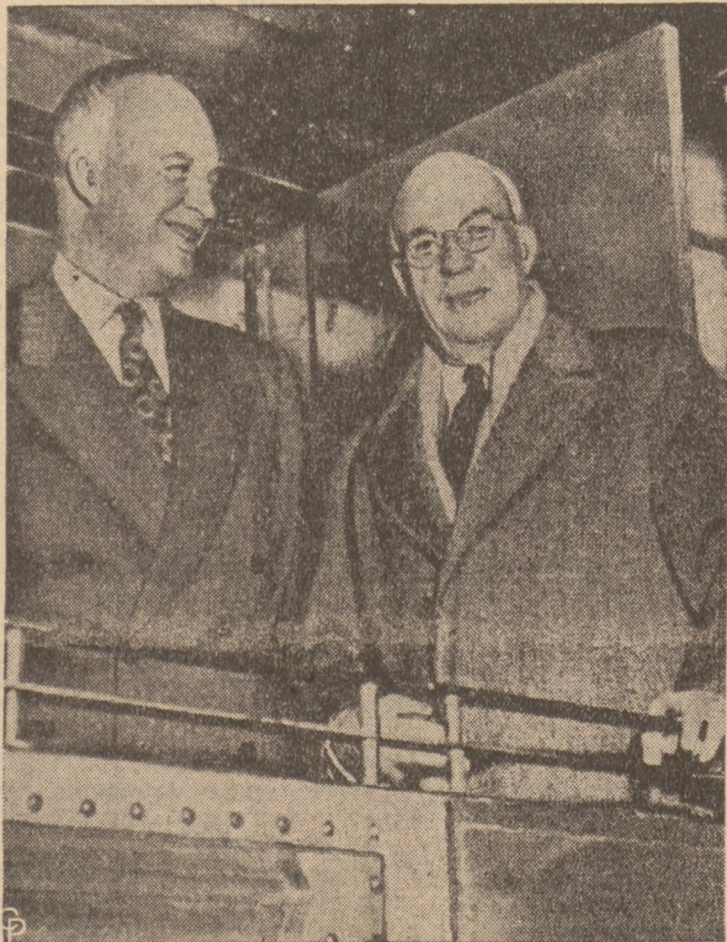
NA ZDJĘCIU WIDZIMY 22 LETNIA DOROTHY SKEOCH z jej mężem Thomasem weteranem marynarki, który skazany został na dożywotnie więzienie za zastrzelenie swego towarzysza Freda Januszkiewicza liczącego lat 15, aby zdobyć \$200. — jakie ten posiadał przy sobie.



DOZORCA WIEZIENNY PROWADZI DO CELI w Newark, N. J. 16 letniego Raymonda Welsh, który skazany został na dożywotne więzienie za zastrzelenie swego towarzysza Freda Januszkiewicza liczącego lat 15, aby zdobyć \$200. — jakie ten posiadał przy sobie.



23 LETNIA PIELEGIARKA KITTY KLEINER z CEDAR GROVE, N. J. jest uradowana wiadomością, że władze emigracyjne pozwoliły jej narzeczonemu Dennis Chrastansky, czeskiemu wysiedleńcowi, przebywającemu w Kanadzie, spędzić święta w Stanach Zjednoczonych. Dotychczas bowiem mogła spotykać narzeczonego tylko na statku wycieczkowym kursującym w Niagara Falls, gdyż władze emigracyjne nie chciały zezwolić na przyjazd jego do U. S.



W POCIĄGU WIDZIMY GENERAŁA DWIGHT D. EISENHOWER (po lewej) wraz z bratem Arthurem znanym bankierem z Kansas City. General, obecny prezes Uniwersytetu Columbia w New Yorku, zaprzeczył aby ubiegał się o wybór na prezydenta.



AKTORKE FAYE EMERSON z New Yorku widzimy we wspaniałym naszyjniku z drogich kamieni polączonych brylantami, który przedstawia wartość \$1,000,000.



STROJE LUDOWE LUDNOŚCI TYROLU W AUSTRII zawsze były uważane za bardzo malownicze. Nie wiec dziwnego, że również piękny jest stylizowany strój tyrolski składający się z białej chifonowej bluzki, czarnej welwetowej spódniczki i czerwonego atlasowego fartuszka.



W PRZYSZŁYM SEZONIE DO SUKNI WIECZOROWYCH będzie noszony luźny aksamitny żakiet, który będzie wygodnym lekkiem okryciem.



WDOWA PO DYPLMACIE PAUL H. ALLING jest instruktorką Instytutu Zagranicznego w Washingtonie i widzimy ją na zdjęciu gdy pokazuje sposób pozdrawiania stosowany ogólnie w Indiach. Leroy Makepeace, który jako attache ambasady wyjeżdża do New Delhi.



NA FARMIE w St. Petersburg, Fla. szympanś ze spokojem i wprawą wypija butelkę napoju orzeźwiającego jaką mu przyniosła piękna turystka Joan Schultz.



PANI W. COGSWELL z DORCHESTER, MASS., oplakuje swego syna, 10 letniego Roberta, który utopił się podczas ślizgania na cienkim lodzie, bezpośrednio przed świętami Bożego Narodzenia, gdy przygotowana była choinka i prezenty dla niego.



WOBEK KATASTROFALNEGO BRAKU WODY W NEW YORKU aktorki nocnego klubu "Manhattan" Sissa Bethea, Linda Danson i Virginia Rendisell piorą swoją bieliznę w słynnym jeziorze w Central Park w New Yorku.



SOPHIE PETRILLO wynoszą zemdłoną ze sali sądu w Los Angeles, gdy ogłoszono wyrok uznający ją winną zamordowania męża Petra Petrillo na tle zazdrości.

Czytajcie Stale Dziennik Związkowy

Zawiera codziennie ilustracje z całego świata, nadsyłane przez korespondentów. Co sobotę podaje przeszło 30 fotografii z życia Ameryki i innych krajów. Posiada własne druty telegraficzne agencji United Press, a co sobotę posiada specjalny dodatek "na wolną chwilę, ku ucieście i rozrywce".

SOCIAL NEWS

P. N. A. Youth Section

SPORT EVENTS

IN AND AROUND POLONIA

POTPOURRI—

Tonight, Polonia will put the cap on 1949 and blow the lid off 1950. Gaia New Year's Eve parties are scheduled at Lenard's Restaurant and at Wonderland Ballroom. From discussions heard during the past week, it seems that a goodly portion of Polonia will be at either or both these parties. (The only result we fear from New Year's Eve indulgence is the strong probability that the next morning there will be two little men at the foot of our bed, hitting us over the head with hammers. Ye Ed.)

Opening the 1950 social season will be DePaul U. Polish Club's annual dance at Logan Square Masonic Temple, next Friday, January 6, with Adam Snopko's orchestra. Al Lepianka is chairman and Loretta Papciak is co-chairman. Dorothy Sokolski is the charming prexy of the De Paul Club.

The annual "Dance of the Belles," sponsored by the "Pobudka Society," is set for Saturday, January 7, at Union Auditorium, with Anton Kawałkowski and his select orchestra. Socialite Heien Damsz is Chairman. The same evening, the Military Order of the Fleas (Polish Legion of American Veterans) will hold its annual Installation and Dance at Ironsides Hall, 1245 N. Washenaw ave., with Matt Madura's fine orchestra. During the past week, a number of homes in Polonia were the scene of gaiety. PNA Director and Mrs. Al Mazewski, Mr. and Mrs. Alex Plehak and Mrs. Laura Obuchowicz were among those who entertained at their homes.

According to reports received during the few days, tickets sales for the Belland Choir Concert on

Sunday, January 15, are on the upswing. This capable and entirely pleasing musical group has made a distinctive reputation for itself all over Europe. Their current endeavor will be heartily received in Polonia.

Polonia no sooner draws a breath of relief after a hectic Christmas season, than it has before it the prospect of attending the Polish Medical and Dental Society's formal Ball at the Sheraton on February 11, and the Legion of Young Polish Women's "White and Red Ball" at the Drake on February 18. Anton Kawałkowski's orchestra has been retained by the "White and Red Ball" Committee.

POLITICS—

A man whose re-election in November, 1950 is a "must" in whom Polonia is vitally interested, is that of President William N. Erickson, of the Cook County Board. President Erickson is the undisputed leader of Cook County Republicans. During his tenure in office, President Erickson has not only done a splendid job, but he has also proven himself to be a good friend of Americans of Polish descent.

AD MULTOS ANNOS—

To Dr. and Mrs. Casimir E. Fitz, to whom this column extends all good and sincere best wishes and congratulations on the occasion of their first wedding anniversary New Year's Day. (How well we remember that Day—"Black Beauty," champagne and Edgewater Beach! My father told me there would be days like that! Ye Ed.)

CHRISTMAS IN POLONIA—

Never was one more convinced of the warm-hearted, sincere hospitality of Polonia than during the past week. It goes almost without saying that our mothers in Polonia are the most gracious hostesses, with a singular capacity of making each of their guests feel perfectly at home. Such hospitality we take for granted in Polonia, but we need only contrast the reception accorded us in Polonia to that received in a home outside Polonia, to appreciate the difference.

AMONG THOSE PRESENT—

At the Pi Alpha Omega Christmas party and/or the N.U. Polish Society Christmas party and/or Polonia's environs—Al Purzycki, Jeannette Skarbek, Atty. Leon A. Kupeck, PNA Director and Mrs. Al Mazewski, Henre Ette Synowiec, Len Stefanowski, Cas Dzieciol, Wanda Stefanowski, Doris Kraft, Judge and Mrs. Chester J. Strzalka, Irene Biegaj, Alyce Baranski, Zenia Ulatowski, Loretta Dziopek, Alice Klimaszewski, Pete Stanwyck, Marion Celmer, Al Sankowicz, Stanley Sierocinski, Dr. Theodore Sypniewski, Mr. and Mrs. Walter Dyba, Ted Dymal, John Wane, Ed (Flash) Rozanski, Frank Kalucki, teve (BTO) Skowronski, Stanley Bejger, Sig Sakowicz, Dr. Julius J. Dziubak, Atty. and Mrs. Charles J. Kaleta, Judge and Mrs. Anthony J. Kogut, Eugenia Nowak, Janice Kulewicz, Omar the Tentmaker, Chet, Grabowski, Major Chester, Ed Grabowski, Jean Klabasa, Mr. and Mrs. John Piekliko, Jr., Adam Stach, Lorene Papiez, Leona Borzecki, Mr. and Mrs. Ed Bednarz, PNA Director, Frank Wrobel, Walter Faber, Floyd Placzek, Gene Bednarz, Gloria Goliniewicz, Irv Dziukowski, Carl Raver, Mr. and Mrs. Thaddeus Kawalek, Bart Kosciuska, Ted Nykiel, Dick Wolff, Lucille Papierz, and the one and only Vince (Oak) Dabrowski.

Military Order of Fleas Installation And Dance Jan. 7

The Military Order of Fleas organization is sponsoring its annual Installation and Dance next Saturday night, at Ironsides Ballroom, 1241-45 N. Washenaw ave. Matt Madura and his band will supply Polish and American music, starting at 8 o'clock. Chairman Bill Stashwick, Commander of Ironsides Post 16 PLAV, announces that many Polish Legion of American Veterans Posts have pledged their support. Many American Legion, Veterans of Foreign Wars Posts, and civic and improvement clubs have already purchased large blocks of tickets for this gala affair which has entertained thousands of persons in the past.

The outgoing Most Piquant Flea, Henry Peters, together with the dance chairman and his committee, Vito Dziemianowicz, Steve Michon, Eugene Gliwa, Joe Wudarczyk, join in inviting our readers to attend the Installation and Dance.

New Year Nocturne Dance SUNDAY, JANUARY 1 sponsored by the St. Mary's Young Ladies Sodality Music by Roy Milton and His Orchestra ST. MARY'S HALL 1810 N. Hermitage St. Entrance 9:30 P. M.

Star Breaks Through



VERA-ELLEN dances out of the NEW YEAR'S calendar with the leap of a star who is on her way. Pretty and vivacious, the young blonde will soon be seen opposite Gene Kelly in M-G-M's Technicolor musical, "On The Town."

PNA YOUTH CHOIR CAPERS

By "Jan Kay"

OBSERVATION POST

Seems like old Santa had quite a heavy load to leave at the Kulewicz home for their Xmas party last week, much to the surprise of Stan Suwalski, Cas (Speechless) Dzieciol, Leon (Lucky Man) Kupeck, "Hank" (P.F.) Synowiec, Al (Lucky) Yet Purzycki, Wanda and Lenny Stefanowski, Marie (Camera-Fiend) Damoff, Mr. and Mrs. Mitchell Gajda, Ann Zelazo, Henry (Navy, here I come!) Kulewicz, Harry (Postman) Wojcik, Igo Erbi and Wm. (Maestro) Beland! Seems it was a Detroit custom making its "debut" here! Unfortunately Rita Golcher had to spend her Xmas in bed—with a very bad cold. We all hope you can catch up on New Year's, Rita, so hurry and get well! Mr. Sumski, father of our energetic Patricia, has been quite ill in a hospital for sometime. Choir members will remember his unlimited assistance at our "Turkey Hop" last November. Sincere hopes and prayers are offered for his recovery and return to his family.

Tousle headed Harry Wojcik who is studying Electrical Engineering at the U. of Illinois in Champaign, is back among his many friends for the holidays, and incidentally, with his brother, Ernie, is helping "Uncle Sam" deliver the voluminous holiday mail. "Rumors are flying" (but the keeps denying) that Henri-ETTE (P.F.) Synowiec is sporting a "sparkler" on her third finger-left hand. Wonder who the "Lucky man" is? Any one of the "Lucky Seven"?

Soprano Alice Misniak is spending a grand Xmas vacation in Sunny Florida! (How lucky can one get?) Favorite line from a favorite card:

"I like you a lot And that is the reason, I'm hoping you have A very merry season!"

HAPPY BIRTHDAY

Sincere birthday felicitations are extended to: Hank Gosiniak — Dec. 30th Teresa Niedzielska — Jan. 5th "Mickey" Kuniej — Jan. 7th ECHO XMAS PARTY

A very interesting program was enjoyed by all who attended Echo's Xmas Party last Tuesday. "Echoes" now have some promising talent in their members Rosemary Thiel and Joan Alina. Among the many familiar faces were seen Wanda Stefanowska, Harriet Kempski, Mrs. Bronia Kaminska, Mitchell Pietruszka and Janet Szlak.

I'LL BE HOME FOR XMAS

Recently seen, Complete with French beret, a Van Dyke and his chin and pipe was Wally (Cheerio to be ban!) Borowski, who just returned from a 3-month sojourn in England, France and Switzerland. He says that in spite of England's deflated pounds he is very happy to be back in the USA, especially for the holidays. Welcome back!

OPEN HOUSE

Charming Dorothy Velmann, active member of the Opera Guild, "Hostess" and open-house and Xmas gathering at her new lovely Dearborn Parkway apartment. Amongst the guests were the Gene Ericssons, well-known photographers, Henry Kulewicz, and Joseph Tesmer, renowned scenarist for many Polonia's theatrical productions.

NEW YOUTH CHOIR OFFICERS

The results of the recent PNA

Youth Choir elections are as follows: President, Ted Ripa; Vice-President, Stefy (re-elected) Pietruszka and Tony Dziadek; Secretary of the Protocol, Wacek Shejbal; Treasurer, Lillian Czapliska; Financial Secretary, Gene Nowak; Librarian and Assistants, Joseph Zielinski with Virginia Greboz and Annette Prugar; Sergeant-at-Arms, John Broda; Reviewing Committee, Mary Czarnek, Bob Kronst and Mitchell Boboch. Success in all your endeavors in this new year is sincerely wished by all.

"OPLATEK"

Choir members are looking forward to a joyous time on January 8th at the annual "Oplatek" which will be held in the upstairs hall (on the East Side) of the Pułaski Park Field house, at 3 p.m. All patrons and friends of Choir members are cordially invited to come and spend an enjoyable afternoon among mutual friends.

MEMORIES, MEMORIES

This closing of the year of 1949 has really been quite eventful for many of the Choir members and no doubt will remain long remembered for a long time. Here are some of the events which transpired: The radio opportunities offered Choir members by Mrs. Lydia Pucinska and Mr. Paul Mieczko on their respective programs; the successful English premiere of the beloved Polish opera "Halka" at the Civic Opera House; the Choir offered column space for its own members both in Polish and English through the efforts of Joseph Kowal and Helen Moll; the Choir's first (and very successful) concert; Polish Day at the Chicago Railroad Fair; the second successful annual dance, "The Turkey Hop"; the summer camp fire gatherings at the Rozmankows where many talents were "discovered"; the passing of beloved Mr. Jan Romaszewicz; the opening of the D.P. "White House"; the arrival of the Belland Choir; "vee-pee" Wally Brzezinski's wedding; the additions of the Dramatic and Dance Circles; and the participation of the Dramatic Circle in the Jackson Park "Xmas All Over the World" program and the Xmas Basket Benefit under the direction of Mrs. Pucinska and Mrs. Halina Majewska-Wajda. That's enough to start with.

HAPPY NEW YEAR!

I wish you all in this new year Success in everything you do; Fulfillment of each dream that's dear.

Peace and good luck the whole year through.

And as the old year's moment ends Midst ringing bells, wishes sin-

I wish you all, and all your friends

A MERRY AND PROSPEROUS NEW YEAR!

BONNIE KAY

SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU Swoim Przyjaciolom i Kostumerom — zyczy — MAYFAIR JEWELERS STANLEY ZIEMBA A. MARINO 4786 N. Elston Avenue

SINGERS SCANDALS

By Ted Nowokunski

Midnight tonight will see the end of another year. To some of us it has been a very good one and to others pretty bad.

Philharmony Choir and all its members can look back on the past twelve months and see some of their accomplishments which were the result of hard work by each and everyone of them.

We staged two dances, one concert and made many personal appearances and held many parties and socials in 1949. We also had a hand in acquiring a majority of new members for our choir.

One of the most important happenings was the acquisition of a new director, Frank Rybarczyk, who has played a great part in developing our Choir into a well organized singing group, which in the next year will be the envy of every choir in Chicago.

Today being New Year's Eve there will be many social gatherings, both private and public, too numerous to mention, but which will be attended by many of our friends and members. I would like to take this opportunity to wish everyone a very Happy New Year and that the year 1950 will have in store an abundance of happiness for everyone.

One of the first dances to be staged in 1950 will be on Friday, Jan. 6, when the Iota Sigma Lambda, De Paul University Club holds its annual Winter Dance at the Logan Square Masonic Temple, 2451 N. Kedzie Blvd., beginning at 8:00 p.m.

The committee, headed by Al Lepianka, and co-chairman Miss Loretta Papciak, and assisted by the Misses Sophie Zgliczynski, Emilia Odachowski, Dorothy Sokolski Lucille Papierz, and Emil Gembara, Casey Kubak, John Labno, Norbert Tychowski and Arthur Patecki, extends an invitation to all friends and members of the club. Proceeds will be used for a scholarship fund for young needy Polish students.

A "Night of Hearts" is the title of the dance to be presented by Philharmony Choir on Saturday, Feb. 4, at the Polish Alma Mater Ballroom, 1649 Milwaukee Ave., starting at 8:30 p.m. Music will be rendered by Adam Snopko and his orchestra. Tickets are reasonably priced at 75 cents, including tax. As at all its previous dances the committee has planned some novel surprises which will tie in with the theme of the dance and keep the people in suspense, and wonder what will happen next.

One of the features of this affair will be the choosing of a King and Queen of hearts in a way that will prove to be different from any ever used by other clubs. Another feature will be a booth in which the girls of our choir will sell kisses.

Tickets for this dance will be ready and sent out in a few weeks. Persons wishing to attend this affair can obtain tickets from the members of Philharmony Choir or by writing to your writer; 2101 W. Chicago Ave. If you have never attended one of our dances plan to do so.

It is just a reminder to let you know that Philharmony Choir is preparing for its 43rd Annual Concert to be presented on the 30th of April, at the St. Stanislaus Kostka Auditorium, and also to take part in a Singers contest to be held by the Polish Singers Alliance of America in the city of Detroit on the 30th of May, 1950. Anyone who would like to participate in these affairs can still do so by joining our choir at one of its weekly rehearsals held every Tuesday at the Polish Alma Mater Hall, beginning at 8:00 P.M. Come down and get acquainted.

On Tuesday, Dec. 27th, our choir held its yearly meeting and elections with the following results: Zygmunt Franzusiewicz, Pres.; Alice Snopko, Vice-President; George Ostrowski, Recording Secretary; Joseph Trzcinski, Treasurer; Lola Majewska, Hostess; Florence Rytko, Librarian; E. Czark, Sgt.-at-Arms; Regina Zaglinski, Arthur Ostrowski, Peter Dombiski, Auditing Committee; Irene Lawnicki, Stephanie Dombiski, John Juskiewicz, Anita Franzusiewicz and Adam Snopko, Music Committee.

In view of the many social events that Philharmony is planning for 1950, it was decided to expand our social committee to 14 people in order to handle all the details and to present bigger, better and more frequent socials. This committee consists of the following: Alice Snopko, A. Przywara, Regina Zaglinska, D. Madel, F. Rytko, L. Majewska, I. Lawnicki, P. Dombiski, P. Raczon, A. Snopko, A. Ostrowski, L. Fulara, J. Juskiewicz and yours truly.

The newly elected administration has pledged to do all in its power to make our choir the best known in Polonia and Chicago and will concentrate every effort to make ours the best choir at the Polish Singers Alliance in Detroit in May, 1950.

I would like to offer my congrat-

Here And There

By Chester J. Bochnik and John H. Drobisz

The original idea for this week's column was to review the events of the past year, however, checking the scrapbook we find that it would take a series of columns to give a proper story of 1949. This would never do. We must look to the future. Besides it would bring back many sad memories along with your own. People that have loved and lost feeling sorry, people having loved and married feeling sorry, others trying to recapture lost moments feeling sorry. So you see it would be one sorry mess. Of course many people have that idea about this column all year round, that we don't talk about. The about statements should give you the idea that we are doing you a favor by not reviewing the past year. This is all fine and good, but being honest characters at heart no matter how far we stretch the truth we will frankly admit it sounded like too much work.

Due to our allergy to work, we would like to thank the various organizations and friends for their efforts in making this job of ours easier. The Council Clubs, the PNA, and other independent clubs that lend their co-operation. It gives us great pleasure to see the members of a society working together for a common goal. To see the fruits of their labor fittingly rewarded. To see them enjoying themselves and learning the meaning of our democracy. The art of living and working together in harmony. The better understanding of your neighbor. It is not enough to join an organization then forget about it. To show up with your own ticket for its annual affair and boast that you are a member of this select group. To have no interest in the election of officers and the adopting of policies. To form a clique and try to run the whole show, thus discouraging others in taking an active part. It is to the hard working diligent members who despite lack of co-operation and other adverse conditions carry on to preserve the honor and prestige of their group that we pay humble respect. There is no need to mention names. Examine your own conscience. It will tell you whether we are referring to you.

Last Friday Pi Alpha Omega held its annual Christmas party at the Polish Alma Mater Hall. As usual everyone had a fine time, however, in our opinion it did not compare with the 1948 party. We want to congratulate Bart Kosciuska and the committee for their efforts in making this affair a success. To all the members of this club we wish a prosperous and successful New Year.

Last Wednesday the Northwestern University Polish Club held its annual Christmas party, but before we go into the details we want to voice a few pertinent opinions on the club. Before Charles Nowak took over the president's chair, the NUPS, once one of the most active of the University clubs, was on the downslide. The main point is that the members elected a new set of officers that have brought back the club to its former position. We salute the members and Charlie Nowak for their work. They have a president who instilled a spirit of co-operation and interest into the organization which is paying off in money, prestige and goodwill.

The Christmas party turned out to be a fine success. Nothing was lacking. Plenty of everything, fine music, pleasant atmosphere, good food and other suitable refreshments. All co-ordinated and not to interfere with the pleasure of the other. There were beautiful women galore. From the NUPS Alyce Baranski, Loretta and Irene Krzesinski, Grace King (whom we admire for her standing by her assigned job despite all handicaps) Leona Binkowski, and others.

The De Paul Polish club was represented by its prexy, Dorothy Sokolski, Loretta and Wally Papciak and Norbert Turokowi. Pi Alpha Chi had Carl Raver and Irv Dziukowski.

Casey Kubak, Council President and Emil Gembara Editor of the Council's mixed business "with pleasure exhorting everyone not to forget last night's press ball. (These are the wheels, we'll include the spokes when we decipher our penmanship) And so the evening rolled merrily on. Santa Claus visited the party, the music played on, sandwiches were served, the music played on, people went home, the music played on. Believe us this was one of the rare times where there was no shortage of fine dance music. The boys are to be congratulated for their good work.

HAPPY NEW YEAR EVERYBODY

tulations and those of all the members to the new officials. We have little in them and know they will do a good job in 1950. The installation of officers will be held on January 13th at the Polish Alma Mater Hall. An invitation is extended to all our friends and sympathizers to attend. Before I sign off I would like to offer Birthday congratulations to Peter Raczon, Jan. 13th, and Jadwiga Gilecki, Jan. 3.

PLAY FINAL 8 FIRST ROUND PNA. HOLIDAY GAGE MEET TILTS MONDAY

Annunciation, Illinois Tool, Daleys, Carrol K. C. Huskies, Olympics Face Strong Foes At Wells High School Gym

By Joseph R. Kowal

Firing in the 3rd annual PNA. Holiday Basketball Tournament will be resumed next Monday afternoon, 1:45 o'clock, at Wells High School gymnasium, 936 N. Ashland ave., at Augusta blvd., where the final 8 games of the opening round of play will be unraveled to set the stage for the January 4th second round battles, also cased for Wells.

Sixteen classy quintets will flash their skill come Monday, and the forecast is that the eight games will surpass even the thrills-packed struggles of December 26, which saw six of the eight battles decided in the last minute of play. The Mite SAC, composed of former High School stars, will take the floor against the ever dangerous CYO Annunciation squad, which features the Hoffman brothers—Jim, Bill, Tom and Ted—and also Ed Rzedzian, Squibby Kardzinek and George Ruch, among others, at 1:45 p.m. The Dalesy Lounge, another powerhouse, will attempt to get past the mighty Olympics in the 2:45 p.m. engagement. Illinois Tool, one of the top

squads in the Industrial League, has drawn the Saluwals as their 3:45 p.m. opponents.

Ray Wittmer, who piled up the amazing total of 124 points in 5 games for St. Stephens during the 1948-49 meet, will pace the Saints in their tiff with Darius Gienas Post in the 4:45 p.m. encounter.

Carrol K. of C. and the C.A.D.V. cagers, two of the strongest in the tourney, will inaugurate the evening portion of the program, starting at 6:45 p.m.

Johnny's 356 aggregation collides with Chicago Lodge in the 7:45 p.m. game.

HUSKIES PLAY B.C. Crowned champions during the recent Chicago Nisei Tourney, the Huskies will endeavor to add to their laurels by brushing aside the vaunted Bethlehem Church combo at 8:45 p.m.

The windup, at 9:45 p.m., will present two of the city's most brilliant cage units—the Daleys and Galesy Kentucky Lounge.

The Daleys have been established as one of the teams to beat out for the Holiday title, and they will be "shooting the works" in order to prove their superiority.

AN INVITATION from NATIONAL SECURITY BANK OF CHICAGO TO JOIN OUR NEW CHRISTMAS SAVINGS CLUB FOR 1950 — NOW FORMING

which is conducted for the convenience of our customers and friends. We have arranged various plans ranging from \$1.00 to \$10.00 per week. This is a very simple and easy way to accumulate money for any purpose, especially for Christmas, 1950.

JOIN TODAY—and be sure of having money when you need it most.

NATIONAL SECURITY BANK OF CHICAGO Milwaukee Chicago and Ogden Avenues

BANKING HOURS Daily — 9 A. M. to 2 P. M. Saturday — 9 A. M. to 12:30 P. M.

VAULT DEPARTMENT Daily — 9 A. M. to 3 P. M. Member Federal Deposit Insurance Corp.

ZYCZYMY WSZYSTKIM SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU! FRED A. POTENZA AMUSEMENTS AND CONCESSIONS HAYmarket 1-4121 GRY • KIOSKI NA BAZARY, etc.

SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU — zyczy — The Chicago Intercollegiate Council (Chicago's Rada Polskich Klubów Uniwersyteckich) UNIVERSITY OF CHICAGO POLISH CLUB UNIVERSITY OF ILLINOIS POLONAISE SOCIETY NORTHWESTERN UNIVERSITY POLISH SOCIETY DE PAUL UNIVERSITY POLISH SOCIETY LOYOLA UNIVERSITY PHILARETTIS ILLINOIS INSTITUTE OF TECHNOLOGY POLISH SOCIETY PI ALPHA CHI PI ALPHA OMEGA CASIMIR KUBIAK, President.

Happy New Year

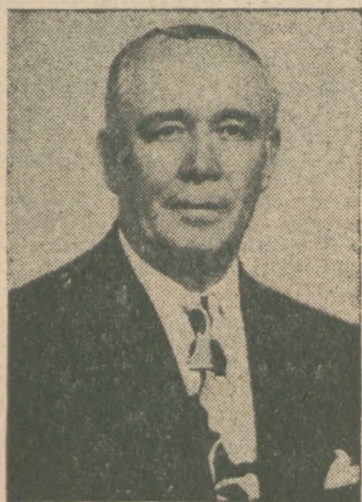
TO MY MANY FRIEDNS WITH ALL GOOD THINGS, AND A HEART BRIMMING WITH THE SATISFYING GLOW OF THE SEASON. Louis R. Radzienda COMMISSIONER ILLINOIS ATHLETIC COMMISSION

NOTICE NEW YEAR'S DAY also MONDAY, JANUARY 2nd, 1950 NO LEAGUES Open Play Alleys — Practice Bowling — Free 12:30 P. M. to 1:30 P. M. Match Games 7:00 P. M. MAKE RESERVATIONS A HAPPY NEW YEAR TO YOU ST. AUGUSTINE BOWLING ALLEYS 1435 W. 50th ST. A. M. BETZ, Mgr. YArds 7-4646

Secret Agent X 9 RUSHING FROM THE HOTEL, PHIL PAUSES TO SPEAK TO THE HOUSE DETECTIVE. THINGS ARE COMING TO A HEAD, JORDAN — PLEASE HAVE THE SWITCHBOARD OP TRACE THAT CALL FROM ROOM 72! YOU BET!

PREVIEW PREMONITION. By Mel Graff Registered U. S. Patent Office. YOU MEAN THAT PROFESSOR BANSK IS DEAD? YES! A MONTH IN AMERICA CHANGED HIS POINT OF VIEW! THE GIRL KILLED HIM... NOW SHE MUST DIE BEFORE WE BECOME IMPLICATED! AT THIS MOMENT, IN DETROIT — WILDA! WAS THAT YOU? IT SOUNDED LIKE A SCREAM! OH-H, AUNT MILDRED! I HAD THE MOST AWFUL DREAM! PHIL WAS SHOT AND K-KILLED!

SUPREME SAVINGS



PAWEŁ KUBALICA
DYREKTOR



PIOTR RADOCHOWSKI
WICE-PREZES
DYREKTOR



IGNACY ŚCIGALSKI
PREZES
DYREKTOR



PIOTR P. KEZON
SEKR.-KASJER
DYREKTOR

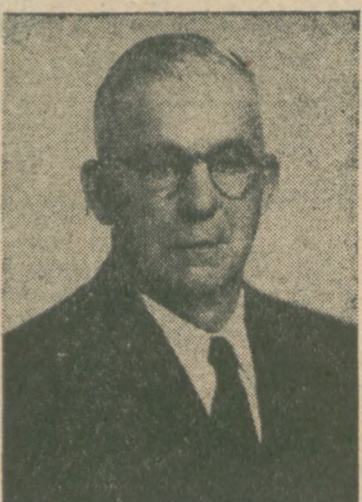


JAN KRZYSKOWSKI
DYREKTOR

Serdeczne Życzenia

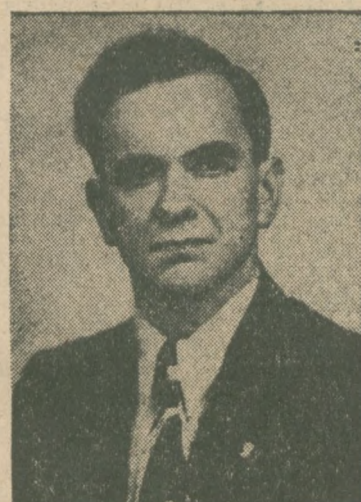
SZCZĘŚLIWEGO 1950 ROKU

CAŁEJ POLONII – ZASYŁA



WOJCIECH WANAT
DYREKTOR

**NAJWIĘKSZA POLSKA SPÓŁKA
OSZCZĘDNOŚCIOWA W TOWN OF LAKE**



FRANCISZEK PORADZISZ
DYREKTOR



STANISŁAW JOSEK
DYREKTOR

KAŻDE KONTO
ZABEZPIECZONE
PRZEZ
ASEKURACJĘ
FEDERALNĄ
DO SUMY

\$5000.00



KAŻDE KONTO
ZABEZPIECZONE
PRZEZ
ASEKURACJĘ
FEDERALNĄ
DO SUMY

\$5000.00



STEFAN DOMINSKI
DYREKTOR

SUPREME

**SAVINGS AND
— LOAN —
ASSOCIATION**

1751 WEST 47-TH STREET . .

. . CHICAGO 9, ILL.

TELEFON YARDS 7-3895

Zasoby Przeszło \$4,000,000.00



STAN POGODY

Dziś będzie pochmurnie, ciepło i przełotne deszcze. Najwyższa temperatura 48 stopni, najniższa 38. Południowe wiatry z szybkością 10 do 15 mil na godzinę. Jutro częściowo pochmurnie i nieco chłodniej. Najwyższa temperatura 40 stopni.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATION

No. 307

Rok (Vol.) XLII

347

2 CZĘŚCI PARTS

CHICAGO, ILL. SOBOTA 31-GO GRUDNIA (DECEMBER), 1949

INDIANA EDITION

Telephone: BRUNSWICK 8-8700 CENA

5c

KALENDARZYK

Dziś sobota, 31-go grudnia. — Sylwestra.
Jutro niedziela, 1-go stycznia. — Nowy Rok.
Pojutrze poniedziałek, 2-go stycznia. — Makarego Opata.

AMERYKA PRZYSTĘPUJE DO OBRONY FORMOZY

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— Sprzeczne
— Głosy Prasy
— O "Radzie Politycznej"

Jak wiadomo, przy rządzie polskim w Londynie istnieje Rada Narodowa, zastępująca częściowo sejm na emigracji. Rada ta powstała z nominacji, ale istnieje projekt zastąpienia jej ciałem powstałym w większości z wyborów, a tylko w części z nominacji.

Teraz zaś powstała w Londynie również "Rada Polityczna"! Wobec tego słychać zewsząd głosy zapytania, jakie jest ustosunkowanie tych dwóch ciał. Odpowiedź znajdujemy w głosach polskiej politycznej prasy za oceanem:

"Myśl Polska" w Londynie: "... Rozbijanie jest łatwe, łączenie trudne. Mechaniczne zarządzanie i papierowe uchwały są łatwe, organiczne wytworzenie form współpracy sił rzeczywistych jest trudne. Ale tylko ono ma wartość. Na frazeologię demokratyczną stać dzisiaj każdego. Na stworzenie ram obywatelskich, w których pomieścić i ułożyć się mogą wielkie ruchy o odmiennych programach, a nawet sprzecznych tendencjach ideowych, stać tylko stronnictwa dojrzałe, nie w gębie a w sumieniu gotowe poddać się wyrokowi głosowania powszechnego i kontroli opinii publicznej. To też znaczenie powstania Rady Politycznej sięga nawet poza stosunki emigracyjne i poza obecną chwilę dziejową.

"Na chwilę zaś obecna oznacza ono niewątpliwie uporządkowanie i zaktualizowanie działalności polskiej w świecie. Ruszenie z martwego punktu nierzadko samo w sobie nie wydaje się rzeczą wielką i wywołuje zdziwienie, że aż tyle na to potrzeba było czasu i wysiłku.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Wojna z Rekinem 3 Osób w Łodzi

Melbourne, Australia. (Reuter). — Dwa mężczyźni i kobieta przez 10 minut toczyli zaciętą walkę z jadożadą, morską rekiniem, który wskoczył do ich 16-stopowej łodzi. Rekin ważył 400 funtów. Uderzeniem ogona obalił jednego z rybaków, drugiego przygniotł swoim ciałem, gdy wskoczył do łodzi.

Fred Gay, doświadczony rybak, porwawszy się na nogi, uderzył rekina kotwicą w nos. To go obezwładniło, poczem już nie trudno było napastnika wykończyć.

Pociąg Rozbił Się w Argentynie

Pilar, Argentyna (UP). — Najmniej 10 osób znajduje się zabitych, a 75 rannych, gdy trzy wagony z 7-wagonowego pociągu wyskoczyły z szyn i rozbiły się, wpadły do 15 stóp głębokiego parowu. Katastrofa wydarzyła się podczas przejeżdżania pociągu przez most nad rzeką Carabaza.

Dosiego Roku!

Zyczymy wszystkim czytelnikom, korespondentom, ogłaszającym się i przyjaciółom!

Redakcja i Administracja

~~~~~

## Niszczenie Narodów Bałtyckich Powodem Masowych Ucieczek

Wielkie Oblawy Za Uciekinierami Odbývają Się w Puszczy Białowieskiej

Stockholm (IC). — W okolicach Hajnówki w puszczy Białowieskiej na pograniczu Rosji sowieckiej policja i oddziały polskiej straży granicznej dokonywały przez kilka ostatnich tygodni wielkich obław na uciekinierów, którym udało się zbiec z Litwy, Łotwy a nawet Estonii. Uchodzący ci, przeważnie młodzi ludzie, po wielu krwawych przygodach przedarli się przez kordon sowieckie w nadziei, iż dostaną się wreszcie do stref zachodniej Europy. Niektórzy udało się ucieczką i przedarali się na zachód. Inni znajdują się w Polsce w ukryciu. Wielu zginęło od kul sowieckich. Przed dwoma miesiącami odkryto większe grupy w Puszczy Białowieskiej i zarządzono oblavy.

Powodem uciekania w lasy ludności krajów bałtyckich jest ostatnie zwiększenie wywozu ludności bałtyckiej do Rosji, które rozpoczęło się już na wiosnę i trwa do obecnej chwili. W Estonii, na Łotwie i Litwie sowieckie władze przeprowadzają sowietyzację całego życia. Zaprowadzenie kołchozów odbywa się w sposób bezwzględny. Najmniej sprzeciwu lub podejrzenia jest powodem aresztowania całej rodziny i wywiezienia jej na Syberię. Na miejsce wywiezionych sprowadza się osadników azjatyckich.

### Sowietyzacja Młodzieży i Dzieci

Deportacje masowe dotyczą przede wszystkim ludzi w średnim wieku, gdyż jest podejrzane, że przyjmują oni nowe porządki jedynie pozornie, a wewnątrz "pozostają kapitalistami i reakcjonistami". Tych ludzi sowieckie starają się reedukować. Całą uwagę poświęcono wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu marksizmu i w zupełnym ateizmie oraz ślepym kulcie Stalina. We wszystkich szkołach język rosyjski jest obowiązujący. Początkowo nauczyciele sprzeciwiali się temu.

## Widmo Strajku w Kopalniach

Washington, D. C. (UP). — Przedstawiciele kopalń miękkiego węgla powiadają dzisiaj, iż "biegstrza się przewidywania" nowego strajku węglowego w następny wtorek. Raporty "przychylnych bosom" górników opiewają, że większość z 400,000 górników Johna L. Lewisa w zagłębiach miękkiego węgla może nie stawi się do pracy po Nowym Roku. Z kwatery unii United Mine Workers nadeszło bowiem awizo, że po 1-ym stycznia nie będzie pracy w tych kopalniach, które nie zgodziły się na podpisanie kontraktów na nowych warunkach Lewisa.

## Komuniści Szkolą Młodzież Polską Do Walki z Imperialistami Zachodu

Warszawa. (IC). — Ostatnio odbyły się w Warszawie narady komend wojewódzkiej młodzieżowej organizacji komunistycznej "Służba Polsce". Na jeździe omówiono dotychczasowe wyniki ujarzmienia młodzieży polskiej i zakreślono program dalszej działalności. Ze sprawozdania wynika, że "Służba Polsce" skupia obecnie 1,350,000 chłopców i dziewcząt. Młodzież ta podzielona była na różne ekipy robocze i przepracowała ubiegłego lata ponad 9 milionów dniówek, "zaoszczędzając państwu, jak mówią sprawozdawcy, blisko 2 miliardy złotych." Sprawozdawcy wojewódzcy skarżyli się, że młodzież nie jest dostatecznie uświadomiona politycznie i zdarzają się odchylenia pra-

## Przyłapali Terorystów Sowieckich

BIAŁOGRÓD, Jugosławia — (AP). — Jugosławia wystąpiła wczoraj z oskarżeniem, że Sowiety przez Kominform nasyłają terrorystów, w celu sabotażowania rządu Tita. Oświadczenie przytacza, że zostali przyłapani trzy osoby przysłane z Bułgarii. Również z Albanii przysłani są sabotażyści. Minister Informacji Jugosławii Dedyć zaznacza, że niech przysyłają — będą wyłapani przez ludność Jugosławii w ciągu 24 godzin.

Po wywiezieniu opornych język rosyjski stał się oficjalnym.

Kościół, zbory protestanckie i bóżnice żydowskie zamieniono na składy wojskowe lub domy ludowe. "Bezbożnik", pismo ateistów bolszewickich wychodzi również w językach miejscowych i rozrzuca jest bezpłatnie wśród ludności. Specjalni aktywiści urządzają po wsiach i miasteczkach bluźniercze zebrania i pokazy. Wszystkie trzy narody bałtyckie, jak również Białorusini na dawnych ziemiach polskich, podlegają wyniszczeniu narodowemu. Ich tradycja chrześcijańska została przekreślona. Na miejsce zniszczonych starszych generacji przychodzi nowe generacje rewolucyjnego proletariatu, którego celem jest zniszczenie chrześcijaństwa i podbite całego świata.

## Lucas Za Dalszą Kontrolą

Washington, D. C. (CT). — Senator Lucas, demokrat z Illinois i lider demokratycznej większości w Senacie, wypowiedział się wczoraj za przedłużeniem kontroli cen mieszkań, skoro obecna kontrola czynszów wygaśnie 30 czerwca, 1950 roku.

## Wehrmacht Popiełniał Zbrodnie

Hamburg. — Końcowe przemówienie w trwającym od trzech miesięcy procesie Mansteina, stwierdziło, iż obrona nadużywała udzielonej jej swobody. Sędzia doradził sądowni, by nie brał pod uwagę tezy obrony, jakoby Manstein był zmuszony do wypełniania rozkazów swego rządu.

Niektóre rozkazy wydawały przez dowódcę Wehrmachtu były napewno natury kryminalnej i każdy przecie inteligentny oficer powinien był sobie z tego zdawać sprawę, oświadczył sędzia Collingwood.

## Większość w Pow. Komitecie Republ. Przeciw Otwartym Prawyborom

Wczoraj odbyło się burzliwe zebranie republikańskiego komitetu powiatowego. Kilku komitomanów domagało się otwartych prawyborów, w których zamiast liderów partyjnych wyborcy zdecydowałiby o kandydatach.

Przeciwnicy otwartych wyborów dowodzili, że wywołałyby one tylko chaos i rozbiły szeregi republikańskich, do czego dopomogliby demokraci. Na wniosek Murraya uchwalono wyznaczyć subkomitet, który zbierze się w poniedziałek o godz. 3-ciej po południu dla rozpatrzenia ujemnych i dodatnich stron otwartych wyborów i przedłoży swoje polecenia komitetowi we wtorek.

W skład subkomitetu wchodzi: East, W. E. King, J. T. Dempsey, W. N. Erickson, J. Parcaro, Murray i Breen. Z grupy tej tylko Dempsey i Breen są stanowczymi zwolennikami otwartych prawyborów, Murray jest niezdeterminowany, a East i Erickson są zdecydowanymi zwolennikami ułożenia listy kandydatów przez liderów partii.

Wyrażane jest przekonanie, że na wtorkowym zebraniu komitetu powiatowego ogromna większość opowie się za zamkniętymi prawyborami.



## 9 Osób Rannych Przy Zderzeniu Się Dwu Pociągów Górnej Kolei

Wypadek Zdarzył Się Na Zachód Od Stacji Canal Niedaleko Van Buren Ulicy

Dziewięć osób odniosło obrażenia, a przeszło sto doznało silnego wstrząśnienia wczoraj wieczorem, gdy pociąg górnej kolei na linii Douglas Park wpadł na tył pociągu Garfield Park, który zatrzymał się na skutek pożaru na zachód od stacji przy Canal ul., niedaleko Van Buren ul.

Oba pociągi składały się z dwu drewnianych wagonów, które wypełnione były po brzegi pasażerami. Norman Von Kaenel, motorowy na pociąg Garfield Park użył ręcznego gasciela dla ugaseśnienia ognia, kiedy pociąg Douglas Park, który co dopiero odjechał ze stacji, wpadł na stojący pociąg zanim motorowy James Brady, lat 40, 4820 Cermak road, zdołał go zatrzymać. Kabina Brady'ego została strąskana, jak również tylny wagon drugiego pociągu.

Ranni zostali — Brady, konduktor Daniel Guerra, lat 46, 2321 W. 22 pl.; panna Shirley Wiechbrodt, lat 21 i panna Coral Laske, lat 20, oboje zam. pod nr. 1900 Polk ul., studenci ze szkoły pielęgniarstwa przy szpitalu powiatowym; Norman Bilow, lat 21, 4243 Fillmore ul.; panna Ann Lipman, lat 20, 1816 Millard ave.; pani Sarah Navolio, lat 55, i jej córka Florence, lat 27, obie z pod nr. 109 Harrison ul., Oak Park i pani Edna Morrison, lat 58, z Grinnell, Ia. Guerra, który doznał obrażeń na głowie, zatrzymać został w szpitalu Presbyterian. Inne osoby po opatrzeniu im ran w szpitalu św. Łukasza posłano do domów.

## Większość w Pow. Komitecie Republ. Przeciw Otwartym Prawyborom

Głównym powodem dotychczasowych nieporozumień w komitecie jest szeryf Walsh, który chce być kandydatem na skarbnika powiatowego. Ma on poparcie J. T. Dempsey'a i kilku innych komitomanów. Dempsey popiera także uśmiałe R. J. Peacocka na asessora powiatowego.

## Doświadczeni Uczniewi z Myszy

New York — (WC). — Dr. Emil Frederickson z Bar Harbor, Maine, poczynił doświadczenia z myszami i na podstawie obserwacji i doświadczeń stwierdza, że myszy, gdy są głodne biją się ze sobą o żywność. Gdy kilkakrotnie zrobi się z nimi doświadczenia, to gdy myszy dostatecznie, gdy się spotykają ze sobą, będą się rzucały na siebie, albowiem nauczyły się bić i nienawidzić swych wrogów, gdy były głodne.

Uczony chce na tej podstawie wysunąć wniosek, że może to samo dzieje się z człowiekiem, oraz z narodami. Narody biją się o żywność i zachowują swego gatunku, ale gdy się raz nauczą bić ze sobą, to przyzwyczajone do walki bić się będą dalej.

## Redukcja Zasiewu Kukurydzy

Washington, D. C. (UP). — Sekretarz rolnictwa Brannan ożnamil wczoraj, iż opracowany przez Departament Rolnictwa program produkcji kukurydzy wywzywa wszystkich farmerów do 12.9 procentowej redukcji zasiewu w 1950-tym roku w celu uniknięcia zbytniej nadwyżki.

W roku następnym Departament Rolnictwa przewiduje około 11 milionów akrów pod uprawę kukurydzy, czyli o 87,910,000 akrów mniej niż tego roku.

## Armia w Dalszym Ciągu Redukuje Cywilów

Washington, D. C. — (WC). — Władze wojskowe ogłosiły, że do tej pory odewały z prac rządowych 138,000 cywilów, a jeszcze odeśła przeszło 10,000, tak, że liczba wydolonych dojdzie do Nowego Roku do 150,000. Idzie o to, aby zredukować koszt rządu o bilion dolarów.

Jednocześnie siły zbrojne raportują, że władze wojskowe przyjmują obecnie mniej kandydatów do służby wojskowej i w rezultacie tego liczba sił zbrojnych obecnie sięga za ledwie półtora miliona ludzi, podczas gdy w zeszłym roku sięgała 1,700,000.

Armia ma jeszcze sporą liczbę cywilów w służbie, bo 322,000, flota ma 293,000, a lotnictwo 151,650. Tych cywilów władze wojskowe zaangażowały dlatego, że w przeciwnym razie musiałby brać większą liczbę wojskowych do służby. Cywilów może rząd oddalić kiedy zechce, podczas gdy wojskowych trzeba brać na jakiś określony czas do służby.

## Wiosna w Belgii

Brussels, Belgia. (Reuter). — Ciepłe powietrze spowodowało, że w mieście Ixelles, w pobliżu granicy niemieckiej, w Belgii — zakwitły kwiaty jak na wiosnę. Jeden z mieszkańców zerwał bukiet niezapomnianek ze swego ogródka. Inny złapał motyla w swoim ogródku.

## Zaginął General Japoński

Tokio, (AP). — General Shiro Ishii, oskarżony przez Rospan, że stał na czele akcji bakteriologicznej przeciw Chinom podczas swego pobytu w Mandżurii w okresie wojny — zaginął ze swego domu w Tokio. Od 48 godzin jest on poszukiwany bezskutecznie.

## Wojsko i Materiały Maja Już Przybywać Na Wyspę

Szefowie Sztabów Udadzą Się Wkrótce Na Inspekcję Linii Obronnej Na Dalekim Wschodzie

WASHINGTON, D. C. — (CT). — W rosnącej ciżbie raportów o głośniejszym się administracji trumanowskiej nad nową polityką chińską, Departament Obrony ożnamil wczoraj wieczorem, iż członkowie Łącznego Sztabu Szefów udadzą się wkrótce na inspekcyjną turę po Dalekim Wschodzie.

Z komunikatu dowiedziano się, że gen. Omar N. Bradley, przewodniczący Łącznego Sztabu Szefów; gen. J. Lawton Collins, szef sztabu armii; admirał Forrest P. Sherman, szef operacji morskich, i gen. Hoyt S. Vandenberg, szef sztabu lotnictwa, udadzą się około połowy lutego na przegląd linii obronnych na Pacyfiku. Podczas tej tury mają oni zwiedzić Hawaje i Japonię, oraz najważniejsze bazy w planowanym systemie bezpieczeństwa.

Jednocześnie dowiedziano się z innych źródeł, że demokratyczny rząd Republiki Chińskiej pod wodzą Czanga Kaj-szeka zwrócił się nieformalnie do Stanów Zjednoczonych o obronę wyspy Formozy przed armiami komunistów chińskich pod komendą Moskwy.

Inny raport opiewa, że wojskowy personel amerykański i materiały wojenne mają już przybywać na strategiczną wyspę chińską, która przez kilka dziesiątek lat wchodziła do imperium japońskiego.

Gen. MacArthur ma nalegać, aby Stany Zjednoczone dokonały wojskowej okupacji Formozy, skoroby zachodziła taka potrzeba dla obrony ostatniego bastionu narodowych Chin przed sowiecką agresją na Dalekim Wschodzie.

Narodowa Rada Bezpieczeństwa, do której wchodzi sekretarz Departamentu Stanu, Departamentu Obrony wraz z Prezydentem i Wiceprezydentem ma w tych dniach pracować nad planem skutecznej obrony Formozy i politycznym rozwiązaniem nowego problemu na Dalekim Wschodzie.

## Margolis Ustąpił Ze Stanowiska

Washington, D. C. — (DP). — William N. Margolis zrezygnował ze stanowiska zastępcy dyrektora Federal Mediation and Conciliation Service z dniem 1 marca. Szef jego, Cyrus S. Ching, ożnamiając o rezygnacji Margolis, chwalił go i żałował, że odchodzi. Margolis brał udział jako rozjemca w wielu poważnych zatargach robotniczych w ostatnich latach, jak węglowym, stalowym i morskim. Pochodzi on z New Brunswick, N. J.

## Podłożenie Bomby Pod Ambasadę Bieruta w Paryżu — Prowokacja

Ma To Doprowadzić Do Nowych Represji w Stosunku Do Francuzów w Polsce

Paryż. (KR). — Dochodzenie w sprawie wybuchu bomby u wejścia do ambasady polskiej w Warszawie — jakie miało miejsce wczoraj rano — prowadzi do przypuszczenia, że bombę podłożyli sami komuniści, aby spotęgować represje przeciw obywatelom francuskim w Polsce. Bomba zniszczyła szklane drzwi ambasady, oraz wysadziła okna w gmachu i w pobliskich budynkach.

Koła oficjalne odrazu zaznaczyły, że powodem podłożenia bomby było tarcie, jakie się wytworzyło między Francją i Polską z powodu sądów i aresztowań Francuzów w Polsce, a wydalaniem komunistów z polskiej Francji.

Ambasada warszawska starała się oskarżyć terrorystów polskich, którzy są przeciwni reżimowi warszawskiemu. Jak zaznacza policja, do wybuchu został użyty dynamit, jaki posiadają kopalnie, w których pracują komuniści. Prasa warszawska zrobiła z powodu tego wybuchu nową nagonkę na Francuzów.

## U. S. Przyrzekły Pomoc Iranowi

Washington, D. C. (WC). — Z łącznego oświadczenia Prezydenta Truman i szacha irańskiego Mohammeda Reza Pahlawiego dowiedziano się, że Stany Zjednoczone przyrzekły kontynuować swą pomoc militarną dla Iranu na przedpolu agresji sowieckiej i dopomóc temu krajowi finansowo w rozwoju przemysłu, szczególnie przemysłu naftowego, aby go uodpornić na komunistyczną presję.

Szach odleciał wczoraj do swego kraju samolotem z New Yorku, po 6-tygodniowej wizycie w Stanach Zjednoczonych.

## Najmniej 90-ciu Kongresmanów

Washington, D. C. — (UP). — Co najmniej 90-ciu kongresmanów na ogólną liczbę 435-ciu zbadanych posiada krewniaków na listach płatniczych swego personelu biurowego. Są to żony, bracia, siostry, siostrzeńcy, córki lub dalsze pokrewieństwo.

## Viet Nam Państwem Suwerennym

Saigon, Indo-China. (AP). — Viet Nam, który tworzy 40 procent obszaru Indo-Chiny i posiada większość mieszkańców — otrzymał suwerenne stanowisko na podstawie unii zawartej z Francją.

Wczoraj podpisany został układ przez byłego cesarza Bao Dai z jednej strony i wysokiego komisarza Francji — Leona Pignona — z drugiej. Na podstawie umowy, sprawy obrony oraz spraw zagranicznych będą w rękach rządu francuskiego, 50 tysięcy ludzi przysięgało się ceremonii podpisania unii między tymi dwoma państwami.

## Rząd Zarządził Zniżkę Ceny Mleka

Washington, D. C. — (NS). — Departament Rolnictwa obniżył ceny mleka w strefie metropolii nowojorskiej o jedno-centa na kwarcie z dniem 1-go stycznia.

## W Poniedziałek, 2-go Stycznia

jako w urzędowe Święto

Dziennik Związkowy nie wyjdzie z pod prasy. — Następne wydanie ukaże się we wtorek 3 stycznia



## W Paryżu Został Zorganizowany Związek Polskich Federalistów

Członkiem Może Być Tylko Polak o Przekonaniach Demokratycznych i Niepodległościowych

W Paryżu, w lokalu Zjednoczenia Polskiego Uchodźstwa Wojennego odbyło się zebranie założycielskie Związku Polskich Federalistów. W zebraniu wzięli udział federaliści ze środowisk polskich we Francji, W. Brytanii, Niemiec i Szwajcarii. Po referatach p. Jerzego Jankowskiego i J. Renckiego, zebrani uchwalili jednomyślnie powołać do życia Związek Polskich Federalistów.

Podstawę programową tego Związku stanowią następujące trzy założenia:

1) W warunkach współczesnych niepodległość i bezpieczeństwo Polski mogą być trwałe zapewnione tylko w ramach światowego systemu praw równych dla wszystkich narodów, gwarantujących im wolność polityczną i sprawiedliwość społeczną; praw, na których strażą powinna stać powszechna organizacja nadpaństwowa, wyposażona w odpowiednią egzekutywę oraz częściowe uprawnienia suwerenne.

2) Jednym z członków tej organizacji powinien być Zw. Europejski, obejmujący wszystkie narody kontynentu — przynależne do europejskiej wspólnoty kulturalnej.

3) Jednym ze Związków regionalnych, wchodzących w skład Związku Europejskiego, powinien być Związek Krajowy.

## Stare Czołgi Sprzedawał Stalin Ticie

Białogród. — Broń, jakiej Rosja dostarczała Jugosławii przed zerwaniem stosunków między Jugosławią a Kominternem, kosztowała więcej, aniżeli była warta, stwierdza jugosłowiańska władza wojskowa.

Jugosławia zamawiała w Rosji nowy sprzęt wojenny — dostawała jednak przeważnie stary, bezużyteczny, który po prostu przelano, by wyglądał jak nowy.



Uwolnijcie się od poruszania nogami maszyn do szycia i dajcie swoją SINGER Treadle przerobić na elektryczną. Otrzymacie:

- Nowy SINGER\* motor
- Nowy SINGER\* kontrolę szybkości
- Nowa SINGER\* lampka elektr.
- Reg. U.S. Pat. Off. by The Singer Mfg. Co.

\$25.00

Telefonujcie lub przyjdźcie do: SINGER SEWING MACHINE CO. 1250 MILWAUKEE AVE. BRUNSWICK 8-7625



SZCZĘŚLIWEGO — i — POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU

— życzy —

**J. E. Riedl**

B.S.R.Ph.

Prescription Pharmacy

The Rexall Drug Store

Polska Apteka

Ceska Lekarna

3156 W. 26th STREET

— Bishop 7-7550 —



## GLANZ MORTGAGE CO.

1112 MILWAUKEE AVENUE

Telefon ARmitage 6-4700

POŻYCZKI NA REALNOŚCI

udzielamy

PO NAJNISZYSZYCH RATACH



**Venetian Blinds**

ROBIMY NA ZAMOWIENIE

PO BARDZO PRZYSTĘPNYM CENOM

Po bezpłatne obliczenia telefonujcie

**DEarborn 2-0162**

lub TUXedo 9-5411

**GREAT NORTHERN VENETIAN BLINDS**

Stanisław Humecki, Właściciel

## Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-e)

Skutki stają się widoczne dopiero po jakimś czasie i wówczas dopiero punkt wyjścia ukazuje się we właściwej perspektywie.

\*\*\*

"Wiadomości Polskie" w

Sztokholmie: "...Powołanie

Rady Politycznej to wynik

dłuższego rozwoju wydarzeń i

przygotowania stanu rzeczy,

już właściwie istniejącego

de facto. Od paru lat obowiązy-

wały do oparcia stosunków

międzynarodowych na zasa-

dach federalistycznych, zgo-

dnie z uprzednio wymienionymi

założeń. Celem Związku

jest studiowanie proble-

mów federalnych i wypracowy-

wanie własnych rozwiązań,

szerzenie idei federalnej w

społeczeństwie polskim, oraz

reprezentowanie polskiej my-

śli federalnej wobec zagranicy.

Po przedyskutowaniu spraw

programowych i statutowych

zebranie wybrało dziesięcio-

członkowy tymczasowy zarząd,

który ukonstytuował się na-

stępująco: R. Piłsudski, prze-

wodniczący. H. Moszyński i

W. Nowosad, wiceprzewodni-

cący; J. Jankowski, sekretar-

zastępca; S. Firyn, skarbnik;

W. Jaroszewski, S. Rostwo-

rowski, ks. P. Świątalski i W.

Wolski, członkowie zarządu.

W zarządzie reprezentowane

są środowiska polskie z Fran-

cji (6 osób). W. Brytanii (2),

i Niemiec (1).

Zebranie założycielskie rze-

czono Związku określiło w

następujący sposób zadania

tymczasowego zarządu: prze-

prowadzenie afiliacji Związku

do Zw. Federalistyczny Europejs-

kiego (Union of European Fe-

deralists.), powołanie do życia

trzech okręgowych organiza-

cji Związku Polskich Federal-

istów — okręgu kontynental-

nego, brytyjskiego i amery-

kańskiego, oraz zwolnienie w

terminie trzy - miesięcznym

zjazdu ogólnego - organizacyj-

nego delegatów z tych okrę-

gów dla uchwalenia ostatecz-

nego tekstu statutu i wyboru

stałych władz zarządu. Siedzi-

ba władz centralnych Związ-

ku mieści się w Paryżu.

\*\*\*

"Przyznajemy, że i nam

trudno zorientować się w tej

gmatwaninie rad i karteli wia-

jemnie się wyliczających. Lu-

dzie w tajemniczy w Londy-

nie skłonni są widzieć w nowej

"radzie" jedynie dalszy ciąg

porozumienia bardziej prozai-

cznego, bo poprostu kasowego

zawartego w Paryżu w maju

tego roku..."

\*\*\*

Porty Chińskie

Zamknięte Minami

Washington, D. C. — (CT)

— Narodowy rząd chiński za-

wiadomił Stany Zjednoczone,

iż drogi morskie w pobliżu uj-

ścia rzeki Yangtze i do innych

portów chińskich zostały zam-

knięte minami w stosowanej

blokadzie wybrzeża opawan-

ych przez komunistów Chin.

Departament Stanu ostrzegł

więc bezzwłocznie jeszcze raz

amerykańskie linie okrętowe

przed wysłaniem swych stat-

ków na niebezpieczne wody.



OTWARCIE DRZWI ŚWIĘTYCH.—Papież Pius XII w chwili otwarcia drzwi świętych w bazylice św. Piotra w Rzymie, na rozpoczęcie roku świętego.

## Słowińcy Na Pomorzu—Żywy Dowód Polskości Ziem Odzyskanych

Potomkowie Kaszubskiego Plemienia Rybackiego Nigdy Nie Mówili o Sobie, Że Są Niemcami

Warszawa. — (O. N. A.) — Na południowo - zachodnim krańcu jeziora Łeba, wśród podmokłych łąk i pól pomorskich rozłożyła się duża wioska rybacka — Kluki. Do wsi tej jedzie się ponad 10 km. porośnięte obficie trawą szosą, od krańcowego przystanku autobusowego. Z uwagi na mo-

czary — w czasie pory deszczowej przedostanie się do wsi staje się bez przesady problemem. Zapewne też dzięki takiemu właśnie położeniu, utrudniającemu swobodne poruszanie się, w Klukach przetrwali potomkowie kaszubskiego plemienia rybackiego — Słowińcy.

Słowińcy, zwani także Ni-niakami lub Kabatkami byli niegdyś potężnym plemieniem kaszubskim, zajmującym się rybołówstwem. Zamieszkiwali pas Wybrzeża, ciągnący się od Ustki ku wschodowi, do ujścia rzeczki Łeby.

Poddani wpływowi germanizacji już w r. 1648 — szybko zanikali w morzu niemieczyny, zachowując swą odrębność narodową najdłużej pomiędzy jeziorami Gardem a Łebą. Wyodrębniła się też tutaj oddzielona od swego pnia kaszubskiego wyspa gwary staro - pomorskiej, spokrewnionej z gwarami kaszubskimi, lecz mniej spolonizowanej.

Ciekawa Historia

Resztki tego plemienia zachowane do dzisiejszego dnia w dwu wioskach — Klukach i Izby — nie pamiętają już mowy przodków, używając jedynie słowiańskiej terminologii w zakresie żeglarsstwa i rybołówstwa.

Historia obszarów zamieszkałych przez Słowińców nie przedstawia się ciekawie. Po śmierci ostatniego panującego z rodu Piastowiczów Pomorskich — ks. Bogusława IV — Ziemi Słupska, wraz ze Słowińcami otrzymała w dożywocie siostra jego Anna de Croy. Była ona gorliwą opiekunką Słowińców i usilnie sta-

rała się osłabić wpływy germanizacji w stosunku do nich. Wraz ze śmiercią księżnej Anny, Słowińcy pozbawieni głównej osłony, poddani wpływowi wzmoczonej germanizacji — zaczęli tylko topnieć. Stopniowo coraz bardziej zanikali w pamięci współczesnych, którzy przekonani byli, że wybrzeże Bałtyku w tej części jest zupełnie niemieckie.

Podobieństwo Do Mowy Polskiej.

Zapewne też o pobycie i życiu Słowińców na tych obszarach nie dowiedziałaby się już nikt nigdy, gdyby nie rosyjski uczyony Hilferding, który w 1856 r. przybywszy na Ziemię Słupską — stwierdził, że żyją tu całe grupy ludzi, używające wyłącznie języka o pochodzeniu słowiańskim. Hilferding opracował naukowo słowiańszczyznę, stwierdzając jej znaczne podobieństwo do mowy polskiej. Po nim słowiańszczyzna stała się przedmiotem badań lingwistów różnych narodowości, a między innymi również i uczonych polskich, jak Celnowski, Parczewskiego. Łęgowskiego i innych. Między innymi Derdowski — najwykśsz poeta kaszubski, poświęca coraz bardziej zanikającym Słowińcom kilka pieśni w swej epopei "O Panu Czarnieckim". Wskazuje jasno, że po wymiaru starych ludzi mowa słowiańska zaniknie zupełnie. Przed 50 laty mowa słowiańska mówiła zaledwie kilkadziesiąt osób podczas gdy kilkuset ich rozumiało tylko ten język.

Po drugiej wojnie światowej uczeni polscy natychmiast zainteresowali się resztkami Słowińców. Bezpośrednio po zakończeniu walk przybyli na te tereny, szukając jakichkolwiek śladów po nich.

Nigdy Nie Uważali Sie Za Niemców.

Przed wojną Kluki, liczyły 680 mieszkańców, w tym około 30 rybaków zawodowych, rekrutujących się wyłącznie ze Słowińców. Mieli oni duży sprzęt rybacki, składający się z 10 żaglówek, 20 łodzi tzw. "pychówek", sieci, niewodów i węd. Inwentarz ten uległ jednak na skutek wojny częściowemu zniszczeniu. Zmniejszyła się również liczba ludności Kluk. Składa się ona obecnie ze 142 Słowińców i 62 osadników - Polaków.

Stworzono w Klukach szkołę, urządzono szereg akcji kulturalno - repolonizacyjnych, umożliwiono Słowińcom słuchania nabożeństw, tak — jak poprzednio za czasów księżnej Anny — w języku polskim, sprawdzając specjalnie w tym celu jednego z polskich pastorów z Sopotu.

Idąc uliczkami wioski — słyszy się rozbrzmiewający obok mowy polskiej dziwny język, pozornie podobny do niemieckiego. Jest to swoista mieszanina wyrazów polskich, kaszubskich i niemieckich. Najwięcej podobieństwa do polszczyzny ma fachowa terminologia rybacka, chociaż i w mowie potocznej często wtrącają wyrazy podobne gwarze kaszubskiej: "wilde" — to wódz, "loonszka" — łączka, "lejszka" — żyłka, "puotok" — potok, "pschlesten" — przystań itp.

Słowińcy nigdy nie mówili o sobie, że są Niemcami.

WPROST Z FABRYKI

**(PLASTIC) PASY NA RUPTURY**

nadzwyczaj trwałe i wygodne Brzuszne opaski; Gumowe pociągoczek; Podpory na bolące stopy i różne inne aparaty na kalectwa

DOPASOWANIE ZAPEWNIONE — PRYWATNE POKOJE

**A. DIADUL & SONS**

1144 MILWAUKEE AVENUE

Telefon Humboldt 9-1232

Godziny: — Od 9-tej do 5-tej Soboty — ogłoszenie ukazuje się co od 9-tej do 4-tej — oprócz niedziel i świąt — Sobota — przeszło 30 lat

## Demokraci i Republikanie Gotują Się Do Stoczenia Walki o Budżet

Deficyty Są "Strasznym Złem", a Zwłaszcza Gdy Wynoszą Biliony Dolarów

Washington. (UP). — Demokraci i republikanie zajmują pozycje do walki o budżet. Obecnie nie ulega już wątpliwości, że wydatki rządowe i deficyt wynoszący już blisko 3 biliony dolarów — będą głównym zagadnieniem w nadchodzącej sesji Kongresu, która zaczyna się już w nadchodzący wtorek.

Przywódca demokratów w Senacie, sen. Scott W. Lucas z Illinois, postawiony w pobliżu żąda republikanów o zakończenie rozrzuć gospodarki, musiał przyznać, że deficyty są "strasznym złem", lecz dodał, że wydatki te są konieczne w zimnej wojnie o utrzymanie światowego pokoju...

Atak ze Strony Republikanów

Atak ze strony republikańskiej wykonany został przez sen. Kenneth S. Wherry z Nebraska, i kongresmana Johna Taber z N. Y., który w kongresowym Komitecie finansowym zajmuje wybitne stanowisko.

Wherry oświadczył, że Prezydent Truman dąży do wyższych podatków, aby dać "zadym wydawania socjalistom więcej pieniędzy do wyrzucania"...

Taber natomiast zwrócił uwagę, że Prezydent Truman "chce kupić głosy" widocznie pomylił skarb Stanów Zjednoczonych ze skarbem partii demokratycznej.

Musimy Dokonać Wyboru — Mówi Sen. Lucas —

W Havanie, Ill., sen. Scott W. Lucas oficjalnie zgłaszając swoją kandydaturę na ponowny wybór, określił niezmierzony budżet, jako "straszne zło", lecz jednocześnie dodał:

"Jeśli musimy dokonać wyboru między okresem deficytowego wydawania, by zmniejszyć możliwości utrzymania pokoju, a możliwością dostania się w wojnę atomową — to oświadcza tutaj, że wole raczej ryzyko deficytowego wydatkowania".

Zdaniem republikańskiego senatora Wherry, ludność St. Zjed., pragnie silnego obciążenia wydatków państwowych, o braski, i kongresmana Johna Taber z N. Y., który w kongresowym Komitecie finansowym zajmuje wybitne stanowisko.

Wherry oświadczył, że Prezydent Truman dąży do wyższych podatków, aby dać "zadym wydawania socjalistom więcej pieniędzy do wyrzucania"...

Wszystkie Świadków Ma Zeznawać w Procesie Coplon i Gubiczewa

Ponowny Wniosek o Umorzenie Całej Sprawy Został Odrzucony Przez Sędziego

New York. (NS). — Federalne Biuro Inwestycyjne, zmuszone przez sędziego Ryan w tutejszym federalnym trybunale okręgowym do wyłączenia sprawy podstępów telefonicznych w procesie Judyty Coplon, pozwoliło na zeznania 19 swych funkcjonariuszy. W przełuchach wstępnych, ciągnących się już od trzech tygodni procesu tego, w którym oskarżony jest Rosjanin, Walentin Gubiczew — o 19 funkcjonariuszy zeznało. Pierwszy podstęp miał miejsce 27 lutego b. r. Z niego dowiedziało się biuro FBI, że Judyta Coplon zamierza wyjechać 4-go marca z Washingtonu do New Yorku.

Wszyscy świadkowie z FBI zeznali wszelako, że płyty nagrane z tych przesłuchań, uległy zniszczeniu. Agent FBI Scott Miller zeznał, że zniszczeniu uległy również płyty zeznań Gubiczewa.

Abraham Pomerantz, adwokat Gubiczewa, który indagał Gubiczewa, nie zdołał ustalić, że cały akt oskarżenia o szpiegostwo Judyty Coplon, byłby urzędniczym Departamentu Sprawiedliwości i W. Gubiczewa, obywatela sowieckiego, opierał się wyłącznie na tych podsłuchach. Sędzia Ryan uznał podsłuch za nieprawny. Stąd ta przewlekłość przesłuchań i ujawnienie tajnych dotąd zapisów FBI.

Pomerantz, wraz z A. Palmerem, adwokatem Judyty Coplon, wnieśli łączny wniosek o umorzenie całej sprawy z powodu rybacka, chociaż i w mowie potocznej często wtrącają wyrazy podobne gwarze kaszubskiej: "wilde" — to wódz, "loonszka" — łączka, "lejszka" — żyłka, "puotok" — potok, "pschlesten" — przystań itp.

Słowińcy nigdy nie mówili o sobie, że są Niemcami.

WPROST Z FABRYKI

**(PLASTIC) PASY NA RUPTURY**

nadzwyczaj trwałe i wygodne Brzuszne opaski; Gumowe pociągoczek; Podpory na bolące stopy i różne inne aparaty na kalectwa

DOPASOWANIE ZAPEWNIONE — PRYWATNE POKOJE

**A. DIADUL & SONS**

1144 MILWAUKEE AVENUE

Telefon Humboldt 9-1232

Godziny: — Od 9-tej do 5-tej Soboty — ogłoszenie ukazuje się co od 9-tej do 4-tej — oprócz niedziel i świąt — Sobota — przeszło 30 lat

## Senat Ma Być Zreorganizowany

Washington, D.C. (WC) — Senat Stanów Zjednoczonych ma być kompletnie zreorganizowany, a to dlatego, że obecnie senatorzy zbyt wiele czasu poświęcają na debaty. Nie zalecają spraw dosyć szybko i uchwały się przewlekają. Wielu senatorów nie przychodzi na sesję i w ogóle cała sprawa z senatem nie stoi na odpowiednim poziomie.

Wszystkie Oficerowie Przechodzą Na Dwa Lata Do Rezerwy

Washington, D. C. — (DP) — Sekretarz Obrony Narodowej, Louis Johnson, wydał zarządzenie, że wszyscy oficerowie wojsk lądowych, marynarki wojennej, lotnictwa i piechoty morskiej (Marines) muszą odbyć co najmniej 2-letnią służbę w rezerwie lub w Gwardii Narodowej.

Powyższy system został przyjęty przez Civilian Components Policy Board i wszyscy oficerowie mają się ściśle do niego zastosować.

STAROPOLSKIE SERDECZNE ŻYCZENIA WESOŁEGO I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU PRZYJACIOŁOM I KOSTUMEROM

— zasyła —

**POLSKA SZKOŁA MUZYCZNA**

OFERUJE HARMONIE I LEKCJE W WASZYM DOMU

**\$1.95**

Na tydzień



## POWIEŚĆ

## W SĘPICH SZPONACH

Tłumaczenie z Francuskiego

(Ciąg dalszy)

Naprawdę szukał w hulankach zapomnienia; zapomnieć nie mógł, a cierpieć coraz gorzej.

V.

William Sparrow

Fabiola nie domyślała się, czy też nie chciała wiedzieć o napiętym uczuciu, jakim zapalał do niej odrzucony małżonek.

Powiadomiono ją dokładnie o skandalicznym prowadzeniu się Maksa, ale wszystko, co się jego tyczyło — było dla niej zupełnie obojętne — jakby mówiono o człowieku zupełnie obcym...

Przyjął ją z widokiem męża najgłębszą pogardą i nie zbaczając na krok z wytkniętej raz drogi.

Czarno ubrana, niby w żałobie, prowadziła życie samotnej pokutnicy, nie widując nikogo, za wyjątkiem matki doktora, rodziców brygadiera Raymonda i wspieranych przez nią licznych ubogich.

Zaciekawiony zaszła zmianą w trybie życia hrabiny Raymond chciałby dowiedzieć się powodu rozłączenia małżonków; odwiedzał też parę razy Fabiolę — próbował ją badać ostrożnie.

Wypytywał również panią de Freneuse, dla której hrabina, jakby dla rodzonej matki, nie miała tajemnic, lecz i tu, podobnie jak w pałacu, nie mógł dowiedzieć się niczego.

— Cierpliwości — mówił w duchu — przyjdzie i na mnie kolej, a traś losy, ten najlepszy sprzymierzeniec policjantów, ulatwi zadanie...

Czekał tedy cierpliwie chwili odwetu, pragnąc co rychlej wywiązać się ze złeconej mu misji, wykryć prawdziwego zabójcę i udowodnić niewinność dwóch niesprawiedliwie skazanych ludzi.

Będzie dla brygadiera prawdziwa chwila triumfu, gdy trzymając za kolarz rzeźwistej mordere, zdarłszy z jego twarzy maskę obłudy, rzuci go drżącego do nóg sędziów...

To stanowiło odtąd cel jego życia.

Śluchając głosu serca, Raymond zaprowadził swego malca uratowanego przez Raula, do pani de Freneuse, a następnie powiódł go do Fabioli. Obie panie pieściły, psuły chłopca, który wesołymi szczebiotem ożywił domek matki doktora i wspaniałe salony pałacu Lavacourt...

Mijały lata, nie przynosząc wielkich zmian w trybie życia i położenia występujących w niniejszej powieści osób.

W Ameryce tylko egzystencja naszych dwóch przyjaciół upływała w coraz pomyślniejszych warunkach. Po ciężkich i trudnych początkach wyrażała się zaczynać ich horyzont.

Złożwszy świetnie egzamina przed profesorami fakultetu medycznego, Raul doktoryzował się pod nazwiskiem Jamesa MacFerson i osiadł w San Francisco, gdzie zażywał coraz większą sławę.

Michał, zowiący się teraz Williamem Sparrow, wróciłszy do Ameryki, zajął się pracą cow-boya.

Na preriach żył, jak mógł, a zarabiane pieniądze posyłał Raulowi, ażeby mu ułatwić zdobycie dyplomu i pozyskanie tym samym liczniejszej klienteli.

Doktorowi opóźniała chwilę zupełnego powodzenia nauka języka angielskiego, którym władać musiał swobodnie, aby w praktyce lekarskiej nie być kępowanym. Znał on mowę angielską, jak znał Francuzi obcy język — dosyć, aby napisać wypracowanie szkolne, przetłumaczyć z pomocą dykcjonarza jakiś utwór literacki, lecz dla składania egzaminów, porozumiewania się następnie z pacjentami, należało nie tylko mówić biegle, ale jeszcze zapoznać się gruntownie z duchem języka...

Michał w celu pokrycia nieznamościami mowy miejscowej, i nie ścigania na siebie uwagi agentów policji, których obawiał się ciągle — użył podstępów: udawał głuchego. Gdy czego nie rozumiał, kazał sobie wytłumaczyć na migi. Wogóle bardzo mało mówił, konieczne do zamienienia z drugimi słowa wypowiadał tak, jakby jąkała tak, że wpoił w swoich towarzyszy przekonanie, iż ma wrodzoną trudność w wyśłowianiu, usprawiedliwiającą niemożliwość, że jakkolwiek Amerykanin — nie umiał mówić dobrze po angielsku.

Z początku to podwójne kalektwo głuchoty z jękiem usposabiało do szyderczych żartów jego kolegów z preryl. Michał jednak, wybierając najsilniejszych spośród żartowniś, potrafił kilku potężnymi uderzeniami pięści nakazać im uszanowanie dla siebie. Wprędce też, dzięki swej olbrzymiej sile, uczynności, zgodnemu charakterowi nazwany został przez tych na pół dzikich ludzi dobrym chłopcem — good boy...

Z czasem dokonał kilku czynów niezwyklej odwagi, które mu zjednały sympatie, a później i uwielbienie cow-boy'ów.

Słowem, wkrótce na całych preriach William Sparrow uchodził za najśmielszego, najlepszego, najdzielniejszego towarzysza tak dalece, że go w końcu obrano przywódcą bandy, do której należenie pociągano za zaszczyt. Każdy pragnął zostać członkiem Sparrow's band...

Do niego zwracali się zamożni właściciele ranczów o bezpieczne przeprowadzenie trzód i bydła na jarmarki.

Pewnego razu bogaty farmer zaproponował bandzie Michała dostawienie ogromnej ilości bydła do fabryki konserw mięsnych. W tym celu wypadało przebyć znaczną część terytorium Stanów Zjednoczonych — okolicę, w których grawolili filibusterzy, kradnący zwłaszcza bydło, zwani również rustlers.

W bezgranicznych preriach, w ogromnych pustyniach niemożliwym było dla ówczesnych władz bezpieczeństwa strzec cudze mienie. Każdy musiał być stróżem swego majątku i swego życia. Każdy musiał bronić swej własności wszelkimi sposobami, a najgwałtowniejsze środki bywały zwykle najsukcesyjniejsze.

Właściciel ranczu wysłał po Williama Sparrow i jego towarzyszy Indianina, który miał im służyć za przewodnika.

Michał ze swymi ludźmi podróżowali trzy dni, zanim ze stacji kolejowej dążyć mogli już wygodniej do wzywającego ich interesanta.

Przewodnik, Indianin, człowiek niemłody, szczupły, wysoki na długich nogach, z nosem haczykowatym jak dziób ptaka, z oczyma żarzącymi jak węgle, milczący, tajemniczy, obserwował pilnie tego, któremu jego pan miał powierzyć większą część swego mienia. Obserwacja wypadła na korzyść Williama, skoro Indianin zaprzyjaźnił się z nim, o ile czerwoności zaprzyjaźnić się może z białym człowiekiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**Otwarte Rany Nóg** można wyleczyć. Polecamy od lat wypróbowaną metodę BOROCYL SOLUTION. Opatrz rany codziennie i polewa opatrunkiem jak dobrze zbandażowaną. W upalnych wypadkach zasięgnij rady specjalisty BOROCYL CO. 1241 NO. ASHLAND AVENUE. Telefon AR mitage 6-2450

## Z Posiedzenia Wydziału Kobiet Okręgu 12-go Związku Nar. Pol.

## Kontest Werbunkowy Wykazuje Dodatnie Rezultaty. — Zabawa w Karnawale

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12-go ZNP, odbyło się w środę, dnia 28-go grudnia b.r., w sali p. K. Budz pnr. 1758 W. 48-ma ulica. Posiedzeniu przewodniczyła prezeska p. Maria Jabłońska, a sekretarzowała p. Maria L. Gierut.

Reprezentowane były następujące Gminy, a mianowicie: 2-ga, 23, 34, 39, 79, 80, 87, 123, 139 i 143-cia.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu, przystąpiono do sprawozdań urzędniczek i poszczególnych Komitetów.

Sprawozdanie urzędniczek: — prezeska p. M. Jabłońska, brała udział w posiedzeniu Stow. Dobr., pomagała przy pakowaniu koszy dla biednych oraz brała udział w Oplatku Gmina Instruktorzkiego Okręgu 12-go ZNP. Dalej sprawozdania ze swych czynności zdały: wicepr. p. Pelagia Stranc, sekr. p. na M. L. Gierut i skar. p. F. Wróblewska.

Przez powstanie uczczone pamięci długoletniego sekretarza Gr. 77-iej ZNP, oraz zarządu sali Jedność s.p. J. Kuczał.

Komitet Rozwoju: przew. p. Pelagia Stranc oznajmia, że praca po grupach i gminach idzie ożywioną, lecz rezultaty kontestu są trymne w tajemnicy, aż do czasu zakończenia kontestu, to ponieważ budzi większe zainteresowanie, ponieważ jeden z drugiego stara się zapisać jak najwięcej członków.

**Zabawa w Karnawale**  
Komitet Zabaw: przew. p. F. Wróblewska, informuje, że Komitet ma w programie urządzenie na większą skalę imprezy w karnawale, bliższe szczegóły tegoż będą podane na następnym posiedzeniu.

Obóz Młodzieży: p. prezeska prosi wszystkie panie, które będą delegatkami na Walne zebranie Stow. Obozu, ażeby użyczyć popary miły rzuconą przez p-nę B. W. Lesniak, tak ażeby miły ta stała się rzeczywistością i to z inicjatywą Okręgu 12-go ZNP. Dalej p. prezeska przytoczyła myśl rzuconą przez byłego długoletniego Naczelnika Młodzieży p. J. Hawryłowicza, ażeby wakacyjną porą urządzić Wspólne Ognisko w Yorkville, Ill., z byłych instruktorów (rek) obecnych oraz wszystkich ćwiczących Młodzieży i Gmina Instruktorzkiego, gdy myśl ta zostanie uskuteczniła Wydział Kobiet Okr. 12-go ZNP, jak dotychczas, tak i tym razem, stanie ochoczo do pomocy i współpracy ze swą kochaną młodzieżą.

**Sprawa Młodzieżowa**  
Szeroko omawiano sprawę Młodzieży podawane były różne myśli i sugestie, w jaki sposób można by pobudzić zainteresowanie młodzieży, która to praca trochę osłabia, spowodu zawieruchy wojennej. Dziś, kiedy znów zaplanowano pokój, będzie można pracę tę podjąć na nowo. Po dłuższych dyskusjach, zdecydowano sprawę tę wziąć pod rozważenie na rocznym posiedzeniu, gdzie ułożony będzie cały program oraz wybrany Komitet Młodzieżowy przy Wydz. Kobiet ZNP.

Z Oplatka Gmina Instruktorzkiego Okręgu 12-go ZNP: p. prezeska wraz z swymi paniami obszernie zobrazowały cały program tegoż tradycyjnego Oplatka, który przewodziła Drużna Dyr. Stefania Gondek. Młodzież odśpiewała kilka pięknych koled; drużny odtańczyły kilka tańców polskich, które tak się spodobały naszym nie-dawno tu przybyłym harcerzom z Niemiec, że drużny te były zmuszone powtórzyć ten numer. Dalej był bardzo pocieszny monolog przez jednego z nowo przybyłych harcerzy, przemówienie prez. Okr. 12-go p. J. Wójcik, prez. W. K. p. M. Jabłońskiej, byłego naczelnika p. J. Hawryłowicza, obecnego Komendanta Okręgu 12-go, który w serdecznych słowach apelował o podpisywanie t. zw. "Assurances" dla pozostałych około 80 proc. młodzieży Harcerzy Polskich w Niemczech. W programie udział brał także były sekr. fin. Kom. młodzieży p. A. J. Karwan.

Młodzież przed zakończeniem programu odpiewała chórem — "Niech żyje Nam i Happy Birthday" dla swej barczolubnej Komendantki dhny Stefii Gondek, a dhna Bronia Majewska-Walacha, dhna Gmina Instruktorzkiego. Trudno było zanotować wszystkich obecnych, jednakowoż zauważyliśmy liczną reprezentację z Okr. 13-go oraz Okr. 15-go z Indiana. Jednym słowem, Oplatek był w bardzo pięknym nastroju.

**Sprawozdania Delegatów z Gmin**  
Sprawozdanie Gmin: — Gm. 2ga, p. na M. W. Lesniak; 23cia p. M. Lisowska; 34ta p. F. Wróblewska; 39ta p. K. Budz; 79ta p. M. Jabłońska; 80ta p. Witkowska; 87ma p. K. Buzek; 123cia p. Stranc; 139ta p. Chmiel i 143cia p. M. L. Gierut.

Rok dobiega końca, więc są robione różne przygotowania do mających się odbyć wyborów po Gminach instalacji, dalej gminy urządziły Oplatek i Gwiazdkę, dla swej młodzieży, wszystkie Gminy brały udział w wieczorku Gwiazdkowym Stow. Dobr., zarazem składali podziękowanie w imieniu biednym przy ich gminach za kosze otrzymane od Stow. Dobr., najważniejszą sprawą obecnie w gminach, jest rozwój, każda gmina,

usilnie stara się swą sąsiednią gminę wyprzedzić, praca rozwojowa idzie naprawdę bardzo ożywioną, z czego wynika, że Okr. 12-ty, pozostanie "Over the Top", jak mu życzył Kierownik Rozwoju ZNP. p. J. Fajara.

Nowe sprawy: Poleceno Komitetowi Zabaw, opracować program i podać na przyszłym posiedzeniu, co będzie urządzone, data i miejsce.

Po załatwieniu mniej ważnych spraw, p. prezeska odczytała posiedzenie do dnia 25-go stycznia, łamiąc się tradycyjnym Oplatkiem, życzyła Paniom, zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności, oraz dalszej takiej pięknej i harmonijnej współpracy, jaką się Wydział Kobiet zawsze cieszył.

Po posiedzeniu odbył się t. zw. "Grab Bag", wymiana upominków gwiazdkowych, które okazały się być bardzo piękne i korzystne, p. K. Budz, wydała smaczną kolację gwiazdkową i przy naprawdę sion-stranym i świątecznym nastroju Panie gawędziły do późna wieczorem. — Maria Jabłońska, prezeska; Maria L. Gierut, sekr.

**TELEFONUCIE FATHER & SON**  
Po bezpłatne obliczenia. Malowanie wewnętrzne i zewnętrzne. Chcemy obniżyć cenę i udowodnimy wam to. Jedeli zadacie bezpłatnego obliczenia, uważamy koszty życia za wygrane, więc dla własnego zadowolenia zwołajcie Father & Son. Hudson 3-5352

**GODŁA i ODZNAKI**  
Wykonujemy we wszystkich wielkościach, stylach, kolorach i kombinacjach.

• Metalowe • Celuloidowe • Ze Wstążki

Robione na zamówienia dla:  
• Organizacji religijnych  
• Organizacji braterskich  
• Kościołów  
• Na przyjęcia  
• Konwencje  
• Obchody  
• Dla klubów  
• Na tańce

Wystawy Koni - Wystawy Psów - Odznaczenia Nagrody - Wstążki i Rozety

Szybka, Grzeczna Obsługa

**Geo. Lauterer Co.**  
Fabrykanci od 68 lat

**Randolph 6-2385**  
47 S. Wells St., Chicago, Ill.

**Sterilized Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

Dostarczamy pieluszki, lub pierzynę wasze własne pieluszki i odzież niemowląt

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

## Niebawo Rozwój City Savings



C. O. MENSİK, Prezes

Z rocznego sprawozdania prezesa City Savings and Loan Ass'n, pana C. O. Mensika, wynika, że ta poważna Instytucja Finansowa w roku 1949-u cieszyła się niebawo w swej historii rozwojem. Otwarto bowiem 3.660 nowych kont oszczędnościowych, a ogólna suma oszczędności, przez wszystkich członków w tej Instytucji ułożona, wyniosła bardzo poważną kwotę \$4,945,897.83, po dzień zamknięcia rachunkowego. W tym samym okresie rozpozyczono sumę \$3,578,239.01 na zakup nowych domów, przebudówki i naprawy domów, tak w samym Chicago, jak i na przedmieściach.

Rozpoczynający się rok 1950 zapowiada się nie mniej dobrze i Instytucja City Savings jest przygotowana do dalszego jeszcze lepszego i korzystniejszego obsługi wszystkim, którzy się do niej ze swymi sprawami finansowymi zwrócą. Starych przyjaciół i klientów pan prezes Mensik zaprasza do częstego odwiedzania biur Instytucji, a nowych przyjaciół spodziewa się Instytucja zyskać przez swoje umiędzynarodowienie i dla klientów załatwianie spraw. (R.M.)

usilnie stara się swą sąsiednią gminę wyprzedzić, praca rozwojowa idzie naprawdę bardzo ożywioną, z czego wynika, że Okr. 12-ty, pozostanie "Over the Top", jak mu życzył Kierownik Rozwoju ZNP. p. J. Fajara.

Nowe sprawy: Poleceno Komitetowi Zabaw, opracować program i podać na przyszłym posiedzeniu, co będzie urządzone, data i miejsce.

Po załatwieniu mniej ważnych spraw, p. prezeska odczytała posiedzenie do dnia 25-go stycznia, łamiąc się tradycyjnym Oplatkiem, życzyła Paniom, zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności, oraz dalszej takiej pięknej i harmonijnej współpracy, jaką się Wydział Kobiet zawsze cieszył.

Po posiedzeniu odbył się t. zw. "Grab Bag", wymiana upominków gwiazdkowych, które okazały się być bardzo piękne i korzystne, p. K. Budz, wydała smaczną kolację gwiazdkową i przy naprawdę sion-stranym i świątecznym nastroju Panie gawędziły do późna wieczorem. — Maria Jabłońska, prezeska; Maria L. Gierut, sekr.

**TELEFONUCIE FATHER & SON**  
Po bezpłatne obliczenia. Malowanie wewnętrzne i zewnętrzne. Chcemy obniżyć cenę i udowodnimy wam to. Jedeli zadacie bezpłatnego obliczenia, uważamy koszty życia za wygrane, więc dla własnego zadowolenia zwołajcie Father & Son. Hudson 3-5352

**GODŁA i ODZNAKI**  
Wykonujemy we wszystkich wielkościach, stylach, kolorach i kombinacjach.

• Metalowe • Celuloidowe • Ze Wstążki

Robione na zamówienia dla:  
• Organizacji religijnych  
• Organizacji braterskich  
• Kościołów  
• Na przyjęcia  
• Konwencje  
• Obchody  
• Dla klubów  
• Na tańce

Wystawy Koni - Wystawy Psów - Odznaczenia Nagrody - Wstążki i Rozety

Szybka, Grzeczna Obsługa

**Geo. Lauterer Co.**  
Fabrykanci od 68 lat

**Randolph 6-2385**  
47 S. Wells St., Chicago, Ill.

**Sterilized Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

Dostarczamy pieluszki, lub pierzynę wasze własne pieluszki i odzież niemowląt

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

**Diaper Service**  
4053 N. Broadway  
GRaceland 2-4221

## Dwa Pożary Na Południowej Stronie

Wczoraj powstał groźny pożar w fabryce Stamping and Perforating Co. pod nr. 3131 W. 49-ty place, gdy od palnika acetylenowego zajęła się farba. Ogień szybko się rozprzestrzenił i zmusił 150 robotników do wyjścia z budynku. Pożarowi towarzyszyła mała eksplozja. Pożar zniszczył połowę 1-piętrowego budynku, który obejmuje około 20,000 stóp kwadratowych przestrzeni. Marszałek ogólny oszacował szkodę na \$70,000, jednak właściciel, Howard Stone, twierdzi, że szkoda wynosi \$250,000. Na skutek tego pożaru ruch uliczny u zbiegu 47-mej i Kedzie został zatamowany na dwie godziny. Podczas tego pożaru nikt nie doznał obrażeń.

Drugi groźny pożar powstał w budynku apartamentowym pod nr. 5612-16 S. Drexel bulwar, w czwartek w nocy. Ogień powstał z nieustalonej przyczyny w kanale wentylacyjnym w piwnicy pod zakładem chemicznego czyszczenia, mieszczącym się na 1-m piętrze w tym budynku. Pożar przybrał tak wielkie rozmiary, że do gaszenia ognia przybyło aż cztery oddziały straży pożarnej. 52 osoby musiały wyjść z budynku i w ilości tej było 21 dzieci. Straż wyprowadziła wiele osób z pionącego budynku, tak że nikt nie doznał żadnych obrażeń.

Pożar spowodował szkodę ocenioną na \$10,000.

**Nowy Zarząd Gr. 1119 Z. N. P.**

W środę, 21go grudnia, odbyło się przedroczne posiedzenie Tow. Rzemieślników Polskich—Chopin, Gr. 1119 ZNP. Po załatwieniu spraw rutynowych grupy i odczytaniu nadesłanych okólników i korespondencji przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1950-ty. Na przewodniczącego został powołany Wł. Baranowski, a na sędziów — L. Robaczewski, K. Bojko i J. Prusiewicz.

Wybrani zostali następujący urzędnicy: Wł. Michalczyk, prezes; Kaz. Łykoski, wiceprez.; B. Zbiłkowski, sekr. prot.; Wac. Krzywonos, sekr. fin.; J. Piotrowski, skarbnik; Jan Krupa, Józef Potok, L. Robaczewski, rada gospodarcza; Wł. Drwecki, marszałek; Miecz. Nagawiecki, odwierny; F. Fabiszak, chorąży; Józ. Stępiński, K. Bojko, L. Robaczewski, komisja rewizyjna. — Wł. Michalczyk, prezes; B. Zbiłkowski, sekr. prot.

Zapisujcie działalność waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

**NA ŚWIĘTA — ŻĄDAJCIE "Monastery" DOSKONAŁYCH POLSKICH LIKIERÓW marki**

Na sprzedaż we wszystkich składach wódek i tawernach.

PIOLUNOWA 70 Proof

KRUPNIK 70 Proof

MALINOWA 60 Proof

JEDYNA WYTWORNIJA POLSKICH LIKIERÓW W AMERYCE

**Monastery**

WITH FRESH FRUIT

**ROCK & RYE**

AT YOUR DEALER • NATIONAL CORDIAL CO. INC. • CHICAGO

**ZABEZPIECZCIE SOBIE STAROŚĆ**

SKŁADAJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI TAM, GDZIE SĄ ZAASEKUROWANE DO \$5,000 PRZEZ AGENCJĘ FEDERALNĄ

DAJEMY DOGODNE POŻYCZKI REALNOŚCIOWE

**Security Federal Savings & Loan Ass'n.**

886 N. MILWAUKEE AVE., narożnik Chestnut St.

**Kiedy Jesteście w "Loop" Wstąpcie Do Polskiej Restauracji**

**OMAR GRILL** NA NA SMACZNY

10 N. CLARK STREET DOLE Obiad lub Zakąskę

STEVE WOJCIECHOWSKI, Właściciel

PIEROGI z Serem i Śmietaną 75c BIGOS KIELBASA Z KAPUSTĄ 60c 1 WILLY JENNYCH TORADY

NAJNIŻSZE CENY NAPITKÓW

BAR SPECIAL 20c PIWO SCHLITZ, PARST 25c STRAIGHT WÓDKA 30c 1 inne, butelki 14 UNCIOWY SCHOONER 25c CANADIAN CLUB 35c CANADIAN ACE 100c OLD GRAND DAD 35c

OTWARTE CODZIENNIE DO 4-EJ RANO

**YOU'LL FEEL SECURE**

• TO WŁAŚNIE JEST POWODEM, dlaczego przeszło 20,000 osób już u nas utrzymują swoje oszczędności. Od roku 1886 nasza wyspecjalizowana Instytucja oszczędnościowa pomagała ludziom, aby mieli pieniądze, gdy ich potrzebują. W naszych 64-letnich nieprzerwanych usługach z oszczędzających u nas nie stracił ani centa kapitału, ani nie zawiodło go otrzymanie co roku zwyczajnej dywidendy, wydzielanej z zysków.

I wy także będziecie się czuć pewniejsi, gdy raz rozpoczniecie oszczędzać w Home Federal. Jest to bowiem wspaniałe poczucie wiedzieć, że się ma pieniądze gotowe w razie potrzeby. Wasze oszczędzone pieniądze w Home Federal na koncie oszczędnościowym są automatycznie zaasekurowane do wysokości \$5,000 przez stałą Agencję rządu Stanów Zjednoczonych... bez ryzyka i zabezpieczone od wahań rynków pieniężnych.

**Najwyższe Zyski i Pewność — Pomagają Posiadaniu Pieniędzy**

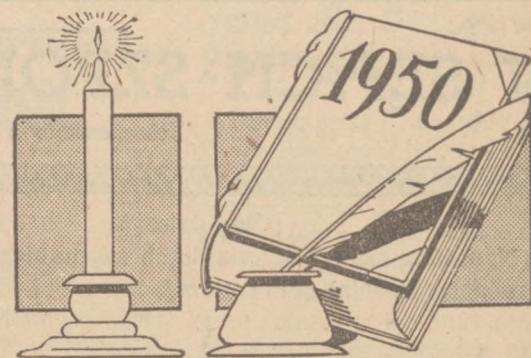
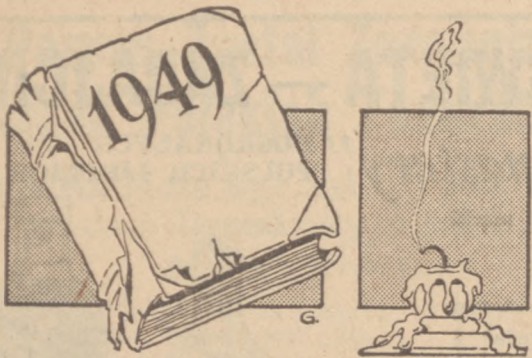
Ta finansowa silna Instytucja — GMACH 33-CH MILIONÓW NAGROMADZONYCH OSZCZĘDNOŚCI — trzyma się stale zasady wypłacania oszczędzającym możliwie najwyższych dochodów, z uwagą zawsze na pewność funduszy w Home Federal. Uchwalone, i wypłacone jako zyski, każdego stycznia i lipca, rozdaliśmy pomiędzy oszczędzających u nas sumę \$1,871,000.00 w ostatnich pięciu latach. Konto na \$5,000, otwarte w Home Federal w roku 1940, przedstawiało teraz wartość \$8,457 razem z dywidendami i procentami składanymi. Otrzymywanie regularnie poważnego dochodu od oszczędności, daje podstawę pewności i warto się nad tym zastanowić.

**Pieniądze wpłacone przed 10-ym stycznia — Otrzymują dwie dywidendy w roku 1950-ym**

Zróbcie krok ku PEWNOŚCI, otwierając sobie jeszcze w tym tygodniu konto w Home Federal Savings; załadujcie do naszych biur lub przyslijcie nam pocztą czek lub Money Order. Listonoz wam doręczy potem waszą książeczkę wkładową z wpisaną wpłatą oraz zapas kopert, którymi możecie posyłać następne wkładki zupełnie bezpłatnie. Po specjalną usługę zatelefonujcie Chicago, MO 6-8100.

HOME FEDERAL SAVINGS 18th





## Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
CHICAGO 22, ILLINOIS

| Wydanie Miejskie<br>(City Edition) | Wydanie Miejskie<br>(City Edition) |
|------------------------------------|------------------------------------|
| Mailed Outside Chicago             | Mailed Within Chicago              |
| Rocznice (1 Year) \$10.00          | Roczn. (1 Year) \$13.00            |
| Półrocz. (6 Mos.) 5.50             | Półrocz. (6 Mos.) 7.50             |
| Kwartal. (3 Mos.) 3.00             | Kwartal. (3 Mos.) 4.00             |
| Miesięcz. (1 Mo.) 1.50             | Miesięcz. (1 Mo.) 1.75             |

DO KANADY (To Canada)

|                           |                        |
|---------------------------|------------------------|
| Rocznice (1 Year) \$13.00 | Półrocz. (6 Mos.) 7.50 |
| Kwartal. (3 Mos.) 4.00    |                        |

### TYLKO SOBOTNIE WYDANIE

(Saturday Edition Only)

| W Stanach Zjedn.<br>(In the United States) | Do Chicago i Kanady<br>(To Foreign Countries) |
|--------------------------------------------|-----------------------------------------------|
| Rocznice (1 Year) \$2.50                   | Roczn. (1 Year) \$3.00                        |
| Półrocz. (6 Mos.) 1.50                     | Półrocz. (6 Mos.) 1.75                        |
| Kwartal. (3 Mos.) .85                      | Kwart. (3 Mos.) 1.00                          |

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....5c  
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....5c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief  
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700  
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## Na Progu Nowego Roku

Rok tysiąc dziewięćset czterdziesty dzień wstąpił do przeszłości.

Mija dzisiaj jeszcze jeden rok, który we wszechświecie zaznaczył się jednym obrotem naszej Ziemi wokół słońca, co może równa się drobnej ułamkowej sekundy na odwiecznym zegarze Kosmosu.

Jeden rok w ziemskim istnieniu człowieka może jednak być jego początkiem lub końcem. Dla wielu bowiem na zawsze zgasło światło dzienne, a druzdy je w tym roku ujrzały i rwa się do życia.

W dziejach narodu polskiego rok 1949 zapisał się smutnie: zaznaczył się niewolą na ojczyźnie, która mimo to różniła się od horyzontu zaczęły prześwitywać pewniejsze nadzieje odzyskania pełnej niepodległości i suwerenności narodowej i rozpraszanie ponure mroki, jakie nad Polską zawisły od wschodu.

Widzimy przede wszystkim dużo, dużo więcej zrozumienia na szerokim świecie dla Sprawy Polskiej i zrozumienia szkaradnych błędów, jakie były popełnione przez zła politykę, a nie przez szpiegostwo najwybitniejszych rzeczników demokracji w Teheranie i w Jajcie.

W życiu Polonii amerykańskiej rok ubiegły zapisał się niegasnącym patriotyzmem i nieustraszoną pracą w obronie niepodległości Polski, w dochodzeniu sprawiedliwości dla narodu polskiego i w niesieniu pomocy wysiedleńcom wojennym pod przewodnictwem naczelnej organizacji, jaką jest Kongres Polonii Amerykańskiej.

W progu Nowego Roku wszechświat z niezłomną wiarą, że na wszystkich polach swej patriotycznej, społecznej, naukowej, humanitarnej i obywatelskiej pracy osiągniemy jeszcze okazalsze wyniki, jeśli nie kompletne osiągnięcie celu.

Na międzynarodowej szachownicy rok 1949ty zapisał się przegraną wielkiej stawki w Chinach, gdzie przeszło 400 milionów ludzi przeszło pod panowanie Moskwy i kontrole jej totalnego, niewolniczego nastroju.

Poza tą klęską, będącą poniekąd dziełem podziemnych elementów w Washingtonie i krótkowzroczności naszych mężów stanu przy sterze, widzimy duży postęp w osiągnięciu konsolidacji sił demokratycznych w ramach Paktu Atlantyckiego, kiedy rok temu wstępną naradę demokratyczne znajdowały się w rozpętaniu i w stanie najwyższego zatruwania w obliczu zabójczych apetytów sowieckiego molocha.

Na naszym gospodarczym froncie idziemy naprzód z najlepszymi horoskopami, widzianymi z różnych punktów przez najwybitniejszych znawców amerykańskiego życia ekonomicznego.

Ma być szczególnie pomyślne pierwsze półrocze 1950go, a drugie też będzie, jeśli większość społeczeństwa amerykańskiego będzie chciała podtrzymać tempo swego życia gospodarczego i poczyni odpowiednie zabiegi.

Na niwie żoźnej pracy organizacyjnej Związek Narodowy Polski ma upamiętnić duże wielkie rocznice w swej historii: 70-lecie swego założenia i 50-lecie Równouprawnienia Kobiet w Z. N. P.

Rok 1950ty będzie Świętym Rokiem dla całego katolickiego świata. Będzie rokiem modłów i wzmocnienia wiary w ostateczne zwycięstwo chrześcijańskiej cywilizacji i

chrześcijańskiej demokracji nad ateizmem i niewolnictwem pod czerwoną gwiazdą Kremla.

Nie traćmy więc na chwilę nadziei! Kroczmy dalej owiani silnym duchem i silną wiarą w zwycięstwo dobra nad złym! W zwycięstwo naszej cywilizacji nad wschodnim barbarzyństwem! W zwycięstwo narodu polskiego nad nikczemnymi siłami wroga!

## Spiski

Dwudziestego czwartego lipca komendant placu w Poczdamie, gen. Wereg, wydał przyjęcie na cześć marsz. Rokossowskiego. Około godziny 3ej wybuchła w pałacu bomba czasowa, niszcząc część budynku. 8 oficerów sowieckich zginęło, 11 odniosło ciężkie rany. Rzucono podejrzenie, że sprawcą zamachu był niemiecki kelner. Aresztowano wszystkich kelnerów w liczbie 25, ale ich zwolniono, by z kolei zacząć poszukiwania za trzema oficerami sowieckimi, kapitanem i dwoma podporucznikami. Zaczynają się wielkie oblawy, również z udziałem policji niemieckiej. 8go września aresztowano szukanego sprawcę. Tego samego dnia biura MWD w Berlinie i Poczdamie dostają tajemnicze telefony: jeśli nie nastąpi zwolnienie aresztowanych, nastąpią dalsze zamachy.

I istotnie w nocy z 11go na 12go września wykonano zamachy na wiele mostów — we wszystkich wypadkach sprawcy byli nieznanymi.

Nie ulega wątpliwości: w rejonie Berlina i Poczdamu znajduje się wojskowy ośrodek titoizmu. Tu drukuje się ulotki, atakujące Stalina, które oficerowie i urzędnicy sowieccy znajdują rano w skrzynkach na listy.

Tymczasem zamachy powtórzyły się. Koło Poczdamu wyleciał w powietrze pociąg z amunicją, również koło Poczdamu wykoleił się pociąg, wiozący żołnierzy z manewrów w Turyni.

MWD zdobyło nici, ale nie dotarło do kłębka. Jest więc nerwowe.

W armii czerwonej rozpoczęły się już spiski!

## Francja a Agenci Bieruta

Około 400,000 Polaków we Francji tworzy największą po Włochach kolonię obcą w Europie. Rząd francuski nie próbuje ich asymilować i nie miesza się do ich spraw wewnętrznych. Uczuciem złączającym ich ze swą polską ojczyzną i w praktyce prowadzą ich polscy przywódcy. Słusznie rząd francuski od dawna patrzył podejrzliwie na działalność przywódców polskich przybyłych z rozkazów Bieruta z Warszawy i chętnie podchwycił pretekst, jakiego dostarczyła sprawa Robineau, by się pozbyć części, a gotów jest pozbyć się również reszty. Zdaniem Francuzów ci przywódcy komunistyczni z Warszawy dążą do obalenia rządu i wywołania chaosu w gospodarce francuskiej. Ich kierownictwo narzucone zostało oszustwem, groźbami pod adresem rodzin, żyjących w Polsce, i innymi sposobami, którymi posługują się rząd bez zasad. Jeśli Francuzi ten stan tolerowali, to dlatego, ponieważ nie należą do rzeczy wdzięcznych akcja przeciw obywatelom obcego kraju. Sprawa Robineau pokonała te obiekcje.

## Hiszpania

Jakkolwiek demokracja zachodnie potępia Hiszpanię z powodu jej ustroju dyktatorskiego, w rzeczywistości nie ma tam owego lęku, tak typowego dla krajów totalitarnych. Istnieje natomiast wolność krytyki ustnej, jak bodaj w żadnym innym państwie.

Prasa nie bierze w tej krytyce udziału, co najwyżej w sprawach białych, zajęta głównie wysławianiem w stylu barokowym różnych osobistości. Powoduje to pewną korupcję w aparacie państwowym i bezgraniczne plotkarstwo. Książka jest wolna. W księgarniach można nabyć wszelkie nowości zagraniczne, nie wyłączając emigrantów hiszpańskich jako autorów. Istnieje cenzura książki — ale zajmuje się głównie moralną stroną literatury.

Ostatnio protestanci hiszpańscy uskarżali się na prześladowanie ich. Według dziennika szwajcarskiego, konstytucja hiszpańska uznaje religię katolicką jako państwową i tylko jej ceremonie mogą odbywać się publicznie. Ale równocześnie nikt nie może być upośledzony z powodu swych przekonań religijnych. W praktyce nabożeństwa w kościołach i kaplicach protestanckich odbywają się bez przeszkód. Ludność jest wobec innowierców obojętna, wysoka hierarchia kościelna — tolerancyjna.

Całkowitą wolnością cieszy się nauka. — Przeszło połowa profesorów szkół wyższych nie odgrywa dziś żadnej roli, ich światopogląd nie powoduje konfliktów. Ciężar interwencji państwowej odduwa się jedynie w dziedzinie gospodarczej. Armia i partia nie mieszają się do spraw niewolich, a bywał jest całkowicie zabezpieczony przed samowolą policji.

## HAPPY NEW YEAR



## Co Życie Niesie —

### Drugi Największy Wyczyn Polonii Amerykańskiej

Człowiek dobry, religijny, przynajmniej raz około Wielkiej Nocy, robi obrachunek z własnym sumieniem.

Człowiek społeczny, również sięga pamięcią w ubiegłe 365 dni, aby zrobić obrachunek działalności wspólnoty w której żyje, w przeddzień nadchodzącego Nowego Roku.

Spółeczny rachunek sumienia...

W ludzkim rachunku, nakreślonym kalendarzem, którym posługuje się świat chrześcijański, dziś o godzinie 12ej w nocy, zamknięte zostanie 1949te ogniwo w łańcuchu obiegów naszej ziemi naokoło słońca.

Ot, zwykła liczbowa jednostka w życiu człowieka, wspólnoty ludzkiej, czy całej ludzkości.

Jednostka taka, nowa pętla zakreślona w wszechświecie, ma swoje plusy i minusy, ma momenty dodatnie i ujemne.

Nieraz te plusy i minusy układają się w dziwny rebus, trudny do odgadnięcia.

Taka chociażby sprawa, jak Polonia i wysiedleńcy polscy.

W sumowaniu momentów dodatnich Polonii amerykańskiej, wysiedleńcy pierwsze zajmują miejsce.

Wielka to akcja społeczna, w której nie odgrywa żadnego znaczenia czynnik materialny.

Działali tu jedynie nastroje duchowe.

Działalność wewnętrzna, uczajony w krwi ludzkiej, w sercu.

Działalność czynnik moralny, biologicznego pochodzenia.

Ludzie obcy, których nigdy nie należało poza pochodzeniem z jednego narodu, idą z pomocą ludziom nieznanym.

Sprawa pomocy wysiedleńcom polskim, to jedna z najpiękniejszych kart historii Polonii amerykańskiej.

Staje ona na drugim miejscu, po największym czynniku Polonii, stworzenia Armii gen. Hallera.

Ale i na akcji sprowadzania wysiedleńców są cienie, są minusy.

Liczba sprowadzonych z Niemiec Polaków, za mała jest w stosunku do liczby Amerykanów polskiego pochodzenia, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych.

Zasługa Kongresu Polonii Amerykańskiej

Największe uznanie w akcji o sprowadzenie wysiedleńców należy się Kongresowi Polonii Amerykańskiej, z prezesem Romarkiem na czele.

Kongres Polonii zrobił wszystko, co było w jego mocy.

W momencie, w jakim znajduje się świat; w momencie, w którym dla sprawy polskiej politycznie dużo zrobić nie było można — najważniejszym zadaniem było ratowanie wysiedleńców polskich.

Akcja ta miała dwa fronty: Jeden polegający na zabiegach o rozszerzenie aktu Kongresu Stanów Zjednoczonych o wysiedleńców z roku 1948.

Drugi to akcja za sprowadzeniem wysiedleńców z Niemiec na podstawie już istniejącego prawa.

Kongres Polonii zrobił w obydwóch tych sprawach wszystko, co w warunkach obecnych zrobić było można.

Niezwykłe dużo pracy włożyło kierownictwo Kongresu Polonii w sprawę rozszerzenia aktu z roku 1948.

Liczne konferencje prezesa Romarku i reprezentantów Kongresu Polonii z kongresmanami i senatorami w Washingtonie, przyczyniły się, że Izba Reprezentantów uchwaliła dodatkowe dopuszczenie 132,000 wysiedleńców.

Ze jednocześnie w billu znalazła się klauzula o dodatkowym dopuszczeniu 15,000 żołnierzy Armii Polskiej.

Niestety, bill utknął w komisji senackiej, a wysiłek wydosłania go na forum, wobec sprzeciwu pewnych wpływowych senatorów, skończył się na odesłaniu go z powrotem do Komisji.

Natomiast druga sprawa sprowadzania wysiedleńców, przedstawia się nieco lepiej. Zorganizowany przez Kongres Polonii, Amerykański Komitet dla Rozszerzenia Wysiedleńców Polskich z mec. Plusdrakiem na czele, rozwinął energiczną akcję.

Pomimo trudności, jakie musiał pokonywać i to stawiane — wstyd przyznać — przez pewnych ludzi polskiego pochodzenia, komitet potrafił sprowadzić około jednej trzeciej ogólnej liczby przybyłych do Stanów Zjednoczonych wysiedleńców polskich.

Podkreślić należy, że Chicago, w którym znajduje się siedziba Kongresu Polonii — pierwsze zajęło miejsce w sprowadzaniu wysiedleńców, w stosunku procentowym do ogólnej liczby Polonii.

Największą pomoc uzyskał Kongres Polonii i Amerykański Komitet dla Wysiedleńców od Związku Narodowego Polskiego.

Dziś jeszcze nie czas ujawniać szkodników, którzy swymi kłamstwami i intrygami wyrządzili wysiedleńcom niepotowaną szkodę.

Nie unikną jednak oni sądu opinii publicznej.

### Kongres Polonii Szkoła Jedności Narodowej

Polonia niejednokrotnie już jednoczyła się w pracy narodowej.

Ale jak szybko powstawały różne komitety tak się również szybko likwidowały.

Wina była po stronie kierownictwa.

(Dokończenie na str 13-ej)

## TIMELY TOPICS

### Communists Rob Polish Peasants

Peasants receive far less for their produce now, in real value, than before the war, as a result of the economic regime imposed by the Communists. Here are the official costs of necessary articles as expressed in present prices and pre-war prices:

A pair of boots now costs a thousand kilograms of rye; formerly, 300.

A work suit costs 300 kilo of rye; formerly, 50.

An ordinary Sunday suit, 1,000; formerly 400.

A shirt, 100; formerly 25.

A meter of linen cloth, 10 litres of milk, formerly, five. A litre of kerosene, three litres of milk, formerly one.

A kilo of soap, 30 litres of milk, formerly seven.

On the free market peasants would be able to get about 100 times more for their produce than the government gives them, but very few dare trade on the free market. The Communist Government buys potatoes at the rate of 5 zlotys a kilo and sells them for 8.5. Black market prices for potatoes are 15 zlotys a kilo.

### The Houses That Bierut Built

According to Communist sources these new houses for the Polish people are not very good. Here is what the Communist paper wrote about them:

"Two weeks ago the Executive of the Workers' Settlement authorized workers to move into new apartment house number 16 in Mlynowo near Warsaw, which was recently finished by the 'Social Construction Enterprise' and passed by the State Building Inspection Department. The Executive of the Workers' Settlement acting upon the recommendation of the Department of the Apartment also brought worker-tenants to apartment house number 15. Forty families in all were brought to buildings 15 and 16."

Within a few days, however it appeared that the buildings had no water, no sewer system and no lights."

"The new tenants had to rely upon the kindness of the construction workers to get a pail of water. Nearby ruins served as their bathroom. Now the ruins are enclosed and the workers are left without the most necessary conveniences."

Explanation: although the Social Construction Enterprise finished its work, the State Construction Enterprise did not even begin the necessary installations and can't start work for some time."

One more example as reported by a tenant in 80 Smolenska Street, Warsaw:

"The house in which I live is under the supervision of the Department of Administration of Real Estate."

"My unfinished apartment has only a concrete floor. I called upon the administrator and he said the city authorities have no credits to complete apartments in houses that bring no income."

"Then I called upon the Local National Council, where I was told that they are not concerned with such matters. I appealed to the City Real Estate Board. However, that is impossible, because at the military institution where I work I get only 13,500 zlotys monthly from which I have to support myself and my mother; I also pay for my education. Material for the floor would cost twice my monthly salary."

## THE FATEFUL FIFTY YEARS

### Noteworthy Events of Our Time, 1900-1949

Compiled By WILLIAM RITT, Central Press Staff Writer



Pancho Villa General Pershing Nikolai Lenin Czar Nicholas Kaiser Wilhelm President Harding

1916  
WORLD WAR I—London suffered heavy Zeppelin attacks during the year... Germans attacked Verdun, Feb. 21... On April 24 the Easter Rebellion broke out in Ireland... Naval Battle of Jutland, May 31... June 2, Third Battle of Ypres... July 1, the titanic Battles of the Somme began... The war song Tipperary rang through the Anglo-Saxon world... Other events: On May 9, the Mexican bandit chief Pancho Villa raided Columbus, N. M., and was pursued back into Mexico by U. S. troops... Ten were killed, July 12, when a bomb explosion disrupted the Preparedness Day parade in San Francisco... On July 30, the Black Tom arsenal explosion in Jersey City, N. J., killed two and caused \$22 million damage... Woodrow Wilson was re-elected President on Nov. 7... In the World Series, the Boston Red Sox defeated the Brooklyn Dodgers, 4 games to 1. A rookie pitcher beat Brooklyn 2-1 in 14 innings in the second game. Name: George H. (Babe) Ruth.

1918  
Battle of Cambrai, Nov. 20-Dec. 4... On Dec. 6 a terrific explosion in Halifax harbor, Canada, destroyed one third of the city, killed 1,226... Other events: On Jan. 17 the United States purchase of the Virgin Islands from Denmark for \$25 million was ratified... The Chicago White Sox defeated the New York Giants in the World Series, 4 games to 2.

1918  
WORLD WAR I—President Wilson made his famous "Fourteen Points" peace speech, Jan. 8... Treaty of Brest-Litovsk signed, ending war between Russia and the Central Powers, March 3... March 21-April 6, Paris shelled by "Big Bertha" long range gun... April 22—Raid on Zeebrugge and Ostend... Battle of the Aisne began, May 27... Americans took Cantigny, May 28... Battle of Belleau Wood, June 11... July 18, the great Allied offensive began... Battle of the Meuse-Argonne, Sept. 13... On Sept. 26, the Yanks broke the Hindenburg line... Battle of Cambrai, Oct. 5... Germans and Austrians asked for armistice, Oct. 6... Austria-Hungary surrendered, Nov. 4... Kaiser Wilhelm abdicated, Nov. 9, and fled to Holland the next day... Nov. 11, Germany surrendered, ending the war... President Wilson arrived in France, Dec. 13, to attend the Peace Conference... In the World Series, the Boston Red Sox defeated the Chicago Cubs, 4 games to 2.

1917  
WORLD WAR I—The United States entered the conflict, April 6. Gen. John J. Pershing was put in command of the American Expeditionary Force. First U. S. troops landed in France, June 26; engaged in battle for first time, Oct. 27... Unrest in Russia caused abdication of Czar Nicholas on March 15. Russia was proclaimed a republic, Sept. 15. The Bolsheviks led by Nikolai Lenin seized power, Nov. 7... Mata Hari was shot by the French as a spy, Oct. 15... Oct. 29, Caporetto disaster, Italian Isonzo front collapses...

1919  
THE PEACE CONFERENCE opened in Paris, Jan. 12. A treaty was signed at Versailles, June 28. Germany ratified the treaty, July

10; Great Britain, July 26; Italy, Oct. 7, and France, Oct. 27. The U. S. Senate refused to ratify, Nov. 19... The German republic (the Second Reich) adopted a constitution in Weimar, Aug. 11... Three U. S. Navy planes took off eastward from Newfoundland, May 16. One, the NC-4, reached Lisbon, Portugal, May 17... There were other transatlantic flights later in the year... The wartime Prohibition Law became effective, June 30... A strike of steelworkers began Sept. 27 and coal miners walked out, Oct. 31... The Cincinnati Reds defeated the Chicago White Sox in the World Series, 5 games to 3. The next year charges of a "sellout" by some White Sox players caused banishment for life from baseball of eight players.

1920  
POPULATION of the United States was 105,710,620 (14th decennial census)... The League of Nations came into being when representatives of 43 nations met in Geneva, Switzerland, Jan. 10... Frederick A. Farnham was robbed of \$15,000 and killed in South Braintree, Mass., Nicola Sacco and Bartolomeo Vanzetti were convicted of the crime in 1921 and executed in 1927 despite vigorous efforts in their behalf... On Aug. 2, the League of Nations instituted the International Court of Justice... The Nineteenth Amendment, giving suffrage to women, was declared effective Aug. 26... A bomb explosion in Wall Street, New York, killed 30... Warren G. Harding was elected President of the United States on Nov. 2... The Cleveland Indians defeated the Brooklyn Dodgers, 5 games to 2, in the World Series.

Next—1921 to 1925



## Napływają Liczne Zgłoszenia Na Bankiet Drajwu Dla Wyszędleńców

**Przekazy Na \$50 i Więcej Wysłać Należy Do Biura Wydziału Kongresu Polonii Am., 1520 W. Division Ulica**

Do Biura Kongresu Polonii napływają już spora liczba przekazów bankowych od wybitnych działaczy, byzniesistów oraz delegatów Kongresu Polonii. W dodatku, ofiarodawcy ci zgodzili się zostać członkami Honorowego Komitetu, tym samym dającą prestiż i znaczenia dla Drajwu, podpisując go swym nazwiskiem. Dla dogodności, umieszczamy poniżej formę, którą należy wypełnić i nadesłać do Biura Kongresu Polonii wraz z każdą donacją \$50.00 czy więcej. Nazwiska i fotografie ofiarodawców będą umieszczone w prasie, i o ile na to udzielił oni swego pozwolenia. Formę poniżej podana należy nadesłać na adres podany.

### ACCEPTANCE CARD

ILLINOIS DIVISION POL. AMERICAN CONGRESS  
(National Fund Drive ACRDP)  
1520 West Division Street  
Chicago 22, Illinois

I shall be present at the ACRDP Fund Drive Banquet on Wednesday, March 8, at 7 P. M., Palmer House Grand Ballroom. You may list my name as member of the Honorary Committee.  
Enclosed please find my cut or mat (underline one) which one may use for publication.  
Enclosed please find check in payment for..... Banquet tickets at \$50.00 each.

Name .....  
Address .....

Don't Delay! Mail Your Acceptance Card Today!

## Co Życie Niesie

(Dokończenie ze str. 12-ej)  
Dopiero Kongres Polonii rozwinął stałą i nie ulegającą w aktywności przerwie działalność.

Pracując w trudniejszych warunkach, potrafił Kongres Polonii przez pięć lat stworzyć nie fikcyjną, ale faktyczną jedność.

Z wyjątkiem Zjednoczenia Polskiego Rzymo Katolickiego, które się wylamało pod wpływem jednostek z ram narodowych, wszystkie inne organizacje wielkie, średnie i małe współpracują z Kongresem harmonijnie.

Dzięki tylko temu Polonia potrafiła przystąpić do sprawy narodowej.

Ma to olbrzymie znaczenie kształtujące.

Amerykanie polskiego pochodzenia zaczynają rozumieć, że tak jak interes każdej innej grupy narodowościowej, tak i interes polskiej grupy, wymaga jednolitości.

Jednym z największych sukcesów politycznych, dobiegającego końca 1949 roku, było wybranie majorem miasta w Buffalo, Amerykanina polskiego pochodzenia, Józefa Mruka.

Nie ulega kwestii, że Kongres Polonii, że idea jaką on reprezentuje, jednolitość narodowej, miała w tym wypadku bardzo duże znaczenie.

Polonia różni się może partyni, tak jak się różni Irlandczycy, czy Żydzi, ale jeżeli chodzi o poparcie swoich kandydatów na urzędy polityczne, musi występować zjednoczona tak — jak występują wskazane powyżej dwie narodowości.

Pewnie, że nie we wszystkich wypadkach to możliwe. Ale gdy chodzi o wyjątkowe pozycje, jak nap. było w Buffalo, zjednoczony front Polonii był konieczny.

A tego właśnie zjednoczonego frontu uczy od lat pięciu Kongres Polonii Amerykańskiej.

I właśnie Buffalo jest tego zjednoczonego frontu, najlepszym przykładem.

Kończąc się rok, aczkolwiek zaznaczył się minusem, odstępstwem Zarządu Zjednoczenia, na ogół wykazał solidarną akcję najofiarniejszej części Polonii zjednoczonej w Kongresie Polonii.

Odstępstwem Zarządu Zjednoczenia, nie wpłynęło na jednolitość reszty Polonii i na pracę jaką Kongres Polonii prowadzi, gdyż jednostki patriotyczne Zjednoczenia pozostały w Kongresie Polonii.

Zjednoczonymi Siłami Dużo Można Zdziałać

Z lokalnych spraw wyróżnić należy akcję ks. pułkownika Buranta, prowadzoną w New Yorku.

Komitet pracujący dla wysiedleńców pod kierunkiem księdza patrioty pułkownika Buranta, współpracuje z Kongresem Polonii.

Rezultaty pracy Komitetu są bardzo duże i zasługują na zaszczytne wyróżnienie.

## Kupon Na Srebro Stołowe Wm. A. Rogers

No. 40 31-go Grudnia, 1949

KUPON NA SREBRNO STOŁOWE

Za grzesz (6) takich kuponów, od No. do No. oraz \$1.99 gotówką, proszę mi wysłać Komplet Srebra Stołowego, 6 sztuk, jak w ogłoszeniu opisane, razem z gwarancją.

Imię i Nazwisko .....

Ulica i No. lub Box .....

Miasto ..... Stan .....

## 5 Urzędników Wyborczych Pod Bondem

Pięciu precyzyjnych urzędników w wyborczych, oskarżonych o rzekome oszustwa wyborcze, popelnione zeszłego roku, zgłoszono na policję, ale sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki oświadczył, że nazwiska 25 innych sędziów i klerków wyborczych, oskarżonych o te same przestępstwa, nie będą ujawnione, aż wszyscy zostaną ujęci.

Pięcioro z tych, których się zgłosiło, puszczono po złozeniu przez każde z nich bondu w wysokości \$3,000. Pełnili oni swoje obowiązki w Warszawie 27-mej. Są nimi: Henrietta Johnson, 2007 Warren ave., rep.; Emma H. Woods, 2017 Washington Blvd., rep.; Mollie Kahlert, 2015 Warren ave., dem.; Elizabeth Lemon, 2080 Warren ave., rep. i Dorthea Washington, 2014 Warren ave., dem.

Zbiórka funduszu związaną była z bolesną dla Polonii utratą jej reprezentantów, s. p. Mieczysława Hajmna, historyka Polonii amerykańskiej.

Rezultat zbiórki wyraża się pokojną sumą około 3 i pół tysiąca dolarów.

Fundusz nie uratował prawda życia jednemu z najsłabszych i jednocześnie najsłabszych z szperaczy naukowców Polonii.

Wykazał jednak że Polonia umie uczcić swych zasłużonych.

Stał się wielką pomocą rodzinie zmarłego.

Powyższy przegląd przy kończącym się roku 1949ym, nie wyczerpuje działalności Polonii.

Są to jedynie najważniejsze akcje co do których zjednoczone stanowisko Polonii wybitnie się zaznaczyło.

Wierzyć należy, że rok 1950ty zaznaczy się jeszcze większymi rezultatami zbiorowego wysiłku patriotycznej Polonii amerykańskiej.

## Wyręciła Rękę Bandycie i Palnęła w Brzuch, Gdy Jej Groził Nożem

Pani Evelyn Gebhardt, lat 30, 4353 Berkeley ave., wdzięczna jest swym braciom za to, że ją nauczyli jak ma się bronić.

Bandyta rzucił na nią z tyłu przy torach Illinois Central, niedaleko stacji przy ul. 43-ciej, jedną ręką zamknął jej usta, aby nie krzyczała a w drugiej trzymał noż. Zażądał od niej pieniędzy.

Pani Gebhardt chwyciła go za rękę, w której miał noż o 5-calowym ostrzu, wyręciła mu ją tak, że drab wypuścił go z ręki.

Szła ona do Reuben H. Donnelly Corp., 22-ga i South Park ave., gdzie jest zatrudniona.

## Trzy Osoby Zmarło Na Skutek Wypadków Samochodowych

W szpitalu Czerwonego Krzyża zmarło czwartek Stanisław Sikicki, liczący lat 80, zamieszkały pod nr. 4344 S. Artesian ave., który w środę został przejechały przez samochód o zbiegu 43-iej ul. i California ave.

Samochodem tym kierował Stanisław Polowy, lat 43, zamieszkały pod nr. 10338 S. Albany ave.

W szpitalu św. Teresy w Waukegan zmarł 66-letni Fr. Krzycki, który zamieszkiwał w siedzibie "Salvation Army", pod nr. 115 S. Sheridan Drive, gdzie pracował. Został on przejechały przez samochód na Boże Narodzenie, gdy bał w odwiedzinach u krewnych w Milwaukee.

W końcu w szpitalu Mother Cabrini zmarł 91-letni Henry Rehbeke, zam. pod nr. 2119 So. Halsted ul., który jeszcze w dniu 1-go grudnia przejechały został przez samochód ciężarowy o zbiegu 18-iej ulicy i So. Ashland ave. Trokiem tym

zmarła Maria Napierkowska. W szpitalu Mercy zmarła we wtorek Maria S. Napierkowska, licząca lat 48, zam. pod nr. 8642 Exchange ave. Zmarła należała do miejscowych towarzyszy i pozostawiła męża Ludwika, trzech synów i dwie córki. Pogrzeb jej odbył się w sobotę z zakładu Wieśniewskiego do kościoła Niepokalanego Poczęcia, a zwłoki złożono na cmentarzu św. Krzyża.

Stanisław Skicki Członek Tow. Imienia Jezus w par. SS. Ap. Piotra i Pawła, po nieszczyślim wypadku, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 29-go grudnia, 1949 roku, o godzinie 9:10 rano w podszym wieku.

Zamieszkiwał dawniej pnr. 3524 So. Marshallfield ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2-go stycznia, 1950 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W. 32-ga ulica, do kościoła Najśw. Marii Panny od Nieustającej Pom., a stamtąd na cmentarz Zmarłych Pańskich, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Agnieszka Pipala, Marianna Kozak, Anna Chatałain, Jan Skicki, Wiktorja Weiland i Paweł Myśliwiec, dzieci: Helena Skicka i Wiktorja Myśliwiec, synowie: Franciszek Pipala, Antoni Kozak i Hieronim Chatałain, zięciowie: Franciszek i Marianna Skicki, pół-brat i bratowa, wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Palacz, tel. Lafayette 3-3344, 30, 31

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s. p.

## Napad Na Aptekę

Dwaj uzbrojeni bandyci, prawdopodobnie narkomani, dokonali napadu na aptekę J. Warczaka pnr. 5042 Archer ave. Skradli oni dwie flaszeczki narkotyków i obrabowali znajdującą się w aptece klientkę, St. Szymaską, 8525 S. Kedzie ave., z 45 dolarów.

kierował Wilbur Beach, lat 25, z pnr. 338 W. 29-ta ul., który nie dał przejść przechodniowi i dlatego wezwany został na inkwetę, który w dniu dzisiejszym odbędzie się w wymienionym szpitalu.

Czytajcie "Dziennik Związkowy"

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO NAGROBKA LUB POMNIKA Udajcie Sie Do CZARNIKA

Nap. Cmentarza Zmarłych wstania Otw. w Niedziele i Święta Summit 43 P.O. Box 726, Argo, Ill. Tel.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek i kuzyn nasz, s. p.



# WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

## Kronika z Gary - La Porte - East Chicago - Hammond - North Hammond - Whiting i Okolicy

Pisze Tadeusz M. Wachel, 3825 Euclid Ave., East Chicago, Ind. Tel. East Chicago 5836

### Uwaga Wydziału Kobiet Okręgu XV-go ZNP

Niniejszym zwołuję posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XV-go ZNP, N. P. na wtorek, 3-go stycznia, 1950 roku, na godzinie 7:30 wieczorem do mieszkania pani Konstancji Czarnieckiej pnr. 328 - 157ma ul. w Calumet City, Ill. Mamny wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia, to też proszę panie z Wydziału Kobiet o jak najliczniejszy udział w tym posiedzeniu. — M. Wysocka, prez. Wydz. Kob. Okr. XV-go ZNP.

### Ważne Dla Oddziału 99go Ligi Morskiej w N. Hammond

Uwielamiam się członkinie i członkowie Oddziału Nr. 99 Ligi Morskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w North Hammond, że roczne posiedzenie Oddziału odbędzie się w czwartek wieczorem, 5-go stycznia, 1950 r., o godz. 7:30 w sali pp. Tomczak, 4402 Towle ul. Ze względu na to, że omawianych będzie wiele ważnych spraw i odbędzie się wybory administracji na rok 1950, uprasza się członków o liczny udział. — M. Robak, prezeska; B. Tempco, sekr. prot.; P. Cyganiewicz, kasjerka.

### Z Indiana Harbor Tow. św. Józefa, Tow. Dobro-

czynności i Opieki nad Domem Starców iw. Antoniego w Crown point, Ind., na swym rocznym posiedzeniu wybrało następujący zarząd na rok 1950: Maria Pedziwiatr, prezeska; M. Koziołkiewicz, wiceprez.; M. Piwkiewicz, sekr. fin.; Z. Nowicka, sekr. prot.; M. Nowicka, kasjerka. Opiekunkami kasy zostały: J. Adamczyk oraz M. Straszewska. Posiedzenie towarzyszywa wraz z instalacją odbędzie się w środę, 4-go stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w sali zwykłych posiedzeń. Uprasza się panie o jak najliczniejszy udział w instalacyjnym posiedzeniu. — Za zarząd: — M. Piwkiewicz, sekr.

### Kronika Związkowa z Gary

W niedzielę, 1-go stycznia, odbędzie się roczne, wyborcze posiedzenie delegatów i delegatów Gminy 127ej ZNP punktualnie o godz. 2ej po poł. w sali zebrań domu Pol. 127ej ZNP, 168 Pennsylvania ul. w Gary. Każda grupa przynależna do Gminy 127ej ZNP proszona jest o wystawienie swych delegatów z mandatem, zaopatrzoną w pieczęć i podpisy urzędników grupy oraz adresem tychże. Należy opłata od delegatów będzie wymagana. Na posiedzenie to zapraszamy wszystkie delegatki i wszystkich delegatów oraz gości zaintereso-

wanych życiem Gminy 127ej ZNP. Wiele ważnych spraw będzie omawianych jak instalacja nowego zarządu na rok 1950, Gwiazdka działu Gminy 127ej, przyjęcie dla wysiedleńców polskich, kontest Gminy 127ej ZNP, udział Gminy w zabawie Okręgu XVgo ZNP. Prosimy delegatki i delegatów o punktualne i jak najliczniejsze przybycie na to ważne dla całej Gminy 127ej posiedzenie. — Za zarząd Gm. 127: J. Ziemia, prezes; W. Nawrocki, sekretarz.

Na ostatnim posiedzeniu silnej Grupy 2365, znanej w Gary jako "Silverbells", prezesem został wybrany oddawna już czynny w pracy związkowej p. Antoni Dziuba. P. Dziuba dał poznać się już dawno Polonii miasta Gary ze swej działalności nie tylko związkowej i politycznej. Był on przez kilka lat prezesem Gminy 127ej ZNP i szerzej służył sprawie młodzieżowej na terenie Gminy. Można sądzić, że powołany wola większości na stanowisko prezesa tak świetnie rozwijającej się grupy p. Antoni Dziuba pracować będzie ze zdrową energią dla dobra Grupy 2365, Gm. 127ej i Okręgu XVgo ZNP. Serdeczne gratulacje p. Dziuba.

W niedzielę, 15-go stycznia, odbędzie się Gwiazdka dla działu Gm. 127ej o godz. 7ej wieczorem w sali

Białego Orła przy 1650 Maryland ul. w Gary, połączoną z oficjalnym przyjęciem dla wysiedleńców polskich na terenie miasta Gary. Nad sukcesem tej imprezy pracują oddawna trzy komitety przy Gminie 127ej: Młodzieżowy, zabaw i uroczystości, oraz wysiedleńców. Bilety są już do nabycia u członków i członków po \$1.50 od osoby. Komitet zaprasza całą Polonię z Gary i okolicznych miast na tę podwójną uroczystość.

W mieście Gary odbędzie się bankiet Wydziału Kobiet Okręgu XV-go ZNP z okazji 50-lecia równouprawnienia kobiet w Związku Nar. Pol. Najprawdopodobniej w miesiącu maju, 1950 r. Szczegóły podane będą później.

Grupa 2106 ZNP z Gary urządza w dniu 18-go kwietnia swą imprezę z okazji 30-lecia istnienia grupy. Niewiadomo jeszcze czy odbędzie się bankiet, czy też tylko bal. W każdym razie grupa ta czyni już początkowe kroki w celu urzeczywistnienia swych planów.

Jak krawężnik postąpiła o prezesurę Gminy 127ej toczy się bezdeł między obecnym prezesem p. Janem Ziembą, sekretarzem p. Władysławem Nawrockim i Franciszkiem Śmigłem. Wybory niedzielne zdecydowały o wyborze jednego z nich.

Lekcje działu odbywają się co sobotę pod kierownictwem pani Anety Wachel, żony prezesa okręgowego. Frekwencja działu jest bardzo duża. Program przygotowywany jest na Gwiazdkę w niedzielę do siły i zdolności uczęszczających do niego. Ostatnia walna zbiórka działu odbędzie się w sobotę, 14-go stycznia, o godz. 10ej przed południem w Klubie Białego Orła.

### Koncert i Bal Chóru Chopina w Gary

Chór Chopina w Gary urządza wielki koncert i bal w sobotę, 14-go stycznia, o godz. 7ej wieczorem w sali VFW, Oddział Nr. 909 pnr. 724 East 5ta ul. w mieście Gary. Koncert ten i bal odbędzie się w 100-letnią rocznicę śmierci Fryderyka Chopina, wielkiego muzyka i kompozytora polskiego. W czasie balu przegrzany będzie doskonały orkiestra p. Fr. Jendryka. Strój dla pań wieczorowy; dla panów wolny. Komitet zaprasza całą Polonię miasta Gary, wszystkie organizacje o jak najliczniejszy udział w koncercie i balu. Uczcijmy w sposób godny pamięć Fryderyka Chopina. — Komitet.

### Nowy Zarząd Tow. Wolna Polska w Gary

Na posiedzeniu Tow. Wolna Polska, Gr. 2106 ZNP, wybrano nową administrację grupy, która przedstawia się następująco: Bolesław Męczyński, prezeska; Zofia Dorsch, wiceprez.; Stanisława Szymkowska, sekr. fin.; Stefania Koneczna, sekr. prot.; Leokadia Lewandowska, kasjerka; A. Kugryan, odźwiernia, i Stan. Szostakowska, członkini rady gospodarczej. Nowemu zarządowi Szczęście Boże w pracy związkowej.

### Uwaga Chicago Heights

Kto życzyby sobie zakupić piękny i ilustrowany nowy kalendarz na rok 1950ty proszony jest zgłosić się osobiście do p. Bolesława Wachel, 1232 Emerald ul. w Chicago Heights, lub też telefonicznie Chicago Heights 3741. P. Wachel dostarczy każdej i każdemu kalendarz, kto do niego telefonuje.

### Maria Paczkowska Zaręczona z p. Janem Borowiczem

Pani Julia Paczkowska, zamieszkała pnr. 4941 Baring ul. w East Chicago, oznajmiła w czasie świąt Bożego Narodzenia krewnym, przyjaciółom i znajomym o zaręczynach swej córki, Marii, z p. Janem Borowiczem, synem pp. Józefa i Anieli Kustra, zamiesz. pnr. 4922 Reading ul. w East Chicago. Zaręczyny odbyły się w domu panny Marii przy udziale licznych członków rodziny oraz przyjaciół. Tak panna Maria jak i p. Jan dali się poznać w rejonie naszym ze swej intensywnie pracy w Kółku Dramatycznym, zawsze chętnie pracując dla dobra i rozwoju ZNP. Tak rodzina Paczkowskich jak i rodzina Kustrów i Borowicz są stuprocentowymi rodzinami związkowymi. Ostatnio w dowód uznania jego dobrej pracy dla ZNP, Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 1810 ZNP, powołała wolą większości jej członków na urząd prezesa tejże grupy. Janek jest także prezesem Chóru św. Cecylii przy par. św. Stanisława B. i M. Data wesela nie została definitywnie ustalona, ale już dziś można napisać, że zapowiada się duże wesele. Zaręczona pracowała w firmie Queen Anne Candy Co., a p. Borowicz w Indiana Harbor Belt Railroad. Młodej a dobranej parze naręczonym życzymy szczęścia, no i jak najszczęśliwszego wesela.

### Gwiazdka Grup 925 i 1425 ZNP w East Hammond

Gwiazdka dla Działu Tow. św. Trójcy, Gr. 925 ZNP, oraz Tow. Sokół Polski, Gr. 1425 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 8-go stycznia,

o godz. 5ej wieczorem w sali św. Trójcy przy Ames i Howard ul. w East Hammond, lub 1104 Ames ul. Komitet z panią Józefą Kostańską na czele zaprasza działu obu grup oraz rodziców i Polonię o wzięcie udziału w tej Gwiazdce. Po Gwiazdce odbędzie się zabawa taneczna do późnej nocy. Wszyscy będą mile widziani. Pani Kostańska przygotowuje much niespodzianek, to też wszyscy będą zadowoleni z udziału w wieczornej gwiazdkowej działu tychże grup. Komitet zaprasza również prezeskę Okręgu XVgo ZNP panią Michalinę Wysocką oraz prezesa Okręgu XVgo ZNP p. Tad. M. Wachel. O liczny udział prosi komitet gwiazdki i zabawy tanecznej. — Za komitet: Józ. Kostańska, prezw.

Sinclair Chce Zapobiec Niebezpieczeństwu Wydział Prac Publicznych z miasta East Chicago wniosła na ręce kompanii olejowej Sinclair skargę o spowodowanie niebezpieczeństwa dla ruchu kołowego w pobliżu fabryki Sinclair tuż przed mostem na drodze Indianapolis blvd. przy wejściu do East Chicago, jadąc z Whiting. Adwokat miasta East Chicago Lloyd Cohen udowodnił kompanii Sinclair, że para wodna, jaka unosiła się ponad drogą Indianapolis blvd., pokrywała tę drogę warstwą lodu. Jak zaznaczył p. Cohen, niebezpieczeństwo to o tyle było groźniejsze, że "jadący wale się tego nie spodziewali". Do policji przyszło wiele skarg od przejeżdżających samochodami. Para wodna unosiła się gęsto z wień wodnych, jakie stoją niedaleko drogi. P. Richard Anner, zarządca kompanii Sinclair, powiedział Wydziałowi Prac Publicznych, że kompania postara się jak najwcześniej sytuację tę naprawić. Wieże wodne są operowane w Sinclair już od 20 miesięcy i nikt nie pomyślał, że mogą one spowodować niebezpieczeństwa dla ruchu kołowego.

### Przesłuchali w Standard Oil Kompanii 30 Już Lat

Trzech weteranów kompanii olejowej "The Standard Oil Company" otrzymało ostatnio z rąk superintendenta p. A. F. Endres'a złote spinki w uznaniu ich trzydziestoletniej pracy dla kompanii. Są nimi: Jan Murzyn, 1238-1212sa ul. w Whiting; Joe Gajdos, 2136 Atchison ul. i Steve Kaminsky, 2049 Davis ul. też z Whiting. Dość należy, że p. Murzyn jest ojcem pięciorga dzieci i jest bardzo czynnym w pracy organizacyjnej w Grupie 693 ZNP, w Tow. Króla Stefana Batońskiego oraz w pracy politycznej jako aktywny wiceprezes Klubu Demokratycznego im. Woodrow Wilson. Jest on także delegatem do Gminy 83ej ZNP. Z Polski przyjechał p. Murzyn w r. 1912 a w Standard kompanii pracuje już od 8go lipca, 1919 roku. Tak p. Murzynowi, jak i jego rodzinie składamy serdeczne gratulacje.

### Pani Vlasie Pierwszą Kasjerką Powiatu Lake

Po raz pierwszy w historii powiatu Lake na urząd skarbnika powiatowego zasiadła kobieta, pani Geneva Vlasie, która została na ten urząd wybrana wolą obywatelstwa w ostatnich wyborach powiatowych. Zostanie ona zaprzysiężona w poniedziałek, 2go stycznia, i urzędować będzie w miejscu p. Jana Knotta's. Przysięgę złożyła też: Dan Oran na komisarza powiatu Lake, oraz Joseph McGuan na urząd koronera. P. McGuan jest pierwszym koronorem, który nie będzie miał stopnia medycznego. Dotychczasowym koronorem był Dr. Robert Doty. Pan Oram zajmie miejsce p. Józefa Klen'a.

### Większa Butelka o Lepszym Smaku

12 Uncji Butelka PEPSI-COLA wyrabiała tylko PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

### Już czas zabezpieczyć się na Zimę

NAJLEPSZY WEGIEL WSZELKIEGO RODZAJU PO NISKICH CENACH Dostarczyć do Waszych Domów STANLEY COAL & SUPPLY CO. STANISŁAW GAWRYSIAK Zarządca Ma także na składzie stokery i różnego rodzaju farby. 2134 W. 10-th AVENUE Telefon Gary 2-6950

### PAWŃSKI DOM PÓGRZEBOWY

AMBULANS NA KAŻDE ZAWOLANIE Polecamy się i łaskawej pamięci 1728 Connecticut St. Gary, Ind. 2935 De Kalb, Evans Blg. New Chicago, Ind. Tel. 6760 Tel. Lake 2055

który upadł w ostatnich wyborach po bardzo zaciepiał walce. Przysięgę odbierze klerk sądu obwodowego p. Bartel Zandstra. Pani Vlasie otrzymała nominację od partii demokratycznej po nagłej śmierci jej męża śp. Matt Vlasie'a. Powiedziała ona reporterom: "Mam nadzieję, że usprawiedliwię wiarę, jaką mnie wyborcy obdarzyli." Nowej skarbnicze powiatu Lake "Szczęście Boże."

### Kobieta Umarła z Obrazu

Pani George Kallock, lat 61, 1336 Harrison ul., Gary, zmarła w szpitalu Młodszych na skutek ran odniesionych w wypadku samochodowym. Pani Kallock powracała z kościoła św. Michała, kiedy uderzyła ją samochód, który niezatrzymał się wcale przy krzyżówce 13ej i Jackson ul. Świadkowie zauważyli tylko, że auto było koloru jasnego, kierowca jednak uciekł.

### Czterech Rannych w Wypadku w Gary

Cztery osoby zostały poważnie ranione w wypadku samochodowym przy zbiegu ulic Chicago i Cline ul. w Gary. Pedro Florez, lat 32, 3602 Deodar ul. z East Chicago, jeden z kierowców, został aresztowany przez policję za przejeżdżanie czerwonego światła. P. Florez otrzymał pierwszą pomoc w szpitalu Methodist, po czym policja zabrala go do więzienia. Kierowca drugiego auta p. Edward J. Adams, lat 23, zamieszkały w East Chicago przy 4928 Reading ul., doznał pęknięcia czaszki i szereg cięć na ciele. Stan jego nie jest jednak groźny. Dwóch pasażerów z samochodu p. Florez otrzymało pierwszą pomoc w szpitalu św. Katarzyny w East Chicago.

### Obrót w Urzędzie Pocztowym w East Chicago

Obrót pieniężny w urzędzie pocztowym East Chicago wzrósł o 10 procent za czas od 1-go grudnia, 1949 r. do 17-go grudnia, b.r., w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, jak oświadczył naczelny poczmistrz, nasz rodak p. Franciszek Dubczak. W okresie tym było również 129,621 więcej listów niż w roku ubiegłym. Jak zaznaczył p. Dubczak, urząd jego zaangażował 200 pracowników dodatkowo tak, żeby obywatele East Chicago byli przez święta jak najlepiej i jak najwybiej obsłużeni. Nawet trzy troki wypożyczono od wojska amerykańskiego, aby wszystko jak najwybiej przywieźć. Jest to dowodem dobrej gospodarki p. Dubczaka i jego troski o jak najlepszą obsługę pocztową dla mieszkańców East Chicago.

### Strajk w Standard Zażegnany

Możliwość strajku w rafinerii Olejowej Standard w miasteczku Whiting, znikła, gdy nie dopuszczono do głosowania między robotnikami nad wywołaniem strajku. Głosowanie miało się odbyć na mo-

cy uchwały Unii Oddziału 100. Dlaczego jednak do głosowania nie doszło? Jak powiedział p. Alonzo Young, sekretarz z Oddziału 100, "głosowanie w tym czasie osłabiłoby szanse w unii w prowadzeniu umów z kompanią." O strajku zaczęto mówić głośno gdy kompania stanowczo odmówiła zredukowania 40-godzinnego tygodnia pracy, do 36 godzin z płacą za 40 godzin. Coś nie jest w porządku w Unii 100. Czekaj ona widocznie znowu na Unię 210 pracowników olejowych z Sinclair. Unia z Sinclair walczyć będzie o lepszy kontrakt w miesiącu czerwcu, 1950 roku.

### Bal Instalacyjny Placówki 15ej SWAP w Gary, Indiana

Już w następną sobotę, 7go stycznia, odbędzie się instalacja nowo wybranego zarządu Placówki 15ej SWAP w Gary, Ind. Punktualnie o godz. 7ej wieczorem w sali Białego Orła w Gary nastąpi instalacja, po poprzednim odebraniu przysięgi od zarządu Placówki oraz nowostępujących członków - weteranów do Placówki, które dokona ks. Msgr. Walerian S. Karz, kapelan Placówek i Korpusów Pomocniczych na stan Indiana. Bezpóśrednio po instalacji, tj. o godz. 7:30 wieczorem, nastąpi otwarcie "Balu Instalacyjnego", na który uprzejmie zapraszamy kolegów weteranów, panie koleżanki korp. pom. SPAP, naszych przyjaciół i sympatyków, oraz całą Polonię w Gary, Ind., i okolicy wraz z rodzinami.

Komitet zabaw wraz z paniami koleżankami korp. pom. dokłada wszelkich starań, aby goście nasi byli zadowoleni i, żeby się dobrze - tak prawdziwie po polsku - zabawili. — Jan Skóra, prezw.; Leonard Maciejewski, adjutant; Wincenty Basiński, członek kom.

Posiedzenie Instalacyjne Placówki i Korp. Pom. No. 15 SWAP w Gary Instalacyjne posiedzenie Placówki i Korpusu Pomocniczego No. 15 Stow. Weteranów Armii Polskiej w Am., odbędzie się w następną sobotę, 7go stycznia, 1950 r., o godzinie 6ej wieczorem w sali Białego Orła w Gary, Ind., na które uprzejmie zapraszamy wszystkich kolegów weteranów, pp. członków honorowych Placówki, oraz pp. koleżanki Korpusu Pomocniczego SWAP. W czasie posiedzenia odbędzie się instalacja nowo wybranego zarządu Placówki, oraz Korpusu Pomocniczego, przyjęcie nowych członków-weteranów do Placówki i członków do Korpusu Pom., od których odbierze uroczystą przysięgę ksiądz Walerian S. Karz, członek honorowy Placówki 15ej i kapelan Placówki i Korpu-

sów pomocniczych SWAP na stan Indiana w asyście przedstawicieli okręgowych SWAP, wicekapelana i kapelana Placówki i Korpusu Pom. No. 15, ks. Bernarda R. Ciecielskiego i koleżanki A. Łukaszewskiej, prezeski Korp. Pom. SWAP na stan Indiana na czele.

Przysięgę będą składali koledzy: a) Zarząd Placówki: Stanisław Piekarczyk, komendant; Franciszek Bilski, wicekom.; Leonard Maciejewski, adjutant, i Jan Malicki, oficer kasowy.

b) Nowo-wstępujący weterani IIej wojny światowej, Jan Kolo-dziejczak, Kazimierz Piasecki, Stanisław Patryk i Wiktor Staszak, zwerbowani przez kol. hon. placówki, Andrzeja Pikulę, a przedstawieni i wprowadzeni przez kolegę Wincentego Basińskiego.

c) Zarząd Korpusu Pomocniczego: Zofia Dorsch'owa, prezeska; Rozalia Kobylańska i Maria Majowa, wiceprezeski; Wacława Ku-biakowa, sekr. prot.; Izabela Bil-ska, sekr. fin. i Wiktor Basiński, kasjerka, oraz nowostępująca członkini kol. Leonowa Jaskułowa.

Koledzy weterani i panie rodaczki, którzy jeszcze nie należą do Placówki, względnie Korpusu Pomocniczego, a pragną się zapisać, ażeby współpracować nad rozwojem Placówki i dla dobra Korpusu Pomocniczego SWAP w kierunku niesienia pomocy chorym weteranom inwalidom, proszeni są o łaskawie przybycie na tę uroczystość-posiedzenie, w dniu 7go stycznia, 1950 r. do sali Białego Orła, w celu zapoznania się z naszą działalnością humanitarną naszej organizacji.

Obecność wszystkich kolegów-weteranów i koleżanek w mundurach obowiązkowa. — St. Piekarczyk, kom.; L. Maciejewski, adjut.; Z. Dorsch'owa, prez. korp. pom.; W. Kubiakowa, sekr. prot.; ks. Bernard R. Ciecielski, kapelan.

PONIERAJCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING  
Gary, Indiana

Henry E. Willis  
UBEZPIECZENIE  
Sprzedaż Domów—Wydawanie Bondów Sadowych, Pożyczki Hipoteczne  
Pokój 731 - 504 BROADWAY  
GARY NATIONAL BANK BUILDING



## Odpowiedzi na Apel w Sprawie Wyszędleńców Polskich

Poniżej podajemy listę tych, którzy na apel Związku Nar. Polskiego zgłosili swą pomoc i współpracę w zaopiekowaniu się wysiedleńcami i wyszukaniu im mieszkania i zajęcia z chwilą przybycia do Stanów Zjednoczonych.

Wierzymy, że za ich przykładem pójdą inni, i w ten sposób czynem, a nie słowem tylko, okażemy naszą pomoc w dostaniu się do Ameryki jak największej liczby wysiedleńców polskich.

### LISTA 101 Z CHICAGO, ILL.:

Julian Malyj  
Andrew Duda  
Joseph Stadnik  
Stanisława Zielinska  
Walter Sobczak  
Anna Stefanik  
Sophie Sobczyńska  
Stanley Zabolotowicz  
Ludwika Smoleńska  
Stanisław Bacheła  
Joseph Misterka, 2  
Władysława Rudzińska  
Józefa Dudkowskiego  
Stanley Gill  
K. Kamińska  
Anna Grzebieniak  
Peter Gluchowski  
Weronika Napora  
Witalis Gosiewski, 2  
Rose Jasiński  
Jeanette Kozimor  
Hugo Grzenia  
Irene Sipulewski  
Maria Hejmanowska  
Joseph Hawrylewicz  
A. Dziadus  
Helen Holysz

S. Theodosia, C.R. 4  
Norwood Park, Ill.  
Stanley Szafranski,  
Gary, Ind.  
Michalina Wysocka,  
Gary, Ind.  
Lucyna Markuszewska, 2  
Cincinnati, Ohio.  
Michał Matusz,  
Riverside, N. J.  
Michael Cwikowski,  
Dover, N. J.  
John Kral,  
Wilkes-Barre, Pa.  
Józefa Zukowski,  
South Bend, Ind.  
Adam Ziarnik,  
Adams, Mass.  
Zygmunt Hryn,  
Fresno, Calif.  
Joseph Chludziński,  
Shenandoah, Pa.  
Adam Harwanowski,  
Lansford, Pa.  
Roman Słomiński,  
Chelsea, Mass.  
Joseph Rokosz,  
Park Hill, Pa.  
John Kopec, 6  
Hobart, Ind.

### KTO NASTĘPNY?

Chętnie zajmę się wysiedleńcem polskim, przybywającym do Stanów Zjednoczonych i pomogę mu w wyszukaniu pracy i mieszkania.

Nazwisko i imię: .....

Adres: .....

(Numer i ulica)

(Miejscowość i stan)

## Wypełnijcie Powyższy KUPON i Przyslijcie Na adres: Polish National Alliance 1520 W. Division St., Chicago 22, Ill.

UWAGA:—Uchwalone przez Kongres Stanów Zjednoczonych prawo dotyczy tylko wysiedleńców w Niemczech (w zonie amerykańskiej, angielskiej i francuskiej), oraz w Austrii i we Włoszech.

## Odpoczynek i Dieta—Najskuteczniejsze Lekarstwo Na Przebiegnię

Dr. Herman N. Bundesen, prezes wydziału zdrowia, dał kilka przepisów na zapobieganie i leczenie przebiegnię. Oto niektóre prócz tych prywatnych, które każdy ma w zapasie, jako "najskuteczniejsze środki":

Trzymać się jak najdalej od tych, którzy już są zaziębieni; jeść umiarkowanie i różnorodnie; trzymać się czystości; trzymać ręce czyste i używać własne ręczniki, oraz artykuły toaletowe.

A przede wszystkim należy dużo wypoczywać, zażywać jak najwięcej świeżego powietrza i unikać zamyknięcia sal. Ubierać się należy ciepło, ale znowu nie przesadnie ciepło.

Gdy się zaziębniesz, w tej chwili kładź się do łóżka, jedz mało i pij bardzo wiele soków. Jeżeli to nie przyniesie ci ulgi, wówczas wołaj lekarza.

Co do nowego lekarstwa "anti-histamine," Dr. Bundesen radzi używać go ale na polecenie lekarza.

### Maciejewski Zmarł w Rezydencji Pokaleczeń

Wczoraj rano w szpitalu St. Francis w Evanston zmarł Józef Maciejewski z Ft. Atkinson, Wis. Powodem zgonu były obrażenia odniesione w wypadku samochodowym. Maszyną, którą kierował Maciejewski po oblodzonej jezdni uderzyła w drzewo na Saunders rd. i Milwaukee ave.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

## Syn Wyrzekł Się Matki, Gdy Królowa Bona Otruła Barbare. Jutro, Poniedziałek i Wtorek w Teatrze Gale od 12:30 w Połud.



Ja Zygmunt, Król Polski i Książę Litewski, biorę Ciebie Barbaro za żonę i służę Ci miłością i uczciwością małżeńską, a iż nie opuszczę Cię aż do śmierci, tak mi dopomóż Panie wszechmogący w Trójcy jedyny i wszyscy święci.

Tak przysięgał Zygmunt, biorąc ślub poślubny z piękną Barbarą. Czy mógł przysięgać z takim sercem, choć matka jego Królowa Bona przeciwna była temu małżeństwu?

Jutro w dniu Nowego Roku, a także w poniedziałek i wtorek od 12:30 w południe w Teatrze Gale, 4921 South Ashland Avenue, zobaczycie miłość wielką i tragiczną śmierć Barbary, która otruliła Kró-

lowa Bona, by nie dopuścić do małżeństwa wbrew jej woli.

Barbara Radziwiłłówna, to wstrząsający dramat silniejszej od śmierci miłości królewskiej.

Jutro, w poniedziałek i we wtorek przyjdzie do Teatru Gale, o 12:30 w południe, ostatnie przedstawienie zaczynające się będą o 9:30 wieczorem. Przyprowadźcie znajomych obywateli, bo obraz BARBARA Radziwiłłówna jest piękny, godny widzenia i zapamiętany w napisy angielskie, tłumaczące każde słowo.

Polską wielką, silną i u szczytu potęgi zobaczycie w pięknym obrazie BARBARA Radziwiłłówna.

### \* POSZUKUJĘ ZAJĘCIA

NOWY IMIGRANT  
POSZUKUJĘ PRACY w zawodzie Elektryk — technik. Specjalizuje w instalacji elektrycznej. Otacki Jan, 3002 S. Throop St., Chicago 8, Ill.

### \* PRACA MESKA

POTRZEBNY karpenter. Zgłosić się bezterminowo, 1359 N. Paulina. E. Verglades 4-1710.

### \* PRACA ZENSKA

KRAFT FOODS COMPANY  
450 E. Illinois Street

HAVE OPENINGS FOR  
Girls and Women  
18 to 35

Who can speak, write and understand English  
For General Factory Work  
Rotating Shifts

Change every 2 weeks

FREE UNIFORMS

Excellent working conditions

VACATIONS WITH PAY

DWIE waiterski potrzebne na stałą pracę. D & L Restaurant, 5201 Diversey. Telefon BERkshire 7-9626.

KUCHARKI—do ogólnej pracy domowej, pozostawiaj. Rodzina z dwójką i dzieckiem. Osobny pokój z kąpielnią i radio. Dobra zapłata. Pierwszeństwo w średnim wieku, mające dobre miejscowe polecenia. Telefonować: BAYport 1-1012.

### \* ROZMAITE

DEFEAT IN VICTORY. Sensacyjna książka w języku angielskim piera Jana Clechowskiego, byłego ambasadora Polski w Washingtonie. Jest niesłychanie ważnym dokumentem historycznym zdradcy Polski, przez jej aliantów. Książka ta kosztuje \$3.85 z przesyłką. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

KARTONY naszego karykaturzysty Kazimierza Majewskiego. Jest to książka o 180 stronach rozmiaru 1/2x11, drukowana w ładnym brązowym kolorze. Karykatury wykazuje Hitlerowską i Stalinowską bezgraniczną zawziętość wyniszczenia Narodu Polskiego. Cena \$1.50 z przesyłką. Kto zamówi w tym miesiącu, artysta P. Majewski zgłosił się każdą książkę podpisać własnoręcznie. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill. (tfn.)

DZIESIEĆ OPOWIEŚCI, osnutych na tle drugiej wojny światowej. Bardzo ciekawe opowiadania o lotnikach, marynarach i innych, o ich bohaterstwie i wyczynach. Cena tej książki \$1.25 z przesyłką. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill. (tfn.)

Jedynie pewna inwestycja jest kupowaniem "Bondów Oszczędnościowych", których wartość ustawicznie rośnie, ponieważ za każde \$30 — dziś ulokowanych w tych papierach wartościowych otrzymamy po 10 latach aż \$40.

NA SPRZEDAŻ prawdziwy młód. 1536 N. Haddon Ave., 1-e z frontu.

### Kompromisowy Kodeks Budowlany Zatwierdzony

Wczoraj, późno wieczorem, na posiedzeniu komitetu rady miejskiej zgłoszono się na przyjęcie kompromisowego kodeksu budowlanego i wczoraj rada miejska zatwierdziła go w całości.

Kompromis ten polega na tym, że zgodzono się na budowę prefabrykowanych domów i zezwoleniu na wykładanie ścian wewnętrznych dyktą "plywood" i "wallboard" pod pewnymi warunkami. A mianowicie — z materiałów tych mogą być robione ściany domów wyłącznie jednopiętrowych, drewnianych, budowanych poza granicami ogólnymi miast, czyli na krańcach miast, w dużej odległości od śródmieścia i silnie zabudowanych dzielnic.

W ten sposób monopol placzarczy, domagających się wyłącznie budowania ścian z płyt, zostanie częściowo ograniczony. Członkowie komitetu odbyli następnie konferencję z mayorem miasta, Kennelly, który zaaprobował takie stanowisko i architekt miejski, Paul Gerhardt, który również był obecny na tej konferencji, otrzymał polecenie poczynienia odpowiednich poprawek w projektowanym kodeksie.

## 2 Osoby Przekazane Wielkiej Ławie Federalnej

Komisarz federalny Walker przekazał niejakiego Nicka Perrino, lat 33, 2850 Wallace ul., federalnej wielkiej ławie sędziów przysięgłych, za kradzież towarów w sumie \$5,000 z troków kompanii wyskokowej Norwalk. Był on kierowcą troku dla tej kompanii.

Walker kazał również przekazać Paula Zagórskiego — właściciela tawerny pod nr. 3216 S. Racine ave., wielkiej ławy sędziów przysięgłych za przyjmowanie skradzionych przedmiotów. Perrino powiedział, że oddał część skradzionego towaru Zagórskiemu. Ten ostatni przeczy energicznie temu oskarżeniu.

Jan Balakiewicz  
127-ma i State Ul.  
Tel. Lemont 611  
Lemont, Ill.

CHCECIE KUPIĆ farmę? Zobaczcie się lub napiszcie do P. O. Virm. Stevens Point, Wis.

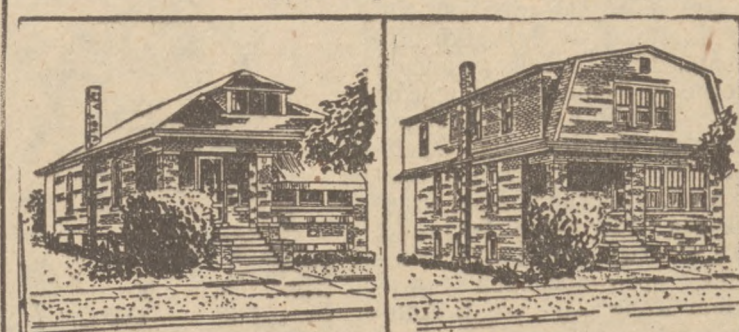
160 AKRÓW nieużywanego gruntu, wszystko nadaje się pod uprawę. Powiat Vermillion, Illinois, 2 mile Northwest Rankin. — R. H. Major, c/o State Highway Building, Effingham, Ill.

POWIAT DALLAS, jedna z tych dobrych farm powiatu Dallas, 160 akrów, idealne na rezydencję letnią lub dobrą inwestycję. Dobra budynki. Leo Carroll, Granger, Iowa.

JAK WROZYĆ Z KART? Jedyna tego rodzaju książka wydana w Ameryce. Spędzicie miłe wieczory wróżąc domownikom podług wartości wskazywanych. Kosztuje tylko \$1.00, a uciechy za setki dolarów. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

### \* KONTRAKTORZY

Zmieńcie Swój Strych Na Mieszkanie  
Przynoszące Dochód



• BEZ ŻADNEJ WPŁATY • BEZPŁATNE OBLICZENIA  
ŁATWE MIESIĘCZNE SPŁATY

OGÓLNE PRZEBUDÓWKI  
NOWE WERANDY NOWE OBUDOWANIA  
DORMERS RUMPUS ROOMS

Podnoszenie Domów Fundamenty  
Murarskie i cementowe roboty  
Drewniane Cottages na waszej locie, budowane i finansowane

Wykonujemy Roboty i Zgłaszamy Się Wszędzie w Mieście

Telefonujcie: HUDSON 3-6900 Dzisiaj

Otwarte niedziela 10 do 5-ej Poniedział., Czwartki do 8-ej

VICTORY Builders & Lumber Co., Inc.  
9019 S. HALSTED ST. • Ph. HUDSON 3-6900

### \* AUTOMOBILE

ZOBACZCIE NOWE  
1950  
Oldsmobiles

• 76  
• 88  
• 98

## May Motors Sales, Inc.

Przy 69th Street

Block na wschód od South Park.

### \* DO WYNAJĘCIA

SYPIALNIA ogrzewana do wynajęcia dla 2 osób. Na południowej stronie miasta. Tel. PROspect, 6-1978.

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe mieszkanie umebelowane. Cena \$20.00 tygodniowo lub sprzedaż statki miesięcznie. Cena \$490.00. Rent \$37.50 miesięcznie. 2845 Palmer Street, Dickens 2-0234.

POKÓJ umebelowany dla panów, ogrzew. Proszę dzwonić BRUNSWICK 8-5117.

DO WYNAJĘCIA 1 ogrzewany pokój. Tel. EVERglade 4-8915, — 2116 W. Crystal.

DO WYNAJĘCIA skład 22x70 za \$65.00. 3025 W. 5th Ave., Dickens 2-5357.

SYPIALNIA do wynajęcia dla niepalących. Boczne wejście. 4845 W. School.

### \* Poszukuje Mieszkania

MŁODA PARA koniecznie potrzebuje 4-6 pokoi w okolicy 4800 zachód 12200 północ. Małe stałe pracujące i zrzeczny do wszelkich domowych poprawek. SPaulding 2-1096

### \* PIANINA

NA SPRZEDAŻ player piano w A-1 kondycji, tanio. 648 N. Sawyer Ave.

### \* KANARKI

GWARANTOWANE śpiewające kanarki \$10.00. Dużych rozmiarów klatki do rozmnażania, kompletne \$1.50. — 1510 W. Cullerton St.

### \* FARMY

5 AKRÓW FARMY z dobrym i nowoczesnym budynkiem, sprzedam z powodu wyjazdu do innego stanu.

DWA AKRY FARMY.—Pięciopokojowy dom nowoczesny przy stanowej drodze.

38 AKRÓW FARMY przy mieście, z bardzo dobrymi budynkami ogrzewanymi.

4 AKRY FARMY przy miasteczku z budynkiem w rodzaju bungalow. Sprzedam z powodu starości.

Po dalsze informacje zwrócić się do:

Jan Balakiewicz  
127-ma i State Ul.  
Tel. Lemont 611  
Lemont, Ill.

CHCECIE KUPIĆ farmę? Zobaczcie się lub napiszcie do P. O. Virm. Stevens Point, Wis.

160 AKRÓW nieużywanego gruntu, wszystko nadaje się pod uprawę. Powiat Vermillion, Illinois, 2 mile Northwest Rankin. — R. H. Major, c/o State Highway Building, Effingham, Ill.

POWIAT DALLAS, jedna z tych dobrych farm powiatu Dallas, 160 akrów, idealne na rezydencję letnią lub dobrą inwestycję. Dobra budynki. Leo Carroll, Granger, Iowa.

JAK WROZYĆ Z KART? Jedyna tego rodzaju książka wydana w Ameryce. Spędzicie miłe wieczory wróżąc domownikom podług wartości wskazywanych. Kosztuje tylko \$1.00, a uciechy za setki dolarów. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

KUPUJCIE BONDY  
OSZCZĘDNOŚCIOWE

### \* KONTRAKTORZY

DREWNIANE LUB MUROWANE  
GARAŻE  
Budowanie i Finansowanie  
36 Miesięcy do Spłacenia



Budowane z naszymi słynnymi łatwymi otwierającymi się jedno sztukowymi "Overhead" Drzwiami

Garaż na dwa auta budowane bez średniego słupa.

JEST TO "GARAGE MASTER" GARAŻ NA 2 AUTA i tylko \$545

Victory Builders  
9019 South Halsted St.  
Tel. HUDSON 3-6900

Otwarte w niedzielę od 10tej rano do 5ej po południu  
W poniedziałki i czwartki do 9tej wieczorem.

NAPRAWA I PRZEBUDÓWKI Domów, Pokoi i mieszkań na poddaszach, werandy, siding, dormers, mieszkania w bezmierzach, przeróbki. Wszystkie zawody, bezpłatne obliczenia.

H. LITWIN  
GENERALNY KONTRAKTOR  
3722 West North Ave.  
BELmont 5-6128. Wieczorami i w niedziele Michigan 2-5137

PRZEBUDÓWKI ROBOTY MURARSKIE  
Zdziwicie się, jak niskie są nasze ceny na wszystkie tego rodzaju roboty, podczas miesięcy zimowych.

CHERSKOV & CO.  
Victory 2-2334

W. P. JAROS, plastrowanie, reperatury wszelkiego rodzaju, sufitów i arches. — Wszystka robota gwarantowana. LAwdale 1-2872. 4344 W. 26th St.

UWAGA!  
Cieśla z przeszło 25 lat doświadczenia pobuduje wam mieszkanie w piwnicy za \$1,400, również buduje mieszkanie w poddaszu, także przerabia duże mieszkania na małe, wykonuje plumbiarstwo. Nie żądam zadatku, zapłaćcie gotówką lub na miesięczne spłaty po skończeniu pracy. T. Baliński, telefon Capitoll 7-6503.

NOVAK & CO.  
1928 W. FULLERTON AVE.  
HUmboldt 6-4588

KONTRAKTOR  
S. J. Pawlikowski prostuje podłogi, zakłada słupy, cement, piers i różne reperatury. 1650 W. Erie ul. Telefon MOntrose 6-3250.

EKSPERT PLACIARCZ  
KONTRAKTOR placzarski wykonuje roboty, placzarskie nowe i reperatury, również roboty cementowe. Ceny przystępne, robota gwarantowana.  
SP ring 7-6073  
J. SKUTNIK

Ph. V. Tomaszewski  
KONTRAKTOR PLUMBIAKSKI  
• Reper. i Przeróbki Plumbiarstwo  
• Szybka i Umiejętna Obsługa  
• Obliczenia Darmo  
• Warniki do Ugody  
544 CORNELIA AVENUE  
Tel. KILdare 5-7826

CEMENTOWE ROBOTY  
Wykonam po umiarkowanej cenie i doskonale: chodniki i fundamenty. Robotnicy i publiczność assekurowani. A. Jacyna, Dickens 2-7729.

Reperujemy i Kładziemy  
NOWE DACHY  
Wykonuje wszelkie roboty blacharskie

S. C. LEŚNIAK  
1806 W. 18-th STREET  
Telefon CA na 6-0569

Oblczenia darmo. Ceny niskie. Robota gwarantowana.

ZAKŁAD BLACHARSKI  
Wykonujemy  
Rozmaite roboty w zakresie Blacharstwa Wchodzące i Dachy  
Kosztorysy i obliczenia darmo  
A. Grodecki & Son  
2059 W. 18-th STREET  
HA 1-2645 lub BR 8-9446

Malarz Dekorator  
Wykonuje wszelkie roboty malarskie, wewnątrz i zewnątrz. Przez najlepszych fachowców. Gwarantowana robota. Szymański. Telefon ALbany 2-1866

JOSEF FILLIS i SYN, generalni i licencjonowani kontraktorzy Budują nowe domy, poprawiają stare. Podnoszenie, fundamenty, podmurówki, wszelkie roboty cementowe, mieszkania w bezmierzach i na poddaszu, werandy fronty sklepów do wszelkiej informacja telefonować Dickens 2-7021, a wiecz. lub w niedzielę Dickens 2-2246 lub zgłosić się pod 2727 Chanay St. Polska firma

CATCH BASINS.  
ZAWSZE OTWARTE  
CENY STANDARD  
Catch Basins, budujemy, czyszcimy, przetrzymujemy, naprawiamy. Kładziemy kanalizację. Stare "catch basins" robimy jak nowe. Zapobiegamy zalewaniu bezmierzów. Pompiemy bezmierzów.  
ALBANY 2-3464

CZYSZCZENIE Catch Basins \$1.50 — Obsługa w całym mieście, przez polskiego weterana. Telefon HUmboldt 6-6340.

\* MEBLE  
MEBLE z jadalni i living room, maszyna do prania, na sprzedaż. Umiearkowane. W dobrym stanie. Tel. JUniper 8-6051.

KUPUJCIE BONDY  
OSZCZĘDNOŚCIOWE

W rękach, zogach lub krzyżach, jak zawiązanie, reumatyzm, zaziębienie itd. Darnela przy silnie uśmierzającej bóle przynika części zioła lub zaskakowane sprowadza nychmiaszową ulgę i ukojenie. Zgłoszenia do: Darnela Medicine "n 851 North Western Avenue

\* LIC. CHIROPRAKTOR  
SZYBKA ULGA na poważne wypadki Arthritis, Lumbago, Reumatyzmu i Paraliżu. Leczenie w naszym domu lub w naszym biurze. Udać się do Dr. J. L. Audino 3333 W. Fullerton Ave. ALbany 2-0808.

\* AKUSZERKI  
AKUSZERKA  
MARY J. KOWALSKA  
WYSZKOLONA AKUSZERKA  
32 lat doświadczenia  
Telefonować HA ymarket 1-5370  
Dzienna i nocna usługa  
1820 West Huron St. (Cottage z tyłu)

\* LETNISKA  
JEŻELI zamierzacie kupić dobre letnisko, front jeziora, lub tawernę w północnym Wisconsinie, napiszcie do: ILLUSTRATED BROSHURE do: — ART SCHMIDT, PARK FALLS, WIS.

\* LODOWKI  
FRIGIDAIRE, węgeli, kombinacyjny piec Universal, meble, maszyna do prania, maszyna do szycia, narzędzia, drabiny, prasa do win, beczki, Kolarik, 2434 So. Harding Ave.

WYJEŻDZAM z miasta, muszę sprzedać Frigidare, ARmitage 6-4741, między 9 rano a 3:30 po poł.

\* PATENTOWI ADWOKACI  
PATENTY  
Przygotowywanie i prowadzenie podania o patent na wynalazek  
B. P. BELECCHOWICZ  
Registered Patent Attorney  
2300 W. Chicago Ave.  
Chicago 22, Ill.  
Telefon BRUNSWICK 6-7187

CICERO. — Bargain. — Nowa rezydencja, 5 pokoi. Wyjeżdżam z miasta. \$10,900, połowa wpłaty. — ROCKwell 2-6162.

### \* POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE  
Bez Komisowego  
NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE  
Udziela  
Związek Narodowy Polski  
1514-20 W. DIVISION UL.  
Tel. ARmitage 6-0700

### \* DOMY

Właściciele Domów  
Uwaga!

Jeżeli posiadacie posiadłość w Chicago lub na zachodnich przedmieściach i chcecie sprzedać PRĘDKO za gotówkę, zalefonięcie, piszcie lub przyjdźcie do naszego biura.

Którykolwiek z naszych 12 doświadczonych sprzedawców obsłuży wasz przedko, grzecznie, sprawnie i inteligentnie.

Jesteśmy 35 lat w interesie realnościowym i przodujemy w szybkich sprzedażach.

JOHN O. SYKORA  
REALTOR  
2411 S. 52nd AVE., CICERO  
LAwdale 1-4213 lub Olympe 453

BERWYN — Bargain. — Drużymieszkanowy, 2 po 6, 16th i Oak Park, woda ogrzewanie, \$11,900 wpłaty \$4,000. — Olympe 5890.

MUROWANY, 4 mieszkania, blisko 22nd i California Ave. Cena \$8,000, wpłaty \$2,500. Garaż. Tel. LAwdale 1-7038.

DWU - MIESZKANIOWY, 2 po 3 pokoje. Kiedzie 125th, zaraz do zajęcia. \$5,900. Telefonować TOwnhall 1460.

MUSI BYĆ SPRZEDANE za każdą cenę. Nowoczesny, nowy murywany, 2 pietra po 6 pokoi, rezydencja 1 1/2 łazienek i kąpielni. — Otwarte poniedziałek, 11 do 5-ej. — 6634 S. Francisco.

DOBRA TAWERNA — sprzedam tanio z powodu rodzinnych kłopotów.

TAWERNA I EKSTRA DOM — BARGAIN! — Wszystko 3 lata stare. Ta tawerna i dom będą sprzedane za \$13,5



## Leon Kasperski Wyjaśnia Cel Głosowania 3-go Stycznia w Cicero.

Ujawnia również komu należy tak bardzo na zmianie ustroju administracyjnego w Cicero

Jako superwizor miasteczka Cicero i jako przedstawiciel obywateli polskiego pochodzenia zamieszkałych w Cicero, sądzę że moim obowiązkiem jest wyjaśnić pewne punkty w związku ze specjalnym głosowaniem, jakie odbędzie się we wtorek, dnia 3-go stycznia, 1950 r. Pytanie na balocie jest: "Czy ma miasteczko Cicero być zaincorporowane jako miasta w myśl ogólnie obowiązującej ustawy?" Spróbujmy zanalizować powody przeprowadzenia tego specjalnego głosowania, które pociągnie dodatkowy wydatek, za który naturalnie płacić będzie obywatel.

Pytanie postawione zostało mieszkanciom Cicero jedynie dla zaspokojenia żądzy władzy jednego człowieka, który ponieważ nie mógł narzucić swoich idei prawnie wybranym reprezentantom miasteczka, a mianowicie wydziałowi trustysów, zrezygnował z urzędu prezydenta. Siedmiu członków wydziału trustysów i jeden z nich z opozycyjnej partii, jednogłośnie głosowało

przeciwko propozycji, przedstawionej przez tego człowieka. Trudno jest przypuścić, aby jeden z ośmiu miał rację, a wszyscy inni byli w błędzie.

Natychmiast po złożeniu rezolucji z urzędu prezydenta, ten jegomość zorganizował kampanię za zmianą ustroju administracyjnego, ponieważ on i tylko wyłącznie on nie jest zadowolony ze stosunków, jakie istnieją. Ten sam jegomość zasiadał w wydziale trustysów ze mną przez cztery lata. Stosunki podczas tych czterech lat były te same, jakie są obecnie i wówczas ani razu nie wyraził publicznie czy też prywatnie zdania oraz zamiaru za zmianą ustroju miasteczka. Nigdy wówczas nie narzekał, gdy jako broker assekuracyjny wypisywał ubezpieczenia dla miasteczka, otrzymując w zamian poważne komisy dla siebie i dla kompanii.

Wierny dalej charakterystycznym cechom swojej narodowości, stał się dyktatorem w tej chwili kiedy tylko nadano mu władzę prezydenta i uścisnął przeforsować różne reformy, które de facto nie miały na celu dobra mieszkanców Cicero, posuwając się tak daleko, iż polecił przez siebie wybranemu szefowi policyjnymu dokonać najazdu na karawaj, zarządzając przez pewną grupę parafian grała tam w Bingo.

Ograniczone miejsce w dzienniku nie pozwala mi rozpisywać się więcej nad tym przedmiotem, ale pamiętajmy, że specjalny czarter, który obecnie obowiązuje Cicero, nie pozwala, aby Cicero było zaincorporowane przez Chicago. Ja jestem też jednym z tych, którzy nie chcieliby dożyć chwili, kiedy nasze miasteczko stałoby się jedną z ward miasta Chicago, by było rządzone przez kogoś, który nie jest wypróbowanym i prawdziwym mieszkancem Cicero i który nie jest wtajemniczony w nasze problemy.

Jako amerykańkin polskiego pochodzenia i prawnie wybrany reprezentant wydziału miasteczka, pragnę ostrzec was rodacy przed fałszywymi obietnicami i fałszywymi próbkami. Wiecie dziś co macie,

## Zyczenia Inwalidów Polkich

"W imieniu inwalidów Polkich Sił Zbrojnych poza granicami kraju przesyłamy naszym Braciom i Siostrom najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Oby Nowy Rok pozwolił nam wrócić na łono Naszej Ukochanej Ojczyzny, a Wam cieszyć się ze wspólnymi siłami powstała Polska niepodległa, cała i sprawiedliwa."

Za Komitet Inwalidzki P.S.Z.

M. LANG, Prezes

## Rażony Prądem Elektrycznym w Łóżku

Frank Kokoszka, lat 30, najwidoczniej rażony został od prądu elektrycznego wieczorem, gdy leżał w łóżku w swoim domu pod nr. 3937 N. Troy ul., na skutek wadliwie zainstalowanych drutów w lampie dociepionej do głowy łóżka.

Strażacy pracowali przez godzinę i 10 minut nad przywróceniem go do życia. Kokoszka postrzelony został po lewej ucho w łazience tażerny pod nr. 1958 North ave. dnia 17-go listopada, 1948 r. i leżał kilka tygodni w szpitalu. Skarga o napad w zamiarze zabicia przeciwko Christowi Maropulas, lat 31, byłemu więźniowi, wyrzuconemu z sądu kryminalnego, gdy Kokoszka odmówił zeznań przeciwko napastnikowi.

ale niepewne jest to co dostać może w przyszłości. Ja oświadczyć nie mogę zrozumieć, dlaczego miasteczko, zamieszkałe głównie przez Polaków i Czechów, ma być rządzone przez człowieka którego antagonizm do wszystkiego co polskie jest dobrze wszystkim znane i którego narodowości znosi Polak dotąd, aż ten zechce być jego niewolnikiem, ale nie jego równym.

Otrzymał dwa baloty we wtorek, dnia 3-go stycznia, 1950 r. Jeden z zapytaniem, które omówiłem już poprzednio, a drugi z innym zagadnieniem, a mianowicie, czy każda z dziewięciu przypuszczalnych ward ma mieć trzech aldermanów, dwóch, wybieranych przez większość i jednego z mniejszości.

Znaczącyby to, w skład wydziału miasteczka wchodziłby — mayor, skarbnik, klerk miejski i dwudziestu siedmiu aldermanów, a każdy z nich otrzymywałby najmniej \$600 rocznie, to jest ogółem aldermani braliby rocznie \$16,200. Już z tego zestawienia każdy widzi, iż zamiast oszczędności dla podatnika, obarczonyby go dodatkowymi wydatkami i podatkami.

Wzywam więc każdego z was i wasze rodziny, abyście poszli głosować we wtorek, 3-go stycznia, 1950 r., i przy każdym tym pytaniu położyli "NIE". Miejsce się bowiem na baczności przed fałszywymi obietnicami i fałszywymi próbkami.

## Jutro Gwiazdka w Domu Wysiedleń. Zgromadzi Licznie Polonię Chicagos.

Jutro — jako niedzielę Nowego Roku — dnia 1-go stycznia, 1950, będzie gwarno i rojno w Domu Wysiedleńców pnr. 4246 N. Kedvale ave., ponieważ Komitet dla Wysziedleńców z panią Wandą Rozmarek, przewodniczącą, urządza tradycyjną Gwiazdkę dla dziesiąt rodzin wysiedleńców, sprowadzonych staraniem Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois.

Stawia się przede wszystkim członkowie: członkinie Kongresu Wydziału Stanowego, a nadzwyczajnie członkowie przedstawicieli naszych organizacji i zresztą, oraz wszyscy ci rodacy i rodaczki, którym sprawa wysiedleńców polskich leży na sercu.

Jednym słowem — Polonia Chicagoska zbierze się jutro w Domu Wysziedleńców, by w dalszej zbrojnej pracy ścisnąć swoje szeregi, a jednocześnie złożyć życzenia noworoczne wysiedleńcom, oraz swoim znajomym i przyjaciółom, którzy przybędą w pokaznej liczbie, by w pięknej tradycji poprzez wieki kulturowe uroczystości, wziąć udział.

Dziatwa wysiedleńców zostanie o d a r z o n a przez "Gwiazdora" podarkami. Pospiją się przytem życzenia, no i jak zwyczaj każe, nasze starodawne polskie kolendy, solowe i chórne.

Ważna Uwaga. Przybywający jutro do Domu Wysziedleńców



dleńców chętni rodacy i rodaczki proszeni są ażeby nie przynosili ze sobą żadnych pożywków w naturze, ale natomiast Komitet chętnie przyjmie datki chociażby najskromniejsze w gotówce.

Początek uroczystości gwiazdkowej w Domu dla Wysziedleńców rozpocznie się po południu o godz. 2:30. Dom dla Wysziedleńców mieści się pnr. 4246 N. Kedvale ave. Dojazd łatwy wszystkimi tramwajami, biorąc transfer do Pulaski Road i Pulaski tramwajem jadąc, należy zejść na 4200 numerze i udać się w kierunku zachodnim do Kedvale ave., równoległej Pulaski, trzeciej z rzędu ulicy.

Dom dla Wysziedleńców znajduje się w pobliżu zbiegu ulic Pulaski i Elston. A zatem do miłego zobaczenia się jutro w niedzielę noworoczną na Gwiazdkę w Domu dla Wysziedleńców.

## Obawiając Się Zemsty Towarzyszy Przez Pomyłkę Zastrzelił Żonę

Równocześnie Zranił Przyjaciela Który Jej Towarzyszył Do Domu

Julius A. Jones, lat 52, zastrzelił swoją żonę, Isabelę, lat 45, i przyjaciela, który jej towarzyszył w piątek w nocy do ich mieszkania pnr. 6248 Harper ave., biorąc ich przez pomyłkę za dawnych towarzyszy, których zemsty obawiał się.

Jones podał policji, że w czwartek wieczór bawił on wraz z żoną w tawernie u zbiegu 63-ciej ul. i Blackstone ave., gdzie wypił dość dużo i ponieważ czuł się źle, postanowił o północy iść do domu i żonę zostawił w tawernie. Po drodze zastał się on do swego przyjaciela, Johna Fitzgeralda, lat 47, prowadzącego kłosek z gazetami, zam. pod nr. 6546 Woodlawn ave. i prosił go, aby wstąpił po żonę i przeprowadził ją do domu. Przyszedłszy do domu Jones położył się na otomane ubrany i spał. Gdy posłyszał on kroki wchodzących, przebudził się i bojąc się zemsty swoich dawnych towarzyszy, dobył z pod poduszki, na której spał, rewolwer i karabinek maszynowy i w panicznym strachu przed zemstą zaczął strzelać. Jedną z kul śmiertelnie zranił ją żonę, tak że po przewiezieniu do szpitala Illinois Central Hospital wkrótce potem zmarła. Dwie inne kule zraniły w ucho i rękę jego przyjaciela, Fitzgeralda.

Bogata Przeszłość Kryminalna Jonesa Jones podał policji, że był bezrobotnym malarzem szlądów i byłym bokserem, występującym pod pseudonimem Jimmy Leonard, w rzeczywistości dorobił się on pieniędzy na "butlerstwie" podczas prohibicji i trudni się gemblerstwem.

Jones miał dostateczne powody obawiania się zemsty swoich towarzyszy, ponieważ w roku 1933 skazano na dożywotnie więzienie dwu jego towarzyszy — Gale Swolley i Franka Souder, którzy porwali słynnego gemblera, Jamesa B. Hackett z Blue Island. Tego roku obu skrócono karę więzienia do 55 lat, tak że obaj mogą być przedterminowo warunkowo zwolnieni, lecz może to nastąpić dopiero w roku 1952.

Do czasu zmiany im wyroku Jones żył w ciągłej obawie przed zemstą swoich towarzyszy i ten tragiczny wypadek pomyłki miał podłoże właśnie w obawie ich zemsty.

Inkwest w tej sprawie odznaczono do dnia 24 stycznia, do czasu w którym jest spodziewane wyłączenie z doznanych ran Fitzgeralda. Zeznawał już detektyw policji, Alfred Conrad ze stacji policyjnej Woodlawn, który

stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

Stwierdził, że Jones w chwili strzelania był pod wpływem alkoholu, jednak nie był pijany.

## Red. J. Kostrubala Na Radio

W sobotę, dnia 31-go grudnia, na audycji radiowej Kongresu Polonii, na stacji WGES, o godzinie 7-mej wieczorem, przemówi o ważnych sprawach pan Jan Kostrubala, redaktor Dziennika Chicagoskiego.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

Red. Kostrubala zobrazuje wypadki z ostatniego roku, dotyczące Polski oraz prognozy na rok przyszły.

## Wartość Posiadłości w Powiecie Podniesiona o \$91½ Milionów

Powstały Głównie w Miasteczkach Nowe Budynki Rezydencjalne i Nowe Fabryki

Oszacowania wartości posiadłości realnościowych w powiecie Cook za rok 1949 dla celów podatkowych podniesione zostały o 91½ milionów dolarów, czyli o 1.6 procent ponad ogólną sumę w r. 1948, przyczem gminy wykazują znowu większą wartość niż Chicago, jak doniósł wczoraj asesor podatkowy, John S. Clark.

Oszacowania wartości za obecny rok wynoszą \$5,592,577,022 w porównaniu z \$5,501,056,061 w roku 1948, oświadczył Clark.

Zwyżka w miasteczkach, powiada Clark, spowodowana jest głównie na skutek pobudowania tam całej masy nowych domów i nowych zakładów przemysłowych. Naturalnie powstały tam głównie budynki rezydencjalne, chociaż w takich gminach jak Evanston i Proviso pobudowano kilka nowych poważnych fabryk.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

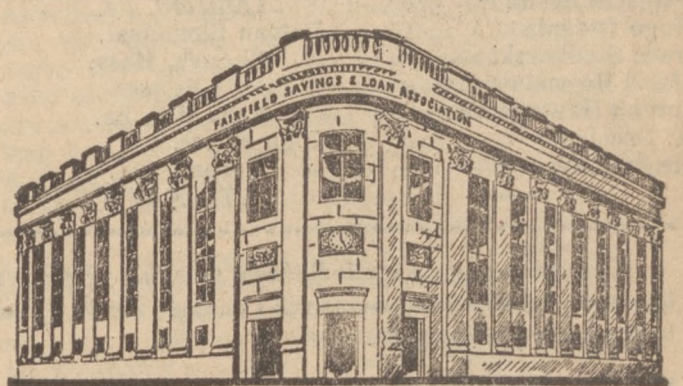
Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.

Oszacowania ziemi w miasteczkach spadły ponad \$500,000 a to z powodu zabrania jej przez powiat na tego rodzaju cele, jak nowe drogi, rezerwy leśne i stąd ziemia ta nie podlega więcej podatkowi. Chicago wykazuje zwyżkę w oszacowaniach budynków ponad 39 milionów dolarów, przez wykupienie posiadłości przez CTA, dla rozszerzonego bulwaru wzdłuż Congress ul. i na inne budowlę miejskie, jak medyczne centrum na zachodniej stronie miasta. Przerobiła w rozbudowie gminy Jefferson i Lake.



FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves.

Everglade 4-3600 Zasoby ponad \$11,000,000

FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves.

Everglade 4-3600 Zasoby ponad \$11,000,000

FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves.

Everglade 4-3600 Zasoby ponad \$11,000,000

FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves.

Everglade 4-3600 Zasoby ponad \$11,000,000

FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves.</